



CIERPI NA RAKA ÓCZ. — 4-letnia Carolyn Joan Purcell, z Atlanta, Ga. cierpi na chorobę raka ocz. Lekarze powiadają że dziecko musi mieć wyjęte oczy, inaczej umrze. Rodzice nie zgadzają się na to, gdyż nie ma pewności że po takiej operacji dziecko żyć będzie.

USTALIŁA NOWY REKORD. — Lotniczka Caro Bayley z Springfield, Ohio, w małym, jednomotorowym samolocie, wzniósła się na wysokość 30,380 stóp w powietrze nad Miami, Florida, ustanawiając nowy rekord.



MODELKI FRANCUSKIE. — Grupa modelek francuskich, które przybyły do Nowego Yorku skąd odbędą turę po Stanach Zjednoczonych. Od lewej do prawej: Suzanne Dadolle, Nicole Touchard i Josette Fargas. Drugi rząd: Danielle Chevron, Michelle Thevenard i Catherine Fath.



CIERPI NA RAKA ÓCZ. — 4-letnia Carolyn Joan Purcell, z Atlanta, Ga. cierpi na chorobę raka ocz. Lekarze powiadają że dziecko musi mieć wyjęte oczy, inaczej umrze. Rodzice nie zgadzają się na to, gdyż nie ma pewności że po takiej operacji dziecko żyć będzie.



Budowa prowizorycznego mostu na rzece Han rozpoczęta.
MOST WIODĄCY przez rzekę Han do stolicy Korei, Seoul, został zniszczony podczas działań wojennych. Po zajęciu miasta w dniu 15-go września, Amerykanie przystąpili

zaraz do budowy prowizorycznego mostu przez rzekę Han. Most ten przyczynił się wielce do bezpiecznego przewiezienia przez rzekę tysięcy wojsk amerykańskich jak i sprzętu wojennego w cofaniu się wojsk przed komunistycznymi hordami.



Po wykonanym moście przejeżdżają ciężarówki.



PREMIEROWIE BRITYJSKIEGO DOMINIUM. — Premierowie państw przynależnych do Dominium Brytyjskiego odbyli onegdaj konferencję z królem Jerzym w Londynie. Od lewej do prawej: T. E. Donges z Południowej Afryki; D. S. Senanayaka z Ceylonu; sir Godfrey Huggins, Południowa Rodezja; S. G.

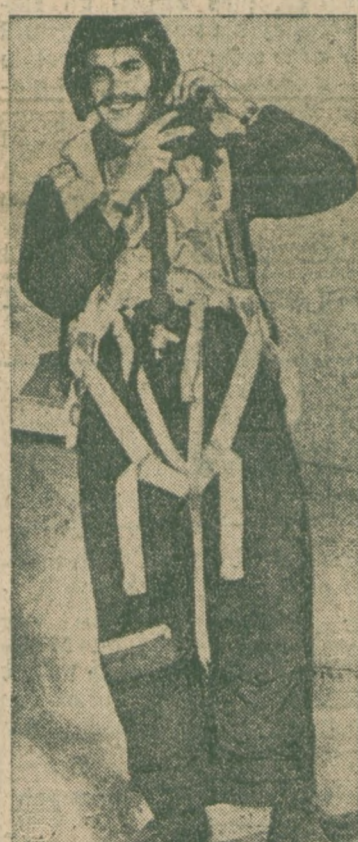
Holland z Nowej Zelandii; Robert Gordon Menzies z Australii; królowa Elżbieta, król Jerzy; księżna Kentu; Louis St. Laurent z Kanady; Clement Attlee, premier Anglii; księżniczka Margaret Rose i Jawaharlal Nehru z Indii.



OFIARA MORDERCY. — Dorothy Martin, lat 35, której zwłoki poczęte na kawałki znaleziono w 2ch walcach w schowku na stacji kolejowej w Brooklynie.



BOHATERKA. — Thelma Dennis, lat 21, z Miami, Fla. stewardeska linii lotniczej, przyczyniła się do ocalenia 48 pasażerów z pływającego samolotu. Samolot znajdował się w drodze z Chicago do Newark, N. J. i opadając nagle na ziemię uderzył w stos siana. Thelma nie opuściła samolotu dopóki wszyscy pasażerowie nie opuścili pływającego samolotu.



ZESTRZELIŁ SAMOŁOT SOWIECKI. — Porucznik Earl Chester, lat 22, napotkał na dżetowiec sowiecki w Korei, który zestrzelił.



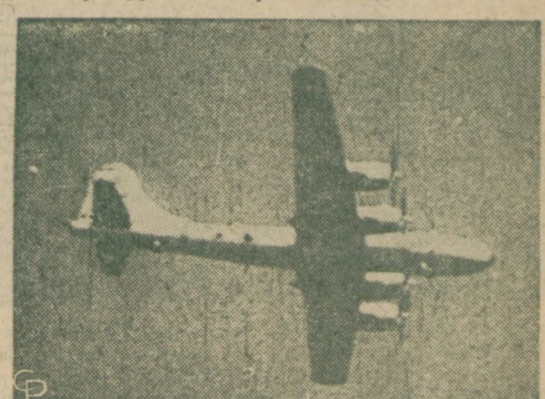
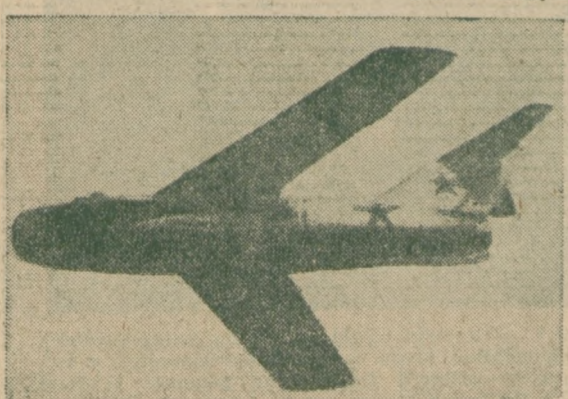
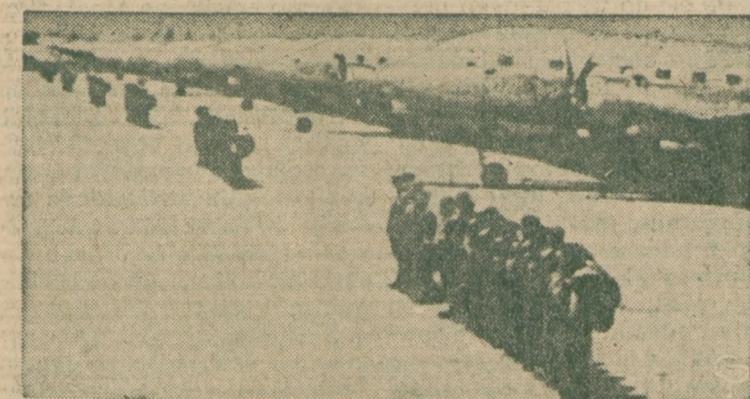
CO POWINNO ZNAJDOWAĆ SIĘ W SCHRONIE PRZECIWLOTNICZYM. — Catherine Curran z nowojorskiego biura przemysłowego, wśród przedmiotów wystawianych na wystawie nowojorskiej, jakie powinny znajdować się w schronie przeciwlotniczym. Catherine ubrana jest w specjalny płaszcz, chroniący rzekomo przed promieniami radio-aktywnymi, a obok znajdują się kubetek z piaskiem, wodą, przyrząd do gaszenia pożarów, radio siekiery, łopaty, i t. d.



"INWAZJA" WYSPI HELGOLAND. — Grupa byłych mieszkańców wyspy Helgoland, którzy w roku 1945 zostali usunięci na ziemie niemieckie, urządziło sobie demonstracyjną "inwazję" na tę wyspę. U góry widzimy dwóch Niemców jak przysiadają się obryzmiemu kraterowi wytworzonemu przez rzucenie bomby alianckiej na tę wyspę podczas ostatniej wojny. Na dolnym zdjęciu (na lewo) wspinają się oni na drabinę wiodącą z brzegu na wyspę, a na prawo gdy wieszają narodową flagę niemiecką na maszcie.



SEOUL W PŁOMIENIACH. — Uchodząc z miasta Seoul, mieszkańcy podpalili budynki rządowe, ażeby nie dostały się one w całości w ręce komunistów. Miasto to zamieszkałe jest przez półtora milionową ludność.



FILM SOWIECKI KTÓRY DOSTAŁ SIĘ W RECE AMERYKAŃSKIE W KOREI. — Wokazuje zdjęcia z dżetowców sowieckich. Pierwsze na lewo, dwu motorowe samoloty transportowe i ich załogi. W środku, samolot sowiecki TU-4 (kopia amerykańskiego B-29) w locie; a na prawo dżetowiec Lavochkin.



Ciepły flanelowy szlafrok dla małej pociechy.



Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



Sudańska Bajka . . .

Człowiek pierwotny, żyjący w warunkach, które uzależniały go w daleko większym, niż obecnie, stopniu od otaczającej przyrody, widział w zwierzętach istoty sobie podobne. Przypisywał im zdolność myślenia, mówienia i działania według motywów takich samych, jakie powodują człowieka. Pozostałością takich ujmowania i takiej postawy w odniesieniu do zwierząt są zachowane w kulturach ludowych opowiadania, znane nam jako bajki.

Uosobieniem chytrkości i podstępności w bajkach ludu polskiego jest lis, a rzadziej wilk. Natomiast u ludów afrykańskich miejsce lisa zajmuje inne zwierzę, np. szakal, pająk, żółw i bardzo często zając. O chytrkości zająca opowiada poniższa bajka z pogranicza Sudanu i Afryki środkowej z kraju Ubanga.

Pewnego razu król Buszu (jest to kraj między stepem, a gęstą dżunglą), lew, zwany Uego-naba zakazał s w o i m poddanym wrywania i zjadania owoców 'sibu' t. j. taniejczych dzikich winogron. "Prze-



55 I 80 LAT—POBRALI SIĘ.—Pani Florence E. Green, lat 80 z wybrankiem serca Ernestem Hendersonem, lat 55, po wzięciu ślubu w Los Angeles, Calif. Henderson jest wdowcem, ojcem ośmiorga dzieci, dziadkiem 18 wnucząt i prapradziadkiem 15 prawnucząt. Pani Green jest dwukrotnie wdową.

wo to ja chcę zachować wyłączenie dla siebie" — stwierdził zarządzenie władcy.

Dowiedział się o tym zając. Nie bardzo się zakazem tym przejmując, postanowił teraz właśnie najęść się do syta winogron. Wybrał się więc do lasu, wdrapał się na potężne, rozłożyste drzewa, i zaczął gwałtownie trząść i kołysać gałęzie drzewa, zwisającymi zeń lianami, czyniąc niezwykły szum. Zaniepokojony hałasem, nadbiegł "Uego-naba", a spostrzegłszy zająca, zapytał, co oznacza ów szum.

— Jakże szczęście, żeś nadziedziczył władzę! Życie mi uratujesz! Przywiąż mnie mocno do wielkiego drzewa. Nadlatuje bardzo silny wichur. Za chwilę zmiecie nas wszystkich. Słonia zdmuchnie jak zwykły liść.

Tak mówił zając, a lew zartem odpowiedział:

— Oho! tak być nie może! Przede wszystkim ty musisz mnie ratować! Prędko, przywiąż mnie mocno do tego drzewa!

Zając przywiązał mocno lwa do drzewa, z którego przed chwilą zeskokczył, a potem bezstraszko poczęł zrywać i zjadać zakazane owoce 'siba'.

Od tego wydarzenia minęło sporo czasu. Pewnego dnia 'Uego-naba' zawiadomił swoich poddanych, że urządzi ucztę z tańcami, na którą uroczystość wszystkich zaprasza.

Zając, usłyszawszy tę nowinę, zwrócił się do swego przyjaciela, pelikana 'Kango' — by na dzień ten pożyczyc mu swego stroju. Nadto od innego przyjaciela 'Burnego' — żurawia — pożyczyc nakrycie głowy ze wspaniałym pióropuszem.

W dniu święta zjawił się na królewskim dworze nie poznany w tak dziwnym stroju. Przywitał 'Uego-naba' i oświadczył:

— Ośmielam się przybyć na ucztę, boś zaprosił wszystkie zwierzęta. Jestem synem króla termitów.

— O, to świetnie — odpo-

wiedział 'Uego-naba'. — Twój ojciec uratował mi życie, kiedy na jego rozkaz termity uwalniały mnie z lian, którymi związałeś mnie podstępnie pewien łobuz — zając. Ugoszczę cię obficie!

I nakazał przygotować dla gościa łożę w chacie pierwszej ze swoich żon. Najlepszymi potrawami i najprzedniejszymi napojami częstowano gościa, a on jadł i pił, aż go sen zmorzył. Nic więc w tym dziwnego, że po uczcie gość zasnął snem bardzo twardym. Sen trwał tak długo, że pierwsza z żon królewskich, zaniepokojona, zabrała do chaty. Stwierdziła, że gość ciągle jeszcze śpi, ale zarazem dostrzegła, że z pod zsuniętego kołpaka wystają charakterystyczne, długie, zajęcze uszy.

Pobiegła więc do swego małżonka, ale 'Uego-naba' nie bardzo wierzył w jej opowiadanie.

Uzbroiwszy w kij całą służbę i wypuściwszy dla pewności psy, otoczyli chatę, w której spał zając. Zając nie zawiodł jego długie uszy (uszy). Skoczył przez izbę skokiem wysokim, a długim, przemknął przez polanę, i tylko psy w lot podchwyciwszy jego ruchy, pomknęły za nim, jadając.

Przebiegłszy zając w nagłej ucieczce nie zapomniał zabrać ze sobą sakwy, do której podczas uczy składał kości. Doganiając go psom rzucił kość jedną po drugiej. Tylko jeden z ogarów nie dał się skusić tym podstępem. Gnał za zającem uparcie, tuż, tuż, kłapiąc zębami.

Ale w momencie, kiedy zając zanurzał już głowę w gęstej dżungli, pies zdążył go złapać za tylną nogę. Zatrzymał się więc zając nagle i zupełnie niespodziewanie odwrócił głowę nagle i zaśmiał się:

— Ha, ha, przecież tyś złapał zwykłą gałąź i trzymasz, a moja noga jest obok.

Speszony pies, puścił nogę i kłapiąc zębami najbliższą gałąź. Na to tylko czekał zając i śmiejąc się, znikł w gęstwinie.



KAPITOL POD STRAŻĄ WOJSKĄ. — W chwili gdy prezydent Truman przemawiał do Kongresu Stanów Zjednoczonych, silnie uzbrojone oddziały wojska pełniły straż zewnątrz i wewnątrz Kapitoliu w Waszyngtonie, w obawie ażeby nie powtórzył się zamach na prezydenta.

Zmodernizowane Szachy

Gra w szachy ma za sobą wielowiekową tradycję. Reguły jej ustalone są, zdawałoby się, ostatecznie.

Niemniej wysunięto ostatnio projekt zmodernizowania tej "królewskiej" gry. Pewien dygnitarz arabski, Nasoubey Tahir, ma przedstawić kongresowi szachistów w Londynie nową formułę; ma on zamiar powiększyć szachownicę do 144 kwadratów, do figur wprowadzić, obok wieży, gońca i skoczka — "czółg" i "samolot" — zaś zwykłego pionka w pewnych warunkach przestoczyć w "bombę atomową" — zmiatającą wszystko, co się znajduje w promieniu 5 kwadratów.

Takie "unowocześnie" szachy wprowadzają mnóstwo nowych kombinacji. Nie-

mniej należy wątpić, by zostały one zaakceptowane przez poważnie odnoszących się do gry szachistów: oznaczałoby to przecie przekreślenie całej dotychczasowej teorii, opracowanej w sposób naukowy przez mistrzów kilku pokoleń!

Ziemia Jest Elastyczna

Mało komu jest wiadome, że kula ziemiska nie jest sztywna, a posiada pewną elastyczność. Dlatego, przyciąganie księżycą oddziałuje nie tylko na oceany — skąd powszechnie znane zjawisko przypływu i odpływu — lecz i na ląd stały. Tak na przykład, jak obliczono, odległość pomiędzy Londynem a Nowym Yorkiem w nocy jest o 19 metrów mniejsza, niż w dzień.

WIECH

HUMOR WARSZAWSKI

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwara uliczną Warszawy wzięte prosto z życia

Wacuś o Buraczkach

Pan Wacław Plecionka ma dobrą tuszę i przyjaciela, który mieszka w suterynie.

Zdawałoby się, że te dwie okoliczności nie mogą mieć nic wspólnego z sobą, a jednak się okazało, że są w stanie wpędzić człowieka w nie-szczęście.

Ale nie bądzmy gołoślni. Otóż pan Plecionka z powodu swej zażywej postawy, odwiedzając wyżej rzeczonego przyjaciela, pana Józefa Bociana, nie schodził do zamieszkiwanej przez niego suteryny, lecz ograniczał się tylko do zaglądania tam przez okno.

Pochyliwszy się, przytkał dwukrotnie palcami w swój kominierzyk, co — jak wiadomo — jest konwencjonalnym znakiem zaproszenia na wódkę...

Usłyszawszy to hasło, pan Józef zwykły w dwie minuty już był na gorze, ścisnął dłoń zacnego druha...

Łatwo tedy sobie wystawić zdziwienie pana Wacława, gdy pewnego razu po sześciu coś przytknięciach, pan Bocian nie zjawił się na ulicy.

Zaniepokojony o los przyjaciela, pan Plecionka nachylił się do otwartego okna i wytykając wzrok poprzez liczne stojące na nim rośliny doniczkowe, zawałił tęsknym głosem:

— Józiu, psia twoja nędza, jesteś tam, czy cię nie ma?

W tej chwili zaszło coś okropnego — pchnięty przez kogoś z tyłu, pan Plecionka stracił równowagę i dał nurka w zieloną ścianę roślin. Przebiwszy je z łatwością głową, machnął dwa koźły w powietrze i w obłoku firanek z dużym figusem pod pachą, spadł jak żywy pocisk na stoł biesiadniczy, przy którym uczęszczało kilka osób.

Tak się niesześcieliwie złożyło, że pan Wacław wbił się

głową akurat w salaterkę buraczków, opryskując nimi bardzo malowniczo siedzące przy stole osoby...

Co było dalej, opowiedziała w sądzie grodzkim właścicielka odwiedzzonego przez pana Plecionkę mieszkania, pani Maria Rosołowska:

— Jak tak w oknie coś trzasło i kwiatki zaczęły na dół lecieć, w pierwszej chwili zbawiliśmy, proszę sądu wysockiego, zwłaszcza, że ponie-kąd wzrok mieliśmy buraczkami zalepiony.

Dopiero jakżeśmy sobie oczy przetarli! — patrzmy: na stole otyły mężczyzna leży, z jedną ręką w galarecie, a drugą figusa do siebie przyciska.

Rozjechał się po towarzystwie i zaznacza:

— Przepraszam za parą, ale o wiele mnie oko nie myli, zasłała pomyłka w adresie... Czy tu zamieszkuje niejaki pan Bocian?

Wtenczas my mu mówimy, że owszem, pan Bocian mieszka, ale przez ścianę po sąsiedztwo...

To on znowu najmocniej przeprasza i zaczyna się zbierać ze stołu, ale ręka mu się po galarecie omsknęła, znowu wpadł mordą w buraczkę i drugi raz całe towarzystwo ubrał na cacy.

Wtenczas, ma się rozumieć, co za dużo, to nie zdrowo; goście się do niego podnieśli, no i — ma się rozumieć — trzeba było wołać Pogotowie...

Z dalszego przewodu wynikało, że pan Plecionka, odbywszy dwutygodniową kurację w szpitalu św. Rocha, spotkał na ulicy pana Bociana i zadał mu szereg narzucił butelek po lekarstwie.

Istniało bowiem podejrzenie, że to p. Bocian, widząc pomylił się przyjaciela co do okna —

przez żart, zepchnął go do mieszkania sąsiadów.

Wyrok brzmiał łagodnie — pan Plecionka skazany został na 50 złotych grzywny.

Właściwa Połowa

— Nie masz pojęcia, Ab-ram, jakie ja mam zmartwienie.

— Co jest?

— Moja Rajba wychodzi zamaż. Obiecałem zięciowi dziesięć tysięcy dolarów posagu i brak mi połowy.

— No, czego się martwisz? Przecie i tak zwykle daje się połowę.

— Bo mnie właśnie tej po-łowy brakuje...



ŚLUB ODŁOŻONY. — Soraya Esfandayari, naręczona Szaha Iranu, zachorowała poważnie i na skutek tego ślub został odłożony do późniejszej daty. Matka Sorayi jest Niemką a ojciec szlachcicem irańskim, który zwał się 'aja Szah' Iranu w roku 1929.

Kamala i Amala . . .

Niezwykła Historia Dzieci-Wilków

Podanie niesie, że Romulus i Remus, założyciele Rzymu, zostali wykarmieni mlekiem wilczy. Z tego to powodu figurowała ona na najrozmaitszych rzeźbach włoskich. Żywa zaś znajdowała się zawsze w specjalnej klatce nieopodal wspaniałego pomnika jednego z monarchów Italii. Od tego czasu znane są różne inne wypadki dzieci "wychowywanych" przez dzikie zwierzęta, jak wilki, niedźwiedzie, a nawet leoparty. Któż z nas nie czytał Kiplinga i nie przejmował się historią Mowgli? Hindus ten aż do młodzieńczego wieku obcował tylko z wilkami. Ale oto i w 1920-tym roku odkryto także niesłychany wypadek dwóch dziewczynek, zaadoptowanych przez rodzinę wilków. Bibliografia ich ukazała się w Anglii p. t.: "Dziecko-wilk, dziecko-człowiek." Postępujemy ich historii.

Pastor Singh przebywający w Indiach, udał się na objazd

różnych wsi znajdujących się w dżungli. Pewnego razu dostał się do Godamuri, spędzając wraz z towarzyszami noc u tubylców. Opowiadali mu oni, że w tych stronach żył jakiś niezwykle powtor, którego wszyscy się obawiali. Gromadnie udano się do miejsca, gdzie kilkakrotnie go spotykano i przebadano się. Po godzinie czekania, wyszły z jaskini stare wilki, potem wilczęta, a za nimi nie jedno, ale dwa potwory. Ciało, ramiona ludzkie, ale ogromna głowa i górna część biustu okryta jakby materacem włosów. Tylko mała część twarzy była widoczna. Dzieci-wilczątka na czterech "łapach" pobiegły za ich dziką rodziną. Postanowiono urządzić na nie zasadzkę i ośwobodzić. Po kilku dniach przyczajono się w tym samym miejscu. Dwa stare wilki uciekły. Wilczycza stając u bronie swych dzieci została zabita. W głębi jaskini znalaziono czwórkę "wilczątek"

szczerzących zęby. Narzucono na nie ciężkie i grube derki. Hindusi sprzedali wilczątka. Dziesięć zaś zabrał pastor nie domyślając się nawet ile jego żonę będą kosztowały pracy i cierpliwości, żeby je oswoił.

Dzieci Nabraly Zwierzęcych Przyzwyczajzeń

Ościot im najpierw niesłychanie wprost grubości włosów. Wówczas to dopiero ukazywały się ludzkie twarzyczki dziewczynek. Jedna mogła liczyć lat 7, a druga 2. Nazwano je Kamala i Amala. Nikt oczywiście nie doszedł jakim sposobem dostały się one do wilków. Należy zaznaczyć, że wilki indyjskie — niektórzy sądzą, że psy od nich pochodzą — są naogół mniejsze i mniej okrutne. Kamala, wykarmiona mlekiem wilczy, zupełnie podobna była do swej przybranej rodziny. Chodziła na czterech "łapach", a nawet potem, gdy żyła już pomiędzy ludźmi przez długie miesiące

mogła utrzymać się tylko na kolanach, a nie na stojąco. Jej dłonie, kolana, nogi były twarde jak skóra. Jadła jak wilczątka, przede wszystkim surowe mięso, a "piła" tylko językiem, jak zwierzęta. Gdy ją złapano była jednak bardzo czysta, gdyż matka-wilczycza "myła" ją także językiem jak swe własne dzieci. Kamala była zupełnie niewrażliwa na zmianę temperatury, ale obawiała się słońca i ognia, drzemiąc w dzień, budząc się do życia w nocy. Wilki w nocy właśnie wyły trzykrotnie; były więc z nimi Kamala i Amala, a także i potem, gdy żyły pomiędzy ludźmi. Odzwyczaić ich od tego, było ogromnie trudno.

Przebywały one w ochronce, w której znajdowało się około 20 dzieci. Skoro zbliżyły się one do Kamali, to pokazywała zęby. Jedno z nich tylko, malutkie jeszcze, częściej chodzące na czworakach znajdowało laskę w oczach Kamali i Amali, ale prawdopodobnie dlatego, że brały je za lwiątko. Pewnego jednak dnia bawiąc się z nim podrapały i pogryzły.

Kamala i Amala, ale prawdopodobnie dlatego, że brały je za lwiątko. Pewnego jednak dnia bawiąc się z nim podrapały i pogryzły.

Kamala i Amala, ale prawdopodobnie dlatego, że brały je za lwiątko. Pewnego jednak dnia bawiąc się z nim podrapały i pogryzły.



ZWALCZA RAKA. — Dr. Emmanuel Schoenbach, uczony z laboratorium John Hopkinsa w Baltimore, Md. podał do wiadomości, że znalazł nową metodę do zwalczania choroby raka. Nowa metoda polega na użyciu pewnych środków do zapobiegnięcia złemu skutkom lektarstwa Aminopterin, które to lektarstwo potrafi zatrzymać dalsze rozszerzenie się raka. Lekarstwo to nie można było używać powszechnie, gdyż pozostawia ono bardzo przykre następstwa.

wie owoców.

Lzy . . . Pierwszy Ludzki Objaw

Pierwszym prawdziwie ludzkim objawem uczucia ze strony Kamali były łzy, które wylała po śmierci swej małej towarzyski. Amala bowiem umiała w półtora roku po przybyciu do ochronki. Był to istny cios dla Kamali, która przez dwa dni nie jadła i nie piła, obwąchując tylko miejsce, w którym zazwyczaj bawiła się Amala. Po tem sama zapadła na zdrowiu, silnie gorączkując. Po tej jednak chorobie postępy jej w oswajaniu były znacznie szybsze. Dotąd bowiem zawsze wołała towarzystwo psów, kóz i wogóle wszelakiego rodzaju zwierząt do towarzystwa innych dzieci. Teraz zaczęła powoli się do nich zbliżać, interesować ich zabawami. Coraz też większym zaufaniem darzyła pani Singh. Brała ją za rękę i nią masowała swe stwardniałe dłonie. Gorzej natomiast znacznie było z mówieniem. Kamala

Ciekawe Proroctwo Piramid

Styszelśmy na pewno już coś niecoś o egipskich piramidach, zbudowanych bardzo dawno temu, które jako symbol istnienia człowieka i jego kultury przetrwały do dni dzisiejszych.

Ciekawa jest historia tych piramid. Według świadectwa jednego z uczonych, miały one za cel przechowywanie ludzkiej mądrości i wiedzy. Długo czas uważano je za grobowce faraonów. Dopiero po wojnach napoleońskich przekonano się o mylności tego przypuszczenia.

Spśród licznych piramid największą jest piramida Cheopsa. Piramida ta wzniesiona około 5.000 lat temu, budowana była przez 12 lat przy udziale stu tysięcy niewolników. Zbudowana ona była z 2.300.000 ciasnanych głazów żółtawego kamienia, z których każdy ważył dwie i pół tony. Wysokość jej wynosiła około 136 metrów (metr 3 stopy i 2 cale). Obliczono, że z materiału użytego do tej piramidy można by zbudować miasto, które mogłoby pomieścić 120.000 ludzi.

Czy potrafimy zrozumieć ogrom pracy i wysiłków przy zbudowaniu takiego gmachu, biorąc pod uwagę jeszcze ten

fakt, iż ówczesni ludzie nie rozporządzali żadnymi nowoczesnymi środkami budowy, posługując się jedynie niezliczoną ilością sił roboczych?

W roku 820 po narodzeniu Chrystusa, jeden z następów słynnego Haruna Al Raszyda postanowił zbadać tajemnice piramid Cheopsa, o których krążyły różne legendy. I oto z chwilą dotarcia do wnętrza tej piramidy zaczęli uczeni badający piramidy doszukiwać się szczególnych znamion, wynikających z jej wewnętrznej budowy.

Na podstawie rozmiarów korytarzy i krypt królewskiej, przyjmując jeden cal jako rok uczeni odwrócili datę, które zadziwiająco są zbliżone do wypadków historycznych.

I tak odczytano datę 5-go sierpnia 1914, która była początkiem Pierwszej Wojny Światowej. 11 listopada 1918

r. — koniec wojny światowej. Rok 1928, kryzys amerykański. Rok 1936 — wejście Niemców do Nadrenii i wybuch wojny domowej w Hiszpanii; wrzesień 1939 — nowa wojna światowa — wrzesień rok 1945 — zakończenie działań wojennych Drugiej Wojny Światowej.

Jakie są więc następne przełomowe daty? Oto one: 20-go sierpnia 1953 roku; czerwiec do grudnia 1992 r. i wrzesień 2001 roku, który jest ostatnią datą piramid.

Cóż się więc może zdarzyć w roku 1953? To pytanie najbardziej nas chyba interesuje. Jako odpowiedź, uczeni podają ustęp z Księgi Umarłych: "Zół umarł, lecz Ra (bożek słońca) żyje wiecznie. Śmierć zostanie pokonana p r z e światło. Bóg jest nieśmiertelny. Ci, którzy są z Nim — także... Amen!"



SZCZEPNIENIA PRZECIŃ-OSPIE. — Małeństwa w szkole Alta Loma w Los Angeles Calif. oczekują swej kolejki szczepienia przeciw-ospowemu. Ciekawe są wyrazy twarzy małych chłopów i dziewcząt, gdy pielęgniarka Billie Sem przygotowuje szczepionkę.



KREWNI BOHATEROW U PREZYDENTA TRUMANA. — Krewni pięciu bohaterów amerykańskich wojny w Korei, otrzymali w ich imieniu najwyższe odznaczenie kraju medal kongresjonalny, z rąk prezydenta Truman w Białym Domu. Od lewej do prawej: Mildred Dean, zona generała William Dean (zginął na froncie); Leon Henry, zona porucznika Fredericka Henry, lat 33 (zginął); Maudie S. Watkins, wdowa po sierżancie Travis E. Watkins, lat 29; prezydent Truman; sekretarz armii Frank Pace; Hazel O. Turner, matka sierżanta Charles W. Turner, zabitego w Boju; i Edward D. Brown, ojciec szeregowca Melvin L. Brown, zaginionego w Korei.

Z Życia Towarzystwa Polonii

Jutro Herbatka Dla Debiutantek Balu Amarantowego

Jutro w niedzielę, 14-go stycznia, dr. Juliusz Szygowski, były konsul



LEOKADIA BYCZKOWSKA

generalny R. P. w Chicago, wraz z małżonką, podejmować będą herbatkę w swej rezydencji debutantki tegorocznego Balu Amarantowego.

Zaproszenie na herbatkę otrzymały następujące debiutantki: — Frances Day, Diane Gapsiewicz, Alina Gadowska, Krystyna Grzybowska, Jane Kulibaba, Mary Lou Orłowska, Delphine Pietrzak, Maryla Rozmarek, Patricia Jean Sumski, Rita Helena Wood.

Na czele komitetu herbatki jest p. Leokadia Byczkowska, jedna z założycielek, a obecnie dyrektorka zarządu Legionu Młodych Polek.

Na Bal Amarantowy pozostało jeszcze kilka stolików i łóż. Stoliki należy zamawiać u p. B. Bohnick, telefon Berkshire 7-8785, a łóż u p. A. Migoń, SPaulding 7-8995. — Eugenia Albin, przewod. Kom. Prasy.

Iskierki z Życia Chóru Młodzieży ZNP

Już jutro w niedzielę, 14-go stycznia, w sali parku Pułaskiego zamieści lekki śpiew, odbędzie się wybór nowych urzędników Chóru na rok obecnny. Zaraz po wyborze urzędników, na górnej sali nastąpi uroczysta instalacja. Wszyscy chórzysci są proszeni o przybycie na posiedzenie na godzinę 3:30 punktualnie.

Ostatni nasz występ polskich kół podobał się bardzo publiczności, za co jesteśmy wdzięczni naszemu dyrygentowi p. W. Belandowi. Jesteśmy przekonani, iż przyszły nasz koncert, trzeci z rzędu, który odbędzie się w maju, będzie jeden z najlepszych i na najwyższym poziomie artystycznym.

Któraś z koleżanek, czy też z gości zeszłej niedzieli zgubiła piękny złoty kołczy. Jest on w posiadaniu zarządu i będzie do odebrania w niedzielę na sali.

Koleżanka Alicja Łykowska po-

dobno wyjechała do Meksyku na wakacje. Jeżeli tak nie jest, to prosimy w niedzielę do nas z rodzinami. Wszyscy chórzysci i koleżanki proszeni są o przybycie na posiedzenie na godzinę 3:30 punktualnie. Uroczystość ta będzie połączona z tradycyjnym Opłatkami, na który również obiecał przybyć i zapoznać się z naszą młodzieżą Alderman 32ej wardy Józef Rostenkowski, gospodarz w której park Pułaskiego się znajduje.

Czy przybędzie 200 gości w niedzielę? ... pyta przewodnicząca komitetu jutrzejszego przyjęcia, Marysia Haraska martwi się, że- by niczego nie zabrakło. Już mamy Opłatkę z Polski, smaczne przekąski, choinkę, orkiestrę nowej emigracji i ... dosyć tego, odpowiada Zieliński, członek komitetu ... zamówił wszystkiego dla pięćset gości, a na pewno nie braknie. Do zobaczenia się jutro w niedzielę.

Góra Pieśń! — W. Schejbat, sekr.

Bal Śnieżny Zapowiada Się Świetnie Bal Ten Urządza Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego

Doniesienia, jakie napływają do komitetu balu śnieżnego od byłych i obecnych imprez, jakże Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego urządziło w latach ubiegłych, dają dobrą ręką, iż Bal Śnieżny spotka się z powodzeniem.

HAVING A PARTY?
Serve PUNCH
Przyrządzone z
LOMBARDO'S GRAPE BERRY WINE
Do 3 kwart Grape Berry dodać 4 butelki szampana, 1 w płaskiej pokrajanej pomarańczy, 4 do 6 uncji słodkiego Vermouthu, zamieszać, dodać lodu. Wystarczy dla 10 osób.
Temple Taste Treat
Kwarta \$1.19 z PRÓBKĄ
Zwróćmy pieniądze, jeżeli nie zadowolimy

M. S.
BATORY
bezpośrednio do Polski.
M. S. BATORY został ostatnio gruntownie zmodernizowany. Dodatkowy komfort i nowoczesne oświetlenie czynią podróż na M. S. Batory jeszcze przyjemniejszą.
Najbliższe Odjazdy z New Yorku:
2. Lutego
WYCIECZKA WIELKANOCNA
2. Marca
3. Kwietnia
Bliższe informacje uzyskasz u Agentów Podróży lub
GDYNIA AMERICA LINE
10 S. La Salle St., Chicago 3, Ill.

Opłatek Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Uroczystość "Opłatek", połączona z zabawą taneczną, urządziła w tę niedzielę, dnia 14-go stycznia, Związek Przyjaciół Wsi Polskiej, łącząc z nowoorganizowanym Kołem im. Stan. Thugutta. Impreza ta będzie miała miejsce w Polonia Ballroom, 4602 Archer Ave. Uroczystość "Opłatek" rozpocznie się o godz. 4-ej po południu, zaś zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry Sześciu Głównych rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem.

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej przygotował specjalny program śpiewów i tańców narodowych pod kierownictwem zdolnego instruktora p. J. Dulaja. Podczas programu podana będzie również przekąska. Wstęp na "Opłatek" wolny. — Józef Migala, prezes; Bolesław Krakowski, sekr.

Mówcie i Piszcie Dobrze po Angielsku

Klasy rozpoczynają się od 15-go do 19-go Stycznia. Możecie się nauczyć dobrze po angielsku, szybko i łatwo w naszych małych klasach. Konwersacja, pisanie, wymowa, ortografia, czytanie i budowa zdań. Również prywatne lekcje. W pierwszej klasie możecie uzyskać udział bezpłatnie. Niskie opłaty. Piszcie lub telefonujcie po bezpłatny biuletyn.

CAREER INSTITUTE
Dept. Z-202 41 E. Pearson St.
Delaware 7-6612

Czyńcie Swe Zakupy w Tych Kupców, Którzy Mają Ogłoszenia w Dzienniku Związkowym

"Opłatek" Chóru Młodzieży ZNP

Przypominamy wszystkim członkom Chóru Młodzieży Okr. 13 ZNP, że w niedzielę 14-go stycznia, odbędzie się wybory nowego zarządu połączone z tradycyjnym opłatkami i zabawą towarzyską.

Na tą doroczną uroczystość przychodzimy w komplecie wraz z sympatykami i przyjaciółmi młodzieży. — Do zobaczenia w niedzielę, o godz. 3ej po poł. w sali Parku Pułaskiego.

Góra Polska Pieśń!
Wacław Schejbal, sekretarz prot.

Apel Do Okręgów No. 2 i 7 Ligi Morskiej

Niniejszym podajemy do wiadomości, że Oddział Syrena Nr. 49 Ligi Morskiej w Ameryce, urządził Bankiet, z okazji przyjęcia Sztabu Wodnego, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, w sali Banickiego, 1101 N. Damen ul., początek o godz. 5-jej wieczorem wstęp wolny.

Oddział Syrena liczy sobie za zaszczyt zapraszając Ligowców i Ligowczynie o wzięcie udziału w uroczystościach.

Będzie zdjęcie fotograficzne, a po bankiecie zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry Lucky Star.

Komitet serdecznie zaprasza o liczne przybycie. — Za Komitet: korespondent Harold Fabich.

Bal Okręgu 7-go Ligi Morskiej

Doroczny Bal Okręgu 7-go Ligi Morskiej, w Ameryce, odbędzie się 28-go stycznia, w sali Stow. Weteranów Armii Polskiej, pnr. 1239 No. Wood ul. Dobrowa muzyka. Nie spodziewamy. Komitet stara się, aby zabawa wypadła jak najlepiej. Zaprasza komitet na bal całą Polonię i wszystkich ligowców i ligowczynie. Młodzież mile widziana. Początek o godzinie 7 wieczór. — Za Komitet, M. Wojtas.

Co Niesie Nam Rok 1951? Odczyt w P. U. L.

Rok 1951szy, rozpoczynający drugą połowę XX-go wieku, niesie ze sobą wiele zmian politycznych i ekonomicznych, nad którymi warto się zastanowić, aby uniknąć wielu przykrych niespodzianek.

Aby przedłożyć słuchaczom Polskiego Uniwersytetu Ludowego dokładną analizę różnych zmian, jakie zapowiadają nam ekonomiści i politycy, znany komentator radiowy i zarazem prezes PUL, p. Paweł Mizio, wygłosi w nadchodzącą niedzielę, 14-go stycznia, odczyt pod tytułem: "Co niesie nam rok 1951?"

Ponieważ żyjemy w czasach powszechnego uświadomienia obywatelskiego, konieczną jest rzeczą, aby poznać najbliższą przyszłość nie ze stanowiska zgadywaczy, lecz ze stanowiska naukowca, opartego na poważniejszych analizach statystycznych, oraz miarodajnych przedstawicieli badaczy politycznych zagadnień.

Odczyt odbędzie się w sali PUL, 1838 W. Division ul. Początek o godz. 3ej po poł. Wstęp dla wszystkich wolny. — Za zarząd PUL: Jan Krawiec, sekr.

Czyńcie swe zakupy w tych kupców, którzy mają ogłoszenia w Dz. Związkowym.

ASTMA
Szybka, skuteczna ulga dla cierpiących na astmę.
Szybka ulga od kaszlu, braku tchu i dyszania. Pierwszy zabieg da ulgę, janki od dawna pragnęliście. Dla dzieci i dorosłych. Ten nowy, naukowy zabieg jest bioplasztikiem dla cierpiących na astmę. Piszcie niezwłocznie, podając nazwisko i adres oraz telefon jeśli możliwe.
PAUL'S LABORATORY
Box 652 Chicago 90, Ill.

Monastery BRAND
Raspberry Cordial
MALINOWA
NIE MOŻE BYĆ LEPSZY!
Znakomity Likier o smaku prawdziwej maliny. — Spróbujcie i przekonacie się sami.
50 Proof
Naturalny Kolor
Wyrabiana z dojrzałych, świeżych malin, sferowanych w Michigan.

AT YOUR DEALER... A PRODUCT OF NATIONAL CORDIAL CO., INC. CHICAGO 47, ILL.

Pp. Józef i Antonina Mieszczak Obchodzą Złote Gody



Józef i Antonina Mieszczak

Znani ogólnie Związkowcy pp. Józef i Antonina Mieszczak, zam. pod nr. 1223 N. Hoyne ave., w czwartek, 18 stycznia, obchodzą 50-lecie szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Na intencję jubilatów odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Trójcy, w którym udział wezmą jubilaci z całą swą rodziną. Przyjście dla krewnych i gości odbędzie się w niedzielę, 14-go stycznia, w Sokołni pod nr. 1062 N. Ashland ave. Urządzeniem przyjęcia zajmują się dzieci jubilatów.

Pan Mieszczak przez 31 lat piastował urząd prezesa Tow. Rzemieślników Budowlanych, Gr. 1266 Związku Nar. Pol. i godnie spełniał swój urząd z pożytkiem dla Związku Narodowego Polskiego. Cała rodzina pp. Mieszczaków to stopniem rodzina związkowa, przynależna do Grupy 1266 ZNP. Jubilaci urodzili się w Polsce a do Chicago przybyli przed przeszło 40 la-

ty. Zamieszkali na Trójeckim od samego początku i tu wychowali swe dzieci w duchu polskim i patriotycznym. Pp. Mieszczak dochowali się dwóch synów i czterech córek — Stanisław, Edward, Maria, Helena, Irena i Eleonora.

Wraz z dziećmi cieszą się niezmiennie z dobiegnięcia złotych godów przez pp. Mieszczak — Stanisława, Janina i Cecylia — synowie; Henryk Szymański, Jerzy Kupiszewski, Wacław Wolniewicz, Michał Słobodzin — zięciowie; pięcioro wnuczek, czterech wnuków i jedna prawnuczka.

Dwóch synów pp. Mieszczak, Edward i Stanisław, służyło w ostatniej wojnie w siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych.

Do złotych składanych jubilatów z okazji złotych godów życia małżeńskiego, dołączamy i nasze wszelkiej pomyślności i jak najlepszego zdrowia.

Już Jutro Doroczny Koncert i Bal Chóru Filareci-Dudziarz

Prezes Klubu Filareci-Dudziarz p. Alojzy Bogdanowicz, oraz prezes Chóru p. Alfons Lewandowski, zawiadamia, że już jutro wieczorem punktualnie o godz. 8ej odbędzie się doroczny koncert Chóru Filareci-Dudziarz, Nr. 15 ZSP, w Auditorium św. Trójcy, przy Division i Cleaver ul. Po koncercie bal w dolnej sali Auditorium.

Chór Filareci-Dudziarz, jeden z najstarszych polskich chórów w Chicago znany z występów w operze, Eighth Street Theater, i licznych chęciach imprezach, serdecznie zaprasza Polonię i nowo przybyłych na ich koncert. Członkowie Chóru od wielu miesięcy przeprowadzają liczne próby i robią wszelkie starania ażeby koncert był wielkim sukcesem. Bezdziesiętnie nowe utwory wokalne, które Chór przygotowuje specjalnie na ten koncert.

Solistami koncertu będą panowie Tadeusz Koźuch, młody pianista, oraz baryton, Paweł Prokopeni, którzy nie dawno temu wystąpili na festywalu muzyki i śpiewu w Civic Opera House.

Dyrygentem nowym Chóru jest p. Jan Wojewódka, znany organista z par. św. Trójcy i z licznych występów sceniczych i radiowych zespołu "Wesołej Czwórki."



ALOJZY BOGDANOWICZ

A więc do zobaczenia się jutro wieczorem punktualnie o 8ej na koncercie.

DR. BRONISŁAW J. MIX
I ASYSTENCI
X-Ray—Metabulator—Cardiograph Laboratorium i Inne Badania
1235 N. ASHLAND AVE.
Telefon EVERGLADE 4-4411

Dr. K. KOTLARZ
ORDYNATOR W CHOROBYCH WEWNĘTRZNYCH, CHOROBYCH SKÓRNYCH, NOZOWYCH I KROTKICH
1176 MILWAUKEE AVE., Przy Division ULICY
Godziny biurowe: od 2-4 i 6-8 z wyjątkiem środy
Telefon Biura: HUMBOLDT 6-5555 Rezydencji KILDARE 5-1448

Dr. F. SADOWSKI — Lekarz-Chirurg-Akuszerek
5257 Fullerton Ave., róg Lockwood (nad apteką)
Ofis: BERSKIR 7-6176, albo KEDZIE 3-2868. Rez. MERRIMAC 7-8719
Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wieczorem

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ CHIRURG
1033 W. CHICAGO AVE.
Tel. HAYMARKET 1-6041
Godziny od 2ej do 4ej od 7ej do 9ej wiecz. prócz środy, Niedzieli i Świąt

Dr. J. ZAREMBA — NARODOWA LECZNICA
1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen) HUMBOLDT 6-1757
Wszystkie Choroby Ostre, Zastarzałe, Złota Nereka Reumatyzmu, Otwarte Rany na Nozach, itp.—Godz. 10-12 1-4 5-8 wiecz. Niedziela na umówienie

Ważne Dla Wyszędleńców

Niżej wymienieni wyszędleńcy proszeni są o zgłoszenie się do biura Rozsiedlenia Wyszędleńców Polskich, 1520 W. Division st., Chicago, w godzinach biurowych od 8ej do 4:45 po poł. celem odebrania nadeszłych dla nich kart rejestracyjnych (Alien Registration Cards):

Świątaszewski Józef, Gierusz Stanisław, Wojnarowicz Mieczysław, Witnicki Bolesław, Szyszko Wanda, Szyszko Stanisław, Sawicki Józef, Rebot Michał, Lach Zygmunt, Tokarski Emil, Zass Anna, Mazurkiewicz Lech, Mazurkiewicz Katarzyna, Mazurkiewicz Irena, Hubicki Stanisław.

Następujący wyszędleńcy chcą odebrać nadeszłe dla nich listy: Szymański Krzysztof, Rozalia Widuch, Malkiewicz Jan, Krut Brachmanki i Mieczysław Jędrzyk.

Zabawa Karnawałowa Stow. B. Węźniów Politycznych

Dnia 27-go stycznia, 1951 r., w pięknej sali Domu Związku Polek, Stow. B. Węźniów Politycznych urządziła wielką zabawę karnawałową, na którą ma zaszczyt prosić całą Polonię chicagowską. Pragnienie zaznaczyć, że całkowity dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc dla chorych b. więźniów obozów koncentracyjnych, znajdujących się w niemieckich szpitalach. Piękna sala, dobrowolna orkiestra, uroczysty program, dobre zapotrzebowanie bufet — to jest to, co oferuje organizatorzy, prosząc jednocześnie o pomoc ze strony wszystkich polonijnych organizacji i całej chicagowskiej Polonii. Połączmy pięknie z politycznym, bawiąc się, nieśmy pomoc zapomnianym Polakom.

Pamiętając datę dnia 27-go stycznia, w Domu Związku Polek namacnie sobie spotkanie stara i no-

Nowy Zarząd Tow. Rzeczpospolita Polska Grupa 1958 Z. N. P.

Tow. Rzeczpospolita Polska Grupa 1958 Z.N.P. miało przedroczne posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń. Po wypracowaniu wszelkich spraw dotyczących się Towarzystwa przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1951. Przewodniczącym był członek Józef Machnowski, a pełniący urząd Kasjera Gminy 120-tej.

W skład nowego zarządu weszli: Paweł Krzeszowski, prezes; Anna Hojnacka, wiceprez.; Wł. Szczepankowski, sekr. fin.; Henryka Szczepankowska, sekr. prot.; Antoni Radziński, marszałek; rada gospodarstwa: F. Zaremba, D. Lejman i W. Nowak. Delegaci do Gminy 120-tej: P. Krzeszowski, W. Szczepankowski, A. Hojnacka, J. Machnowski, B. Prośniewska, D. Lejman, H. Szczepankowska, W. Nowak i A. Szczepankowska. Delegat do Kongresu Polonii Amerykańskiej: delegaci do Okręgu 33-go Rady Polonii Amerykańskiej: E. Sadowska i W. Nowak.

Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 Z.N.P. odbywa swe posiedzenia w każdą 4-lą sobotę miesiąca w Sokołni, pnr. 1062 N. Ashland ave. Goście i nowi członkowie są mile widziani. Grupa urządziła wieczór instalacyjny, dnia 27-go stycznia w sali zwykłych posiedzeń. — Henryka Szczepankowska, sekr. prot.

Sittler's
Czysty CHRZAN
Tarty ŚWIEŻO Codziennie
Zapytajcie Swego Grosernika

POCZTÓWKI HISTORYCZNE
CIEKAWY, KOLOROWE, ARTYSTYCZNE
Poślijcie Polską POCZTÓWKĘ HISTORYCZNĄ
Komplet składający się z dwudziestu barwnych kart pocztowych i 20 — przedstawiających dzieje i działalność Polaków w Ameryce — kupicie w naszej składnicy tylko za 99 centów.
Zamówcie te piękne polskie karty jeszcze dzisiaj, pisząc na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois
Za zaliczeniem pocztowym (COD) nie wysyłamy.

Kalendarzyk Zabaw

SOBOTA, 13 STYCZNIA
Tow. Jana Chrzeciela, Gr. 1354 ZNP, urządziła wielki śnieżny bal w sobotę, 13-go stycznia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 7:30 wiecz. By goście należycie ubawić, komitet postarał się o wiele niespodzianek oraz o radiową orkiestrę "Stan-lee" Wesoły Staś. Prosimy członków i członki nie o liczne przybycie, oraz o przeprowadzenie swych krewnych i znajomych. — Bronisław Godlewski, przew.; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Klub Wietrzychowice urządził bal w sobotę, dnia 13-go stycznia, w sali pod nr. 1245 N. Washtenaw ave. Komitet zaprasza starą i nową Polonię o liczne przybycie. Cel godny poparcia, bo na wykończenie wyższej szkoły w wiosce Wietrzychowice. Orkiestra "Ed Zima". — Józef Sterczek, prezes; Ludwik Kabat, sekr.

NIEDZIELA, 14 STYCZNIA
Klub Czarna, Pow. Ropczyce, urządził bal instalacyjny, w niedzielę, dn. 14 stycznia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Odbędzie się instalacja zarządu o godz. 3 po południu. Komitet zaprasza członków z rodzinami, oraz przyjaciół i sympatyków. — J. Nogaj, prezes; J. Feret, sekr. prot.

Zabawa taneczna Oddz. 228 P.N. St. Tow. Juliusza Słowackiego, czynnici przygotowani do zabawy, która się odbędzie w niedzielę, 14 stycznia, w sali Jakubowskiego pnr. 8756 Houston ave. Spójniacy z rodzinami i miejscowa Polonia, powinni zająć swoje miejsce ten dzień na zabawę i licznie przybyć, aby doskonale się zabawić i na tańczyć przy polskiej muzyce Wallie Bonkowskiego.

SOBOTA, 20-go STYCZNIA
Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 ZNP, urządził bal w sobotę 20-go stycznia w sali New National Home, 3310 S. Morgan ul. Rozdawane będą premie. Muzyka Jack and Roman, orkiestra. Początek o godz. 7:30.

Bankiet dla byłych komendantów Avondale Post. Nr. 41 PLWA, połączony z zabawą taneczną, odbędzie się w sobotę, dnia 20-go stycznia, w sali pnr. 2940 Milwaukee ave., niedaleko Central Park ave. Obiad podany będzie punktualnie o godz. 6:30 wieczorem. Członkowie proszeni o zgłaszanie rezerwacji jak najszybciej, by można ustalić ilość gości przy stołach bankietowych. Dr. Stanley Dowiat, komendant; Victor Washleske, adiutant.



APELUJE DO "SMITHÓW." — Robert M. Smith z Jacksonville, Fla. odniósł się z prośbą do wszystkich Smithów w kraju, ażeby każdy od siebie złożył donację na wspomnienie Roberta L. Smith, który stracił obie ręce i nogi w Korei. Twierdzi on że Smithów w Ameryce jest tak wielu, że gdyby każdy złożył tylko jednego dolara to już kłosa Smith miałby zapewniony byt na całe życie.

Jeżeli Powolne Wydzielanie Sprawia Wam

- ☐ Ból Głowy
- ☐ Zaburzenie Żołądka
- ☐ Niestrawność
- ☐ Utrata Snu
- ☐ Nerwowość
- ☐ Brak Apetytu
- ☐ Wzdęcie

Użyjcie Dra. Piotra Gomoza Dzisiaj Wieczorem—Zobaczcie Jak o Wiele Lepiej Będziecie Się Czuli Jutro

Nie cierpiecie niepotrzebnie więcej. Użyjcie przez czas-wypróbowane Dra. Piotra Gomoza. Więcej niż rozwalające — pobudzające funkcję żołądka tonik i wyprzedzające gary lekarstwo — sporządzone z (nie jednego lub dwóch) lecz z 18 Natury ziół, korzeni i roślin. Wyłączna formuła. Gomozo sprawia że powolne wydzielanie kwasu żołądkowego — pomaga w tym zaspokajającą żołądek materię, gazy z natwardzenia i wzdęcia — tworzy uczucie ciepła w żołądku. Kupcie Dra. Piotra Gomoza w waszym aptekach lub u dystrybutorów. Wyślemy lub wyślemy po naszemu specjalną "zapoznanie" ofertę.



Wyślemy Tej "Specjalnej Oferty" Kupon—TERAZ
☐ Zaliczony jest \$1.00. Wyślemy kuponem zaspokajającą żołądek materię, gazy z natwardzenia i wzdęcia — tworzy uczucie ciepła w żołądku. Kupcie Dra. Piotra Gomoza w waszym aptekach lub u dystrybutorów. Wyślemy lub wyślemy po naszemu specjalną "zapoznanie" ofertę.

Nazwisko _____
Adres _____
Poczt. _____
DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
Dept. 607-447.
2501 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.
235 Stanley St., Waukegan, Ill., U.S.A.

Zaproszenie Na Bankiet Oraz Zebranie Okręgu 7 L. M. w Am.

Okręg 7-miej Ligi Morskiej w Ameryce Im. Gen. Dreszera — zaprasza wszystkich Ligowców i Ligowczynie na uroczystość wręczenia Standardu Wodnego przez Oddział "Mewa", Oddziałowi "Syrena" — jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 14-go stycznia po obojedzie, w sali Banickiego pnr. 1101 Damen ul. Bankiet zacznie się o godzinie 5-jej, jak również wspólna fotografia. Po bankiecie zabawa przy dobrowolnej muzyce. Na bankiecie zaproszona jest Polonia a szczególnie znajomi i sympatycy Ligi Morskiej i jego członkostwo.

Posiedzenie Okręgu 7-go odbędzie się we wtorek, 18-go stycznia o godzinie 7:30 wieczorem pod nr. 1812 S. Ashland Ave. Upraszam wszystkich delegatów przy Okręgu 7-miej aby się stawili z mandatami, ponieważ jest to zebranie wyborcze. Delegaci proszeni są również aby przynieśli ze sobą spisy nowych oddziałów. — J. Borowski, prezes; T. Zuwała, sekr.

Instalacja Matek Pol. Amer. Weteranów

W niedzielę, dnia 14-go stycznia, odbędzie się instalacja Stow. Weteranów, w sali Słowika, pnr. 3201 Milwaukee ave., róg Belmont, o godz. 2:30 po południu.

Na instalację tą wybierają się nie tylko Matki weteranów, ale także i weteranów, oraz poważne osobistości z organizacji amerykańskich i cywilnych. Prosimy też wszystkich patriotów i organizacje, przyjaciół Weteranów i Matek Weteranów, które teraz już drugi raz oddają swoich synów dla kraju. — Za Kom. Prasy — A. T. Strojna.

1951 CHRISTMAS SAVINGS CLUB
COME IN FOR DETAILS
CITY SAVINGS • 1656 W. CHICAGO AVE. HAYMARKET 1-5032
AND LOAN ASSOCIATION • C. ORAN MENSKE, Pres. MEMBER FEDERAL HOME LOAN BANK SYSTEM

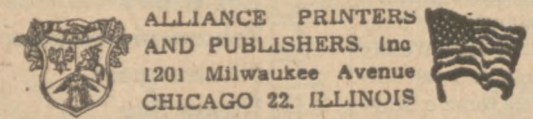
Wygodny DYKJONARZ KIESZONKOWY
Angielsko-Polski i Polsko-Angielski
Ostatnio wyszedł z druku nowy nakład bardzo praktycznego Dykjonarza, czyli Słownika angielsko-polskiego i polsko-angielskiego, układu Smulskiego, z uwzględnieniem wymowy wyrazów angielskich.
Dykjonarz ten zawiera 425 stron druku, rozmiaru 3 1/2 x 5 1/2 cali. Bardzo praktyczna książeczka dla męczących do kieszeni w kamizelce, a dla kobiet do sakiewki. Ładna trwała oprawa.
Niezbędny podręcznik dla nowo przybyłych tu Polaków.
Cena tego praktycznego Dykjonarza \$1.50 wynosi z przesyłką tylko
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy, pisząc:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
(C. O. D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908
at the Post Office at Chicago, Illinois,
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by



Wydanie Miejskie (City Edition)	Wydanie Miejskie (City Edition)
Mailed Outside Chicago	Mailed Within Chicago
Rocznie (1 year) \$10.00	Rocznie (1 Year) \$13.00
Półrocz. (6 Mos.) 5.50	Półrocz. (6 Mos.) 7.50
Kwartal. (3 Mos.) 3.00	Kwartal. (3 Mos.) 4.00
Miesięcz. (1 Mo.) 1.50	Miesięcz. (1 Mo.) 1.75

DO KANADY (To Canada)

Rocznie (1 year) \$13.00
Półrocznie (6 Mos.) 7.50
Kwartalnie (3 Mos.) 4.00

TYLKO SOBOTNIE WYDANIE

(Saturday Edition Only)

W Stanach Zjed.	Do Chicago i Kanady (In the United States)	Do Chicago i Kanady (To Foreign Countries)
Rocznie (1 Year) \$2.50	Rocznie (1 Year) \$3.00	
Półrocz. (6 Mos.) 1.50	Półrocz. (6 Mos.) 1.75	
Kwartal. (3 Mos.) .85	Kwart. (3 Mos.) 1.00	

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....5c

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....5c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 5-8700
Rekispisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Trzynastcie Milionów

Według statystycznych wycień brytyjskiego Roczniaka Brasseya, Związek Socjalistycznych Sowietów Republiki będzie posiadał około 1954 roku od 12 do 13 milionów przećwiczonych żołnierzy w armii czynnej i w rezerwach.

Obecnie w ZSSR ma znajdować się pod bronią trzy miliony krasnoarmiejców, a od zakończenia Drugiej Wojny Światowej powołać co roku około 1,200,000 rekrutów.

Jednocześnie z powyższymi obliczeniami zaczęły się w Londynie narady przedstawicieli państw Brytyjskiej Wspólnoty nad zagadnieniem dobrobytu, a głównie nad sprawą dopuszczenia do tych zbrojeń Niemiec. Główną troską jest uzgodnienie zapłaty na dalsze postępowanie w obliczu agresywnej postawy Moskwy i jej kukiel w Azji i w Europie.

W związku z powyższymi podkreśla się, że kraje, korzystające z Planu Marshalla posiadają łącznie ze Stanami Zjednoczonymi 1,145,700,000 ludności, to jest cztery razy tyle ile ZSSR i jego satelici i że zarówno stopa życiowa jak i poziom oświaty tej ludności przewyższa poziom i stopę życiową ludności Rosji i jej satelitów.

Skoro się mówi o milionowych armiach w ZSSR lub w Chinach, pamiętać należy, że samo posiadanie ogromnych mas ludzkich nie świadczy wcale, że komunisty mogą takie sily rzucić za jednym zamachem na którykolwiek z frontów. Zmasowane, ogromne armie w polu, utrzymywane nawet w najbardziej miernych warunkach, wymagają codziennego dopływu ogromnych ilości żywności, amunicji, a jeśli są zmotoryzowane, to i ogromnych ilości płynnego paliwa i smarów. Do czego jest potrzebna sprawną i rozwiniętą na dużą skalę transportacja. A skoro tego nie ma, wielkie masy wojska w polu przedstawiają teraz jedynie kupy żywego mięsa dla armat i bomb lotniczych lepiej uzbrojonego i lepiej zaopatrzonego przeciwnika.

Reakcja Jugosławii

Belgradzkie koła rządowe są zaniepokojone wypadkami na Dalekim Wschodzie.

Przypominając, że Tito oraz delegaci jugosłowiańscy w ONZ ostrzegali przed przekraczaniem 38 równoleżnika, bo to mogło doprowadzić do interwencji Chin.

Koła rządowe wierzą, że Anglia wpłynie miarkująco na Amerykę i zapobiegnie uchwaleniu sankcji przeciw Chinom. Prawdopodobnie i zgodnie z zapowiedzią Tita, Jugosławia wyrazi solidarność z decyzją ONZ przeciw Chinom, choć uczyni to wbrew swemu przekonaniu. Czynów, t. j. wysłania korpusu ekspedycyjnego zapewne nie będzie się żądać od Jugosławii wobec jej ekspozowanego położenia. Zajęcie stanowiska przeciw Chinom, przyjdzie Jugosławii z trudnością nie z sympatii do rządu pekińskiego, lecz z przekonania, że zrezygnie postępując Zachód może odciągnąć Mao Tse-tunga od Kremia.

W Jugosławii słyszy się nadto obawy, że na jeszcze silniejszym zaangażowaniu Ameryki na Dalekim Wschodzie ucierpieć może pomoc dla Europy. Za jedyny sposób uważa się w Belgradzie szybkie uzbrojenie. Wiadomo, że w Europie na zachód od żelaznej kurtyny, prócz Szwecji i neutralnej Szwajcarii tylko Jugosławia ma silną armię. Ubolewa się nad wojskową słabością Zachodu, oznacza ona bowiem, że w razie wojny Jugosławia musiałaby walczyć sama.

Wprawdzie nie widać żadnych konkretnych znaków, mogących świadczyć o sowietyckich planach agresji przeciw Jugosławii, ale ludność Belgradu, która pamięta rosyjskich "wybawców" z roku 1944, jest wobec sytuacji nerwowa i przynębną.

Tak jak ludność Polski w lecie 1939 roku!

Baillie o ZSSR i Niemcach

Na zebraniu liderów przemysłu amerykańskiego w Pittsburghu przemawiał p. Hugh Baillie, prezes United Press, podzieliwszy się tym, co słyszał i widział na "dwóch sowieckich frontach"—w Korei i w Berlinie.

Z jego relacji wynika, że, jeśli sowieckie groźby nie są pustymi słowami, Rosjanie nie będą stali bezczynnie podczas alianckiego uzbrajania Niemiec Zachodnich i tworzenia wspólnych sił zbrojnych przez członków Paktu Atlantycznego. Moskwa—w opinii p. Baillie—"czyny już wszystko by zniechęciła Zachód do organizowania takiej armii. A co następnie zrobi, wnet się okaże."

"My przyjeśliśmy wyzwanie satelity sowieckiego w Korei"—powiedział p. Baillie, który co tylko stamtąd i z Berlina powrócił. "Wysłałiśmy tam nasze wojska w celu przedsięwzięcia z powrotem północnych Koreańczyków, a teraz znaleźli się w walce z hordami komunistów chińskich."

"Wysłałiśmy teraz gen. Eisenhowera do Europy w celu założenia podwalin pod tworzoną armię europejską. Rosjanie jednak nie będą bezczynnie stali i patrzyli na zbrojenie Niemiec. Uczynią niewątpliwie wszystko w swej mocy, aby udaremnić wysiłki w kierunku formowania armii północno-atlantycznej."

"Niemcy ze swej strony, należy spodziewać się, nie omieszkają wykorzystać ogromnej folgi, jaka ich spotyka dzięki temu, że po naszej stronie powstała potrzeba włączenia sił niemieckich do nowej międzynarodowej armii."

"Konrad Adenauer, kanclerz rządu zachodnio-niemieckiego, powiedział mi w grudniu w Bonn, iż trwałego pokoju nie będzie dopóki Zachód nie będzie zdolny do wystawienia takiej siły, z którą Rosja będzie się liczyła i uważała je za niebezpieczne. Do tego, mówił Adenauer, potrzeba niemieckiej kooperacji. Ta kooperacja zaś może być tylko wtedy zapewniona, gdy Niemcy odzyskają pełną swobodę ruchów i nie będą odczuwali, że są podrzędnym mocarstwem pod okupacją swych zwycięzców."

"Niemcy nie mają najmniejszego zamiaru tworzyć przewidzianych dla nich jednostek bojowych w sile 5-ciu tysięcy ludzi w międzynarodowej armii. Niemcy chcą, aby armia niemiecka posiadała własny niemiecki sztab generalny i własne niemieckie lotnictwo. Niemcy nie chcą, aby Francuzi czy Brytyjczycy dowodzili ich wojskami. Oni chcą, aby ich uczonym wolno było swobodnie pracować, jak dawniej, żeby Niemcy były uwolnione z wszelkich kosztów okupacji i żeby było im wolno odbudować floty morskie."

W opinii p. Baillie, kanclerz Adenauer jest przebiegłym, niestrudzonym politykiem. — "Mielśmy także otwartą dyskusję z jego militarnymi doradcami na temat niemieckiego udziału w międzynarodowej armii. Ich stanowisko było takie same"—ciągnął p. B. — "Jednocześnie, należy wiedzieć, w Zachodnich Niemczech istnieje bardzo silny socjalistyczny ruch przeciw wskrzeszaniu militarizmu niemieckiego. Adenauer prowadzi także rozmowy ze Wschodnimi Niemcami, których liderzy propagują złączenie wschodniej i zachodniej zony w jedną Rzeszę na warunkach sowieckiego ustroju."

"Byłem też poinformowany"—powiedział p. Baillie—"że Rosjanie posiadają we Wschodnich Niemczech 30 swych dywizji na stopie pełnego pogotowia bojowego, w tym różne zmotoryzowane oddziały i całe dywizje wojsk pancernych, plus dziesięć samolotów myśliwskich i bombowców, mogące uderzyć w ciągu 24 godzin na otrzymany rozkaz. Naprzeciwko, w Zachodnich Niemczech, znajdują się dwie dywizje amerykańskie i dwie dywizje brytyjskie."

Tak przedstawia się sytuacja. W tej sytuacji może dojść do "nowej Korei" w Niemczech, ponieważ Rosja posiada już sporą armię niemiecką pod nazwą "policji". Okres następnych kilku miesięcy może więc stać się w takich okolicznościach okresem przemówym. Achesona projekt wojsk niemieckich, jaki zdołał on przeformować, nie wróży nic dobrego. Niemcy nie wzmoć naszego frontu. Jeśli do niego wejdą, to będą zawsze niepowinnym elementem, źródłem intrygi i germańskiego odwetu.

To i Owo...

W pewnym szpitalu w Kapsztadzie młody Anglik, chcąc popełnić samobójstwo, poślknął sporo gwoździ stolarskich. Desperat znalazł się na stole operacyjnym, gdzie chirurg wydobyl z jego żołądka 2,424 małych gwoździ-ków... Pewnie nie wie on o tym, że na świecie panuje brak metali...

Generał Eisenhower miał w czasie wojny słynną siostrę Miss Kay Summersby, która wozila go po wszystkich polach bitew w Europie. Po powrocie do St. Jędzy, panna Kay wyszła za mąż za agenta ubezpieczeniowego w San Francisco. Niezle się ubieczyła...

Brytyjczycy otrzymali z Rosji znaczny ładunek homarów. Przy pierwszym wyładunku był obecny nawet sam minister Wyżywienia Strachey. Brytyjczycy powiadają, iż woleliby rosyjską pszenicę, niż wszelkie smakołyki. Inni powiadają, wszystko robi się, byle handel szedł.



DOSTANIE SWÓJ SUPER-LOTNISKOWIEC. — Szef Marynarki Wojennej admiral Forrest Sherman (na prawo) cieszy się niezmiernie z uchwały przeprowadzonej w Kongresie dwóch bilionów dolarów na budowę super-lotniskowca. Powyżej widzimy go gdy konferuje z kongresmanami — Paul J. Kilday z Texas; admirał David H. Clark; Jack Z. Anderson z Kalifornii i Carl Vinson.

Co Życie Niesie —

Czy Nowy Appeasement Uchroni Honor U. S.?

Ujawnia się teza, że wpłatanie przez Achesona Stanów Zjednoczonych w wojnę koreańską, było posunięciem na korzyść Sowietów.

Przez najazd na Koreę Sowietów wykombinowały nie tylko podobój tego kraju, ale i wprowadzenie komunistów chińskich przez kuchnię drzwi, do Org. Nar. Zjednoczonych.

Sytuacja tak się rzeczywiście ułożyła dzięki naszemu sekretarzowi stanu.

Gdyby komunisty zajęli Koreę bez udziału w tej awanturze Stanów Zjednoczonych i Narodów Zjednoczonych, komunisty chińscy, wobec uprzedzenia do nich narodów, nie mieliby szansy wejść do ONZ. Sowiety rządząby Koreą, ale zdyskredytowałyby i siebie i w ogóle reżim komunistyczny, nie, jeszcze więcej, niż to było do tego czasu.

Wysilek Indji i Anglii wprowadzenia Chin do NZ, nie mieliby szansy powodzenia.

Inaczej obecnie gdy Narody Zjednoczone i Stany Zjednoczone stoją wobec klęski poniesionej w tej ciężkiej choć zaszczepnej wojnie.

Sekretarz Acheson doszedł do rzeczywistej "genialnego" rozwiązania, aby obronił honor Stanów Zjednoczonych i Narodów Zjednoczonych, drogą nowego appeasementu.

Protaktor sekr. Achesona, sędzia Frankfurter, powinien wszcząć starania aby p. Achesona uwolnić nagrodą Nobla za "honorowy pokój" o ile Chiny zechcą się na niego zgodzić.

Z depezy wczorajszej z Lake Success wynika, że delegacja Stanów Zjednoczonych gości się na nowy appeasement, wniesiony przez przedstawicieli Indji, Szwecji i Izraela.

Indie są prochińskie — sto procent, aczkolwiek Nehru nie jest komunistą.

Szwecja prowadzi dość odważną propagandę antykomunistyczną w swoim kraju, ale nie chce się narażać Rosji.

Okazało się to już podczas zawierania Paktu Atlantycznego, do którego Szwecja nie przystąpiła.

A Izrael jak Izrael... Kiedy Acheson wyraził zgodę, gdyż zapewne zapoznano go z projektem tego nowego appeasementu zanim wyraziła zgodę nasza delegacja — dlaczego Izrael miał wprowadzić zgryz?

Delegacja Stanów Zjednoczonych zgodziła się na projekt tej "trójki" o ile Chińczycy w Korei zgodzą się na zawieszenie walki.

Jest, ciekawe zastrzeżenie, że okres, podczas którego będą prowadzone układy, nie będzie wykorzystany przez jedną i drugą stronę, do przygotowań do dalszej wojny.

Zastrzeżenie to również jest "genialnym" wymysłem podobnym do owego "honorowego pokoju".

Chiny nie potrzebują się przygotowywać, bo są już przygotowane.

Nie dzieli ich osiem tysięcy mil od pola walki.

A Ameryka?

Losy Formozy Przesądzone w Nowym Appeasementcie

Chiny już raz odrzuciły projekt zawieszenia walki i wysunęły warunek, że najpierw muszą wejść do Org. Nar. Zjednoczonych.

Wyraziły to sprytnie, zaznaczając, że nie potrzebują się do tego żądania ONZ stosować, ponieważ nie są członkiem tego tworu stalinowsko-rooseveltołowskiego.

Nawet się do nich nie będąc można przyczeć, że się ubiegali o przyjęcie.

Przyjęcie ich w dodatku nie daje żadnej gwarancji, że podporządkują się żądaniom tej organizacji.

Wysunął swoje propozycje, na podstawie których Korea pójdzie pod sowieckie jarzmo, jak posła Polska.

I odbędzie się to bez dalszej wojny!

Dlatego dziwna jest zgoda sekretarza Achesona na ten nowy appeasement.

Tak samo zresztą dziwna jest sama wojna, a szczególnie jej obecna faza!

Zgoda p. Achesona jest jeszcze tym dziwniejszą, że w projekcie zawarcia zgody z Chinami, figuruje przypomnienie, że:

Całe zagadnienie ma być oparte "na istniejących zobowiązaniach między narodowych" i zgodnie ze statutem NZ.

Paragraf piąty w sprawach jakie mają być omawiane, zastrzega, że zaraz po zaprzestaniu walk, ma być wybrana komisja do opracowania warunków.

Do komisji tej mają wejść między innymi: Stany Zjednoczone, Anglia, Rosja i komunistyczne Chiny.

Również, że jednym z punktów, jaki ma być omawiany, to Formoza!

Formoza, jak wiadomo, uznana została jako część Chin w Teheranie, gdyż tego żądał Stalin, który z góry przewidywał, jak się w przyszłości będą układać stosunki.

Układ ten potwierdził Poczdam, gdyż polityka sowiecka jest dalekowzroczną.

Obecnie przypominano owe "zobowiązania międzynarodowe", wobec tego Formoza musi wrócić do Chin.

Amerykański przedstawił w i ciele w ONZ, na polecenie Achesona, zgodził się na takie przypomnienie.

Los zatem Formozy przesądzony.

Gdy Chiny uznane zostaną przez ONZ, Formoza ma być im zwrócona, gdyż jest "częścią Chin."

Pytanie—czy się na to zgodzi Czang-Kai-Szek.

Naturalnie, nie otrzyma on już wówczas pomocy od Ameryki, w walce z komunistami.

A komunisty chińscy przystąpią do wojny z Formozą pod sztandarem ONZ.

Ot, jakie koszty potrafi wywracać polityka sekr. Achesona.

Tajemnicze Jakich Nie Odgadnie Umysł Ludzki

Kilka dni temu Stany Zjednoczone wniosły do ONZ propozycję uznania Chin jako agresora.

W kołach zwolenników polityki Achesona mówi się, że Stany Zjednoczone musiały się zgodzić na wysuniętą przez kraje azjatycko-arabskie propozycję pokojową.

Kraje azjatyckie i Środkowego Wschodu, należące do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, miały oświadczyć, że nie poprą amerykańskiej rezolucji, że Chiny są agresorem.

Dopiero gdyby Chiny odrzuciły projekt zawieszenia walki, poprą projekt amerykański.

Co jest ciekawe, to, że projekt został wniesiony w tym czasie, jakby umyślnie, aby kraje te mogły postawić ten warunek.

Dlatego sekr. Acheson czekał z propozycją tak długo, kiedy powinna ona być wniesiona zaraz gdy Chiny wysłały wojska do Korei.

A jeżeli już czekał tak długo, dlaczego jeszcze jakiś czas nie poczekał.

Aby zgłębić tajemnice kryjące się w mózgu dyplomatycznym sekr. Achesona, da-

remnie trudziłby się człowiek!

Również daremnie trudziłby się nad odkryciem tajemnicy, dlaczego p. Acheson jest jeszcze sekretarzem Stanu.

Są to tajemnice, których umysł największego geniusza odgadnąć by chyba nie potrafił.

Pomimo to, reprezentant Stanów Zjednoczonych w O. N. Z., Austin, zgodnie z angielskim reprezentantem Jebb orzekł, że zgoda na wysunięty projekt przyniesie "honorowy pokój".

Nie dodał jedynie, że będzie on honorowy dla Chin, ale nie Stanów Zjednoczonych i Narodów Zjednoczonych.

O takim samym "honorowym pokoju" mówił Chamberline, gdy wrócił z układów z Monachium.

Ano, polityka, to nie kłaster, jak to się ktoś sprytnie kiedyś wyraził.

Pasuje ona do tych, którzy ją prowadzą.

Appeasement z Chinami To Przyczyna Sie Do Przegranej Wojny

Stany Zjednoczone wyszłyby z większym honorem, gdyby pod naporem przeważających sił chińskich wycofały się kompletnie z Korei.

Nie byłoby wówczas zgody na włączenie Chin do ONZ—co robiłby organizację jeszcze bardziej niedołężną i szkodliwą, niż jest ona obecnie.

Spotęguje to również ogromnie wpływy Sowietów.

Następnie zgoda na wycofanie wpływów amerykańskich z Formozy, to zdrada interesów narodowych.

W linii obronnej Ameryki, przyjętej przez sztab amerykański i Prezydenta Truman, Formoza zaznaczona była na równi z Aleutami, Okinawą, itd., jako jedna z najważniejszych baz obronnych.

Już oddanie tej bazy decyzji Narodów Zjednoczonych równało się zdradzie kraju.

Czyby sekr. Acheson już wówczas przypomniał sobie owe "międzynarodowe obligacje?"

W każdym razie w tych sunięciach, projektach, rekomendacjach, itd., itd., jakie się obecnie syją jak z rogu obfitości, zalała paskudnym swędem.

Odbije się to paskudnie na przyszłości Ameryki.

Jedno jest pewne, historia przypisze sekr. Achesonowi i Prezydentowi Trumanowi, — który go popiera, zaręczając na długie lata partii demokratycznej.

Historia ostatnich paru lat wykazuje, jak strasznie płacić musi kraj, gdy na jego czele stoja nieodpowiedni i nieukwalifikowani ludzie.

Do wszystkich dotychczasowych appeasementów dochodzi nowy, bodajże dla St. Zjednoczonych najboleśniejszy.

Appeasement, który Stany Zjednoczone do tego czasu kosztuje 50,000 żołnierzy, zabójstw, rannych i zaginionych, oraz kilkadziesiąt bilionów dolarów.

I nie jest prawdą, że to "honorowy pokój" zostanie zawarty.

Władze chińskie i sowieckie są zdania, że Ameryka wojnę w Korei przegrała.

Porozumienie z Chinami na tej podstawie, że wejdą one do Org. Nar. Zjed., w oczach całego świata będzie związane z przegraniem przez Stany Zjednoczone wojny w Korei.

Zresztą zgodził się z tym każdy Amerykanin, choćby o tym "honorowy pokój" zapewniał kraj nie p. Austin, ale sam Prezydent Truman.

Zgoda na wysunięte obecnie warunki — to przyznanie się do klęski.

TIMELY TOPICS

"Justice For Poland"

Radio Series

THE KATYN MASSACRE

By Hon. Arthur Bliss Lane, Former U. S. Ambassador To Poland

Arranged By Western Massachusetts Branch Of Polish American Congress, Dr. Smoleczyński, President

One of the least publicized actions during the last war, yet one which had the most far-reaching consequences, was the murder of over four thousand Polish officers in the forest of Katyn near Smolensk in the Soviet Union. This crime was so horrible that many persons hesitate to retell it. Yet the barbarity of the murder, which was discovered in April 1943 when the Nazis were in occupation of Smolensk in Russia, fifteen miles west of the Katyn forest, was shown by the condition of the bodies. They had been found with their hands tied behind their backs. All the men had been shot in an identical manner, a bullet in the back of their necks. Some men who apparently had bitterly resisted at the moment of execution carried cruel bayonet wounds. All wore great coats, indicating the murder had taken place during intensely cold weather.

After the arrival of the Polish officers in the three camps, they were permitted as nominal prisoners of war to correspond with their families in Poland. All letters however, stopped in April and May of 1940. At that time, according to the testimony of some of the four hundred who were transferred to another camp, the three camps were dispersed. It had been previously arranged among the officers that messages would be written secretly in Polish in the prison trains which conducted them elsewhere, telling of their fate. According to some of the four hundred survivors, the writing on the walls of the prison trains indicated that those who disappeared were taken to a place near Smolensk where the Russians prison automobiles, known as the "black ravens", headed the victims off to an unknown destination, later identified as the Katyn forest. It should be emphasized that in April and May 1940 the Smolensk area was occupied by the forces of the Soviet Government, which was still on friendly relations with Hitler. In April and May in the northern climate of Smolensk, it is still cold, and during the year 1940 the weather was especially rigorous at that season. The wearing of great coats was, therefore, understandable.

Despite the infamy of the murder of these Polish officers, human memory is so short that many of us have forgotten the facts. Let us recall them.

In September 1939, when the Soviet forces invaded Poland for the purpose of freeing Poland, so Molotov said at the time, from its Fascist masters, over 15,000 Polish officers and non-commissioned officers were taken to three camps—Kozelski, Starobielski and Ostachkov. Four hundred of these prisoners of war, so-called despite the fact that the Soviet Union never declared war on Poland, were later found in another camp. It is through their testimony, as well as through the record of the diplomatic conversations between General Sikorski, General Anders and Ambassador Kot on the one hand, and Stalin, Molotov and Vishinsky on the other, that it is possible today to reach a conclusion regarding the responsibility for the Katyn crime.

Mass Graves

When the Nazis declared publicly in April 1943 that seven mass graves containing these Polish officers had been found, two most important developments took place: (1) The British and American Governments were strangely silent, being allied to the U.S.S.R. at that time. The Office of War Information, however, a United States agency, adhered to the thesis that this crime had been committed by the Nazis. (2) The Soviet Government immediately broke off diplomatic relations with the Polish Government-in-exile in London, because the latter had had the alleged impudence of suggesting that the International Red Cross should impartially investigate the murder. From that moment on, the Soviet Government continued to show its hostility not only toward the constitutional Polish Government in London. It also showed openly that it intended to set up a Communist government within Poland and completely to destroy the independence of the Polish nation.

Następnie zgoda na wycofanie wpływów amerykańskich z Formozy, to zdrada interesów narodowych.

W linii obronnej Ameryki, przyjętej przez sztab amerykański i Prezydenta Truman, Formoza zaznaczona była na równi z Aleutami, Okinawą, itd., jako jedna z najważniejszych baz obronnych.

Już oddanie tej bazy decyzji Narodów Zjednoczonych równało się zdradzie kraju.

Czyby sekr. Acheson już wówczas przypomniał sobie owe "międzynarodowe obligacje?"

W każdym razie w tych sunięciach, projektach, rekomendacjach, itd., itd., jakie się obecnie syją jak z rogu obfitości, zalała paskudnym swędem.

Odbije się to paskudnie na przyszłości Ameryki.

Jedno jest pewne, historia przypisze sekr. Achesonowi i Prezydentowi Trumanowi, — który go popiera, zaręczając na długie lata partii demokratycznej.

Historia ostatnich paru lat wykazuje, jak strasznie płacić musi kraj, gdy na jego czele stoja nieodpowiedni i nieukwalifikowani ludzie.

Do wszystkich dotychczasowych appeasementów dochodzi nowy, bodajże dla St. Zjednoczonych najboleśniejszy.

Appeasement, który Stany Zjednoczone do tego czasu kosztuje 50,000 żołnierzy, zabójstw, rannych i zaginionych, oraz kilkadziesiąt bilionów dolar

Z Town of Lake

Kalendarzyk Posiedzeń, Instalacje i Zabawy Towarzystw.—Wiadomości Dzielnicowe

Posiedzenia w sali Słowackiego pod nr. 1700 West 48-ej Ulicy.

W sobotę 13-go stycznia — Tow. "Town of Lake" Gr. 2635 ZNP. — Tow. Św. Józefa.

W niedzielę, 14-go stycznia — Tow. "Jedność" Gr. 183 ZNP. — Tow. "Dzwony Zygmunta" Gr. 1979 ZNP. — Tow. Najświę. Marii Panny.

W poniedziałek 15-go stycznia. — Tow. "Tęcza" Gr. 2825 ZNP. — Tow. Śśw. Józefa, Gr. 440 ZNP. — Chór Filomeni.

We wtorek 16-go stycznia — Biblioteka i Czytelnia im. Słowackiego.

Posiedzenia w sali Piękarczyka, pod nr. 4745 S. Hermitage Ave. w niedzielę, 14-go stycznia. — Tow. "Wierność" Gr. 2827 ZNP. — Tow. Św. Józefa.

Posiedzenia w sali Sikory, pod nr. 4758 So. Marshallfield Ave. w niedzielę, 14-go stycznia — "Grono Oświaty Narodowej" Gr. 2394 ZNP.

Posiedzenia w sali Draniczarka, pod nr. 4841 W. Racine Ave. w niedzielę, 14-go stycznia. — Tow. "Gwiazda Zwiastwa", Gr. 1165 ZNP.

Posiedzenia w sali Piotrowskiego, pod nr. 4759 So. Throop. w niedzielę, 14-go stycznia — Kółko im. K. Brodzińskiego, Gr. 2076 ZNP. i 902 Z. N. P.

Posiedzenia w sali Y. W. C. A. pod nr. 4856 So. Ashland Ave. w niedzielę, 14-go stycznia — Tow. Kosynierów, Gr. 1983 ZNP.

Posiedzenia w sali Martyki, pod nr. 4645 S. Honore w niedzielę, 14-go stycznia — Klub Rzeszów.

Posiedzenia w Pawilonie Sherman Parku. w poniedziałek, 15-go stycznia. — Klub Słupca — Konin.

Po futra, płaszcze i kostiumy oraz ślubne wyprawy, idziecie do polskiego sklepu Pani Kingi Dziubak, PEOPLES' CLOAK and BRIDAL SHOP, pnr. 1711 W. 47-ma ulica, za gotówkę lub na łatwe spłaty.

Tow. Wierność Gr. 2827 odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 14-go stycznia, b. r. w sali Piękarczyka p. n. 4745 So. Hermitage Ave. Początek o 2-jej po południu.

Przypomina się wszystkim rodzinom, że odbędzie się Gwiazdka dla dzieci z Wydz. Małoletnich. Po skończonym posiedzeniu wszyscy udamy się do sali Syrena, 1825 W. 47th str., na Wieczór Instalacyjny, połączony z kolacją podczas której przygrywać będzie orkiestra.

Na te imprezy została zaproszona na dyr. J. Migaję, przy tej sposobności zarząd zaprasza najserdeczniej wszystkich przyjaciół i sympatyków do przybycia. Cena biletu tylko \$1.25, wraz z podatkiem. — W. Makowan, prez.; M. Mangel, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Zwiastwa, Grupa 1165 ZNP. odbędzie roczne wyborcze posiedzenie w niedzielę, dnia 14-go stycznia, w sali Draniczarka, 4843 So. Racine Ave., o godz. 1:30 po południu.

Ponieważ nowy zarząd na rok 1951 będzie wybrany, członkowie są proszeni o liczne przybycie. Po posiedzeniu, zarządca sali, pan Roman Draniczarka, poda przekąskę członkom jako życzenia świąteczne na rok 1951, dobrobytu i rozwoju członkostwa z Z. N. P. — Wład. Kmiecik, sekr. prot.

Po dobrej sumiennej obsłudze udacie się z całym zaufaniem do naszego sklepu obuwia, gdzie otrzymacie obuwie trwałe i wygodne.

W. J. NOWAKOWSKI 5029 SO. ASHLAND AVENUE

Ważne Posiedzenie Połączonych Grup 962 i 2076 ZNP. Kółka im. Kaz. Brodzińskiego.

W niedzielę, dnia 14-go stycznia, b. r. o godzinie 1:30 po poł. w sali Piotrowskiego, pnr. 4759 S. Throop ulica, odbędzie się zebranie członków i członkiń tych dwóch grup które połączyły się w jedną. Zarząd Centralny zatwierdzi połączenie i oficjalnie na żądanie tych Grup zostanie numer Grupy 962 ZNP. a nazwa Kółka im. Kaz. Brodzińskiego.

Przeto uprasza się wszystkich o jaknajliczniejszą obecność, na tym zebraniu, z powodu wiele ważnych spraw do załatwienia. — Uprasza się wszystkich, nowoprzybyłych i zapisanych do ZNP. o przybycie na to zebranie celem b. dobrania certyfikatów członkowskich. Równocześnie zaprasza się tych którzy jeszcze nie należą do ZNP. i zapoznając się już z tymi którzy należą. — T. Paczyński, prez.; H. Jesiołkiewicz, sekr. prot.

Tow. Wista, Gr. 1919 Z. N. P. odbędzie roczne posiedzenie i instalację w niedzielę, 21-go stycznia, w sali W. Martyki, 4645 So. Honore St. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 2-jej po poł., a po posiedzeniu o 6-tej będzie podana kolacja i zastawiony zarząd Tow. na rok obecny, — poczem odbędzie się zabawa taneczna, przy wesolej muzyce. Wstęp dla wszystkich wolny. Komitet usilnie prosi wszystkich członków i członkiń o liczne przybycie na tą instalację.

lacji. — J. Stozek, przew. kom.; M. Weislo, prezes; J. Kościelniak, sekr. prot.

Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP. urządzi instalację z kolacją i zabawą w sobotę, 13-go stycznia, 1951 roku, o 8:30 wieczór, w sali Słowackiego, 48-ma i Paulina ul. Do tańców przygrywać będzie muzyka doborowa i będzie wiele niespodzianek. — T. Boniecki, prez.; J. Kołodziejczak, przewodniczący.

Zabawa Instalacyjna Tow. Białego Orła Gr. 2727 ZNP.

Tow. Białego Orła Gr. 2727 Z. N. P. urządzi zabawę instalacyjną w sobotę, 13 stycznia, w sali Kościuski, pnr. 1756 W. 48ej. Komitet serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami i związkowców, gwarantując wszystkim, że zabawa się doskonale.

"Valentine Dance"

Tow. Św. Walentego. Tow. Św. Walentego w parafii Św. Jana Bożego urządzi wielką zabawę p. n. "Valentine Dance" w sobotę, 3-go lutego, b. r., w sali parafialnej, 519 S. Throop ul. Komitet przygotowuje nagrody dla uczestników tej zabawy i wiele innych niespodzianek. Cała Polonia proszona jest do jak najliczniejszego współudziału.

Apel do Wszystkich Organizacji Na Town of Lake

Centrala Międzyorganizacyjna na Town of Lake powstała ażeby połączyć wszystkie zrzeszenia w jedną wielką organizację dla ułatwienia pracy społeczno - narodowej, gdyż tylko zjednoczeni możemy wiele zdziałać.

Stosunki w całym świecie wykazują dobitnie, że wspólny front i silna organizacja jest stanowczo potrzebna, to się też właściwie odnosi do naszej dzielnicy i do naszej Centrali, bo my reprezentujemy dzielnicę bogatą w tradycyjną pracę dla ziem praojców naszej — Polski, a więc potrzebą nam czynny i zwartego zorganizowania się do podtrzymania tej chwalebnej pracy, dlatego zapraszamy wszystkie organizacje i te które jeszcze nie wybrały swoich delegatów do Centrali albo do niej nie należą, ażeby nadesłali swoich reprezentantów na następne posiedzenie które odbędzie się w ostatnią środę miesiąca, t. j. 31go stycznia, o godz. 8ej wieczorem, w sali Jul. Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul. Opłata \$1.00 na osobę do delegata.

Polonia na Town of Lake stanowi poważną grupę narodowościową i ma przed sobą wiele ważnych spraw do przeprowadzenia, czy to w zakresie lokalnych ulepszeń, czy w sprawach społeczno-narodowych.

Bez wątpienia, gdy będziemy zwracali zorganizowani, silny głos Polonii na Town of Lake będzie miał znaczenie.

Mamy nadzieję, że na tym posiedzeniu będą reprezentowane wszystkie polskie organizacje, ażeby wspólnie omówić program pracy na rok bieżący. Na tym posiedzeniu wybrany zostanie zarząd na rok 1951-szy. — Klemens Zarębski, prez.; Jan Molek, sekr. prot.

Instalacja, Gwiazdka i Bal Tow. Kadetów Kościuski Gr. 1689 ZNP.

Tow. Kadetów Tad. Kościuski Gr. 1689 ZNP. apeluje do rodziców, których dzieci są członkami tej Grupy, aby raczyli przyprowadzić je na Gwiazdkę, jaka się odbędzie w sali Kościusko 48 i S. Wood ul. w niedzielę, 21go stycznia b. r. o godz. 6:30 wieczorem.

Dla każdego dziecka małego lub większego rozdane będą przez Gwiazdora prezenta. Z małymi dziećmi stanowczo muszą być rodzice lub opiekunowie.

Zaraz po Gwiazdce nastąpi zabawa taneczna dla starszych, tak zwany bal instalacyjny.

Instalacja odbędzie się po posiedzeniu o godz. 4-jej. — S. Gieruga, prez.; J. Cieślak, sekr.

Roczne posiedzenie Tow. Króla Bolesława Chrobrego Gr. 1977 Z. N. P. pod nazwą Straż Wielko Polska odbędzie się w niedzielę, dnia 28-go stycznia, 1951 o godz. 1:30 po poł., w sali Jul. Słowackiego przy 48-jej i Paulina ul. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja, na którą są proszeni wszyscy bracia i siostry grupy. — Jan Króliewicz, prez.; Leokadia Warchoł, sekr. prot.

Bankiet Jubileuszowy Oddziału 165 Macierzy Pol.

Z okazji 10-lecia założenia Oddziału Macierzy Polskiej odbędzie się Bankiet Jubileuszowy w niedzielę, 28go stycznia o godz. 5-tej po południu w sali Kościuski u zbiegu Wood i 48-jej ul. Po bankiecie będzie zabawa, podczas której przygrywać będzie orkiestra Wesołego Stasia.

Zabawa Oddziału Gdańsk L. M.

Oddział Gdańsk Ligi Morskiej w Ameryce urządzi zabawę taneczna w sobotę, dnia 27go stycznia w sali Kościuski pod nr. 1756 W. 48-jej ul. Początek zabawy o godz. 8-jej wieczór. Do tańców przygrywać będzie popularna orkiestra Wesołego Stasia. Komitet serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami i sympatyków, gwarantując wszystkim doskonałą zabawę.

Zabawa Instalacyjna Klubu Kujawiaków

Klub Kujaków urządzi instalację w niedzielę, 28-go stycznia w sali Paradise, 5139 S. Damen Ave. O godzinie 6:30 kolacja i instalacja urzędników, o godz. 7-jej bal dla wszystkich przy doborowej orkiestrze p. B. Beć.

Wstęp na instalację dla członków wolny za okazaniem książeczki kwirowej. Wstęp na bal wolny dla każdego.

"Ostatki" w sali Kościuski

Na zakończenie tegorocznego karnawału odbędzie się ostatnia zabawa karnawałowa t.z. "Ostatki" we wtorek, dnia 6-go lutego w sali Kościusko pod nr. 1756 W. 48-jej ul., którą urządzi p. Karolina Budz. Do tańców przygrywać będzie orkiestra podhałańska Krzysika co jest gwarancją doskonałej zabawy.

Uczestnicy zabawy będą objadać się smacznyimi potrawami, w których, dla rozveselenia uczestników, znajdować się będą różne nagrody. Już dziś zrobić postanowienie uczestników "Ostatków" w sali Kościuski, gdzie świetnie się zabawić na zakończenie karnawału.

W niedzielę, dnia 21-go stycznia, o godz. 6-tej wieczorem w sali R. Draniczarka pod nr. 4843 So. Racine ave., odbędzie się wspólna instalacja zarządów Grup i Gminy 123-iej ZNP.

Początek programu instalacyjnego o godzinie 6-tej wieczorem. Wstęp za biletami, które otrzymali dla zarządów i delegatów prezisi Grup przynależnych do Gminy 123-ciej ZNP.

Po programie o godz. 7:30 wieczorem zabawa taneczna. Wstęp dla każdego jest wolny i przy dźwiękach doborowej orkiestry można się będzie zabawić do rana. — Komitet Zabaw.

Franciszek Gerwatowski zamieszkały pnr. 4825 S. Marshallfield, zmarł na atak serca w swoim mieszkaniu i zwłoki jego przewieziono do zakładu Patka skąd odbył się pogrzeb.

Mroź i Śnieg Wstrzymał Roboty Nad Przebudową Ulic 47ej i 51ej

Na skutek silnych mrozów i śnieżyca pod koniec grudnia wstrzymano prace nad przebudową ulic 47ej i 51ej. Główną przeszkodą w dalszych robotach był śnieg, którego spadło w tym miejscu 14 cali. Przebudowę ulicy 51ej ukończono na przestrzeni od Kedzie do Western lecz od Western do Wood ukończono nową nawierzchnię po obu stronach ulicy z tym, że CTA ma wykonać środkową część. Odcinek od Halsted do State jest również oddany do użytku. Na ulicy 47ej ukończono tylko jedną trzecią część roboty, ponieważ położono twardą nawierzchnię na północnej stronie ulicy. Na południowej stronie mają być zmienione rury wodociągowe. Ze środków części mają być usunięte tory tramwajowe, gdy CTA zastąpi tramwaje trolley-busami co spodziewane jest, że nastąpi w pierwszym kwartale tego roku.

R. Boniecki Bawił Na Urlopie

Romuald Boniecki, członek Grupy 2635 ZNP, syn pp. T. Bonieckich, długoletniego prezesa oraz długoletniej sekretarki finansowej, przyjechał na dziesięciodniowy urlop i spędził święta w gronie rodzinnym wraz z żoną Betty. Po

Wiceprezesa Gm. 39 ZNP, p. K. Budz. zaistniała nowa zarządy

Pani Karolina Budz. wiceprezesa Gm. 39 ZNP. uczestniczyła w instalacji Tow. Córy Wolności Gr. 2448 ZNP., jaka odbyła się w sali Kościusko i Tow. Gen. Wład. Sikorskiego Gr. 304 ZNP., jaka odbyła się w sali Martyki pod nr. 4645 S. Honore i po odebraniu przysięgi od nowoobраниch urzędników, apelowała o zwiększenie pracy werunkowej, celem zdobycia większej ilości członków do Z.N.P.

Instalacja Nowego Zarządu Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP

Dnia 9go grudnia odbyło się posiedzenie Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP w sali Jul. Słowackiego. Po załatwieniu rutynowych spraw przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1951-szy. Na przewodniczącego wyborów prezes J. Boniecki poprosił zasłużonego członka p. Feliksa Pikulskiego.

Wybory na rok 1951 wypadły następująco: prezesem Tadeusz Boniecki; wiceprez. Jan Kołodziejczak; wiceprezesa Michalina Kopnoka; sekr. fin. Helena Boniecka; sekr. prot. Jan Gromnicki; kasjerm Stan. Zgmuntowicz; rada gospodarza Jan Pitucha, Feliks Pikulski, Kaz. Janus. Delegaci do Gminy 143ej ZNP: T. Boniecki, Jan Gromnicki, Jan Pitucha. Delegaci do Centrali: T. Boniecki, marszałek; Wład. Burdziński, chożący; Fran. Sygenda.

Przewodniczący F. Pikulski przemówił do zebranych życząc im pomyślnego nowego roku i prosił o dalszą pracę dla grupy i dla dobra ZNP. Instalacja odbędzie się w sobotę, 13go stycznia o godz. 8:30 wieczór, w sali Słowackiego, 48-jej i Paulina ul. Uprasza się członków o najliczniejsze przybycie, będzie podawana pyszna kolacja z kapustą, paczki i kawa. Podczas instalacji będzie odebrana przysięga od nowych członków, którzy przybyli niedawno z Niemiec. — Za komitet: Tad. Boniecki, prez.

Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 985 ZNP. odbędzie roczne posiedzenie 14go stycznia w sali Kościusko, 48ma i Wood ul. Początek posiedzenia o godz. 2ej po poł.

Uprasza się wszystkich członków i członkiń o przybycie na takowe ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia oraz sprawa kontestu przedświątecznego, jaki obecnie trwa, wyznaczony przez ZC ZNP, aby nasza grupa nie pozostała poza innymi. — Feliks Drabek, prez.; F. W. Drabek, sekr. fin.

Posiedzenie i Gwiazdka Tow. Grono Oświaty Narodowej

Tow. Grono Oświaty Narodowej, Grupa 2394 ZNP, odbędzie doroczne posiedzenie instalacyjne jutro, tj. w niedzielę, 14go stycznia, w sali ob. P. Pikory przy 48ej i So. Marshallfield ul. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 1:30 po poł., zaraz po posiedzeniu instalacja. Gwiazdka dla dzieci.

Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie i przyprowadzenie swej rodziny. — J. Siorek, prez.; L. Siorek, sekr. prot.

Legion Pań przy Posterunku Sherman odbędzie posiedzenie w niedzielę, 14go stycznia, w sali parafialnej, 5129 So. Throop ul., o godz. 2ej po poł. Uprasza się koleżanki o liczne przybycie. — W. Hańkiewicz, prezesa; L. Olszewska, sekr.

Klub Powiatu Rzeszów na południowej stronie miasta odbędzie posiedzenie instalacyjne w niedzielę 14go stycznia, o godz. 2ej po poł. w sali ob. Martyki, 4645 So. Honore ul. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu, a po instalacji towarzysząca zabawa dla wszystkich. Orkiestra będzie przygrywać od godz. 6ej po poł.,

Zachorowała w Sklepie Anna Sutko, lat 40, zam. pnr. 5033 S. Talman ul., zachorowała podczas dokonywania zakupów w sklepie pnr. 4801 S. Ashland ave. i musiano ją przewieźć do lekarza, który udzielił jej pomocy i następnie przewieziono ją do jej mieszkania.

Stolarz Nadwyrężył Muskut

Tadeusz Brzeziński, lat 36, stolarz z zawodu, zam. pnr. 4636 S. Wolcott, podczas pracy pnr. 1811 W. 47ma ul. nadwyrężył sobie muskul i przewieziono go do szpitala powiatowego celem udzielenia mu pomocy po czym skierowano go do domu.

Zmarła Naturalną Śmiercią

74-letnia Barbara Muzik, zam. pnr. 5225 S. Trumbull, zmarła naturalną śmiercią w swoim mieszkaniu.

Robonik Zmarł

Stanisław Lubawa, lat 43, zam. pnr. 4409 S. Mozart, robotnik za trudnością przy mieszanju farb, zmarł nagle pnr. 5019 So. Kedzie i zwłoki jego przewieziono do zakładu pogrzebowego Patka skąd odbył się pogrzeb.

Leczy się w Szpitalu Powiatowym

Eleonora Kaczorowska, licząca lat 60, zachorowała w swoim mieszkaniu pnr. 4836 S. Paulina ul. i przewieziono ją do leczenia do szpitala powiatowego.

Spadł ze Schodów i Poturbował Sie

Edward Zaracki, liczący lat 76, zamieszkały pnr. 4401 S. Wolcott, spadł ze schodów w domu i prawdopodobnie doznał złamania nosa, wobec czego przewieziono go do szpitala South Town, celem udzielenia mu pomocy lekarskiej.

Zmarł Na Atak Serca

Na skutek ataku serca zmarł w swoim mieszkaniu Tomasz Świński, zam. pnr. 5034 S. Loomis, który liczył przy zgonie lat 58.

Instalacja Zarządów Grup i Gm. 123 ZNP

W niedzielę, dnia 21-go stycznia, o godz. 6-tej wieczorem w sali R. Draniczarka pod nr. 4843 So. Racine ave., odbędzie się wspólna instalacja zarządów Grup i Gminy 123-iej ZNP.

Początek programu instalacyjnego o godzinie 6-tej wieczorem. Wstęp za biletami, które otrzymali dla zarządów i delegatów prezisi Grup przynależnych do Gminy 123-ciej ZNP.

Po programie o godz. 7:30 wieczorem zabawa taneczna. Wstęp dla każdego jest wolny i przy dźwiękach doborowej orkiestry można się będzie zabawić do rana. — Komitet Zabaw.

Franciszek Gerwatowski zamieszkały pnr. 4825 S. Marshallfield, zmarł na atak serca w swoim mieszkaniu i zwłoki jego przewieziono do zakładu Patka skąd odbył się pogrzeb.

Mroź i Śnieg Wstrzymał Roboty Nad Przebudową Ulic 47ej i 51ej

Na skutek silnych mrozów i śnieżyca pod koniec grudnia wstrzymano prace nad przebudową ulic 47ej i 51ej. Główną przeszkodą w dalszych robotach był śnieg, którego spadło w tym miejscu 14 cali. Przebudowę ulicy 51ej ukończono na przestrzeni od Kedzie do Western lecz od Western do Wood ukończono nową nawierzchnię po obu stronach ulicy z tym, że CTA ma wykonać środkową część. Odcinek od Halsted do State jest również oddany do użytku. Na ulicy 47ej ukończono tylko jedną trzecią część roboty, ponieważ położono twardą nawierzchnię na północnej stronie ulicy. Na południowej stronie mają być zmienione rury wodociągowe. Ze środków części mają być usunięte tory tramwajowe, gdy CTA zastąpi tramwaje trolley-busami co spodziewane jest, że nastąpi w pierwszym kwartale tego roku.

R. Boniecki Bawił Na Urlopie

Romuald Boniecki, członek Grupy 2635 ZNP, syn pp. T. Bonieckich, długoletniego prezesa oraz długoletniej sekretarki finansowej, przyjechał na dziesięciodniowy urlop i spędził święta w gronie rodzinnym wraz z żoną Betty. Po

Wiceprezesa Gm. 39 ZNP, p. K. Budz. zaistniała nowa zarządy

Pani Karolina Budz. wiceprezesa Gm. 39 ZNP. uczestniczyła w instalacji Tow. Córy Wolności Gr. 2448 ZNP., jaka odbyła się w sali Kościusko i Tow. Gen. Wład. Sikorskiego Gr. 304 ZNP., jaka odbyła się w sali Martyki pod nr. 4645 S. Honore i po odebraniu przysięgi od nowoobраниch urzędników, apelowała o zwiększenie pracy werunkowej, celem zdobycia większej ilości członków do Z.N.P.

Instalacja Nowego Zarządu Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP

Dnia 9go grudnia odbyło się posiedzenie Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP w sali Jul. Słowackiego. Po załatwieniu rutynowych spraw przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1951-szy. Na przewodniczącego wyborów prezes J. Boniecki poprosił zasłużonego członka p. Feliksa Pikulskiego.

Wybory na rok 1951 wypadły następująco: prezesem Tadeusz Boniecki; wiceprez. Jan Kołodziejczak; wiceprezesa Michalina Kopnoka; sekr. fin. Helena Boniecka; sekr. prot. Jan Gromnicki; kasjerm Stan. Zgmuntowicz; rada gospodarza Jan Pitucha, Feliks Pikulski, Kaz. Janus. Delegaci do Gminy 143ej ZNP: T. Boniecki, Jan Gromnicki, Jan Pitucha. Delegaci do Centrali: T. Boniecki, marszałek; Wład. Burdziński, chożący; Fran. Sygenda.

Przewodniczący F. Pikulski przemówił do zebranych życząc im pomyślnego nowego roku i prosił o dalszą pracę dla grupy i dla dobra ZNP. Instalacja odbędzie się w sobotę, 13go stycznia o godz. 8:30 wieczór, w sali Słowackiego, 48-jej i Paulina ul. Uprasza się członków o najliczniejsze przybycie, będzie podawana pyszna kolacja z kapustą, paczki i kawa. Podczas instalacji będzie odebrana przysięga od nowych członków, którzy przybyli niedawno z Niemiec. — Za komitet: Tad. Boniecki, prez.

Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 985 ZNP. odbędzie roczne posiedzenie 14go stycznia w sali Kościusko, 48ma i Wood ul. Początek posiedzenia o godz. 2ej po poł.

Uprasza się wszystkich członków i członkiń o przybycie na takowe ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia oraz sprawa kontestu przedświątecznego, jaki obecnie trwa, wyznaczony przez ZC ZNP, aby nasza grupa nie pozostała poza innymi. — Feliks Drabek, prez.; F. W. Drabek, sekr. fin.

Posiedzenie i Gwiazdka Tow. Grono Oświaty Narodowej

Tow. Grono Oświaty Narodowej, Grupa 2394 ZNP, odbędzie doroczne posiedzenie instalacyjne jutro, tj. w niedzielę, 14go stycznia, w sali ob. P. Pikory przy 48ej i So. Marshallfield ul. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 1:30 po poł., zaraz po posiedzeniu instalacja. Gwiazdka dla dzieci.

Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie i przyprowadzenie swej rodziny. — J. Siorek, prez.; L. Siorek, sekr. prot.

Legion Pań przy Posterunku Sherman odbędzie posiedzenie w niedzielę, 14go stycznia, w sali parafialnej, 5129 So. Throop ul., o godz. 2ej po poł. Uprasza się koleżanki o liczne przybycie. — W. Hańkiewicz, prezesa; L. Olszewska, sekr.

Klub Powiatu Rzeszów na południowej stronie miasta odbędzie posiedzenie instalacyjne w niedzielę 14go stycznia, o godz. 2ej po poł. w sali ob. Martyki, 4645 So. Honore ul. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu, a po instalacji towarzysząca zabawa dla wszystkich. Orkiestra będzie przygrywać od godz. 6ej po poł.,

Zachorowała w Sklepie Anna Sutko, lat 40, zam. pnr. 5033 S. Talman ul., zachorowała podczas dokonywania zakupów w sklepie pnr. 4801 S. Ashland ave. i musiano ją przewieźć do lekarza, który udzielił jej pomocy i następnie przewieziono ją do jej mieszkania.

Stolarz Nadwyrężył Muskut

Tadeusz Brzeziński, lat 36, stolarz z zawodu, zam. pnr. 4636 S. Wolcott, podczas pracy pnr. 1811 W. 47ma ul. nadwyrężył sobie muskul i przewieziono go do szpitala powiatowego celem udzielenia mu pomocy po czym skierowano go do domu.

Zmarła Naturalną Śmiercią

74-letnia Barbara Muzik, zam. pnr. 5225 S. Trumbull, zmarła naturalną śmiercią w swoim mieszkaniu.

Robonik Zmarł

Stanisław Lubawa, lat 43, zam. pnr. 4409 S. Mozart, robotnik za trudnością przy mieszanju farb, zmarł nagle pnr. 5019 So. Kedzie i zwłoki jego przewieziono do zakładu pogrzebowego Patka skąd odbył się pogrzeb.

Leczy się w Szpitalu Powiatowym

Eleonora Kaczorowska, licząca lat 60, zachorowała w swoim mieszkaniu pnr. 4836 S. Paulina ul. i przewieziono ją do leczenia do szpitala powiatowego.

Spadł ze Schodów i Poturbował Sie

Edward Zaracki, liczący lat 76, zamieszkały pnr. 4401 S. Wolcott, spadł ze schodów w domu i prawdopodobnie doznał złamania nosa, wobec czego przewieziono go do szpitala South Town, celem udzielenia mu pomocy lekarskiej.

z tym, że CTA ma

P. N. A. Youth Sport — Social Section

PASIER'S, 91'S AND SHAKY JAKE'S COP 3 IN PNA J-L

STANDINGS		W.	L.
Pasier Products Co.	35	12
Council 91	22	26
Shaky Jake's	22	26
Papoose	15	33
Juniores	14	34
Jozia's Tavern	14	34

The front-running Pasier Products Co. and second place Council 91 SAC won 3 games apiece at the expense of Jozia's Tavern and the Juniores, respectively, last Monday at the Sports Bowl. Jean Dyal rolled 434, Dolores Kosowski 428 and Dee Zdunek 424 for Pasier, Wanda Kappler 325 for Jozia's Tavern, Alice Murawski 481, Julia Kramarczyk 449, Maryellen Haduch 429, Stephanie Buck 419 and Adele Kulczyk 410 for Council 91, which compiled a lofty 2188 series, and Florence Tyjecki 361 and Dorothy McKechan 346 for the Juniores.

Grelecki Reports Receipt Of First Keg Entries

Entries for the fifth Chicago and Polish-American singles-doubles handicap bowling tournament are beginning to arrive at tourney headquarters, 1270 Milwaukee avenue, treasurer Stanley G. Grelecki announced yesterday.

The meet, to be held at Lorne Recreation, opens Feb. 24. Entries are scheduled to close Feb. 9.

Distribution of entry blanks is now in its final phase, according to tourney manager Eugene "Sonny" Wleciowski. Mailing, he said, will be completed by Saturday.

Pyka, Kaczka Set Pace In Northwest Mixed Tenpin Race

STANDINGS		W.	L.
Sea Bee Inn	32	22
Gold Crown Beer	29	25
Casey's Tavern	28	26
Truty Tavern	27	27
Zagorski Tavern	27	27
Sipka Florist	27	27
Telenews Tap	23	31
Allied Photo	23	31

Steve's Sea Bee Inn held on to its 3-game lead over Gold Crown Beer, winner of 2 decisions from Telenews Tap, in the Northwest Mixed Bowling league race, by edging out Casey's Tavern, 2-1, last Wednesday at the Lewy Alys. John Recko rolled 543 for Sea Bee Inn, F. Kaczka 592 for Casey's Tavern, S. Pyka 593 for Telenews Tap, and C. Mocarski 530, J. Wilczyński 519 and C. Cervenka 506 for Gold Crown Beer.

Zagorski Tavern shut out Truty Tavern with the assistance of a 486 by Pudelek and a 433 by Marion Trush. M. Ogrodny tallied 505 and J. Potempa 495 for Truty. Fred Suwinski posted a 516 series and A. McCarthy 505 to lead Sipka Florist to a pair of triumphs over Allied Photo Engraving, which featured a 550 by Czeluchniak and a 520 by Podgorski.

STEVE'S SEA BEE INN		W.	L.
J. Resko	149	222
B. Bajko	152	131
W. Sawicki	150	139
F. Jurczak	146	132
F. Wolnick	159	171

CASEY'S TAVERN		W.	L.
J. Pudelek	154	148
J. Lamomaca	114	114
P. Zonca	113	105
C. Snarski	126	173
F. Kaczka	204	191

TELENEWS TAP		W.	L.
I. Trimay	174	128
F. Trimay	104	97
H. Behnke	135	157
W. Koepf	158	172
S. Pyka	210	221

GOLD CROWN		W.	L.
C. Cervenka	159	178
S. Cervenka	159	207
C. Mocarski	159	207
J. Wilczyński	155	178
S. Sawicki	191	147

ZAGORSKI		W.	L.
J. Zawislak	168	139
E. Nowakowski	112	147
E. Trush	144	117
M. Trush	143	126
E. Pudelek	162	163

TRUTY		W.	L.
J. Potempa	155	167
J. Truty	123	119
C. Szczeczek	120	120
R. Lapaglia	158	122
M. Ogrodny	167	158

ALLIED PHOTO		W.	L.
Nielubowski	114	120
Crossen	107	143
Podgorski	159	158
Lolas	128	179
Czeluchniak	176	171

SIPKA FLORIST		W.	L.
V. Suwinski	162	107
W. Wolack	103	112
A. McCarthy	171	180
F. Suwinski	161	193
F. Zonca	179	144



HIT TRIO — The folks who help make "Your Hit Parade" a top show every Saturday night on NBC are singers Jeff Clark and Eileen Wilson, and conductor Raymond Scott. For 15 years the program has presented each week's most popular songs, based on nationwide surveys of record and sheet music sales.

P. N. A. YOUTH CHOIR CAPERS

By Pat Sumski

Last Sunday afternoon Polonia was treated to a good old fashioned Christmas Carol Concert, staged by the P.N.A. Youth Choir, at Pulaski Park. The program opened with four beautiful "kolejny" Matt Stepien sang a solo, followed by songs by a quartet of girls. The program ended with the choir singing four more "kolejny".

Afterwards everyone danced to polka, fox trot, and waltz music, which was supplied by a small band.

It wouldn't be right to talk about the program, and not mention some of the guests present. Seen enjoying themselves were: Mr. and Mrs. A. Moll, Mrs. H. Czaplinski, Mrs. H. Romaszewicz, Mrs. Anna Zdunek, Mrs. Wanda Rozmarek, Mr. and Mrs. William Strohman and daughter Nancy, Helen and Bob Lukiewicz, John Lontkowski, Ed Tokarski, Mary Warchal and Rita Golchert and our old time friend, Lillian!

WEDDING BELLS!

Congratulations to Wanda Rogowski who is to be married tomorrow.

COUNCIL 91 SAC WINTER FROLIC THIS EVENING

The Council 91 SAC-PNA will stage a Winter Frolic at the Logan Square Masonic Temple (Egyptian Room), 2451 N. Kedzie ave., tonight.

Orville Surz and his popular orchestra will supply the finest dance arrangements, starting at 8:30 o'clock.

All PNA clubs, especially those affiliated with the PNA Junior League, of which Council 91 is a member, are invited to attend.

Present Polish Citizens Club's Dance Tonight

The Popular Polish Citizens Club will present its annual Dance at the Harmony Ballroom, 1053 N. Kostner ave., corner Thomas st., this evening, starting at 8:30 o'clock.

The popular Harmony Kings orchestra, noted for their many successful appearances at various Polish-American affairs throughout Chicago, will supply Polish and American dance melodies.

The Polish Citizens Club, which sponsors an 8-team bowling loop which operates every Monday night at the Lorraine Recreation, invites all its friends and followers to enjoy themselves at this dance.

St. Mary-Nazareth Nurses Mid-Winter Frolic Friday

The nurses at St. Mary of Nazareth Hospital will hold a mid-winter frolic at Lions Ballroom, 4306 W. North Ave., Friday night, January 19. Maryann Arendt, 5200 South Monitor Avenue, heads the arrangement committee, a member of which is Adeline Morawa, 1641 W. 21st Street.

Filareci-Dudziarz Choir Holds Concert And Dance Tomorrow

The annual Concert and Dance Chorus No. 15 P.S.A. will take place at the Holy Trinity Auditorium, tomorrow Sunday, at 8:00 p.m. Guest soloists of the evening will be Tadeusz Kozuch, well known Polish pianist, and famous Baritone Pawel Prokopeni.

The Filareci-Dudziarz Chorus is well known for its participations in many Polish and American affairs. Its last appearance was in the Polish Music Festival staged at the Civic Opera House a few months ago. Just last May the Chorus received the second place trophy in a chorus competition in Detroit, presented by the Polish Singers Alliance.

The Chorus, now under its new Director, Mr. Jan Wojewodka, known to all from his appearances with the "Wesola Czworka", will present many new vocal compositions.

Immediately after the Concert, there will be dancing in the lower hall of the Auditorium, to the music of Adam Snopko and his orchestra.

Secret Agent X 9

While the burning wreckage of a passenger plane glows against a snow-swept Michigan hillside....

A lone figure staggers from the flaming remnants of flight thirty-two....

THEN...

By Mel Graff

THE BURNING WRECKAGE OF A PASSENGER PLANE GLOWS AGAINST A SNOW-SWEPT MICHIGAN HILLSIDE....

A LONE FIGURE STAGGERS FROM THE FLAMING REMNANTS OF FLIGHT THIRTY-TWO....

THEN...

By Mel Graff

STAN AND WAL TAP-LIQUORS NIGHT JANUARY 19TH AT ECKHART PARK

2nd Federal Savings Play Vispa Trading Craftsmen And Rayson Sports Orioles Meet Blackhawk Post VFW

By JOSEPH R. KOWAL

On Friday night, January 19, at Eckhart Park, Chicago ave. and Noble st., "Stan and Wal Tap-Liquors Night" will be observed by the William N. Erickson (President County Board) Northern PNA Basketball league, which will present an attractive double-header, with the defending champion 2nd Federal Savings opposing the Vispa Trading Corporation Craftsmen Little Giants at 8:15 o'clock, and the Rayson Sports Chi-Orioles facing Blackhawk Post 7975 VFW at 7:15 o'clock.

The Stan-Wal Tap, operated by Stan and Wal Cabal at 1645 N. Damen ave., has scheduled a gala 3-day party on January 19-20-21, which will be attended by PNA sports officials, ball clubs and the general public.

Vispa bowed before the sharp-shooting artistry of Stan Szukala, Walter Mroz, Joe Frykowski and Jimmy and Tommy Hoffman on December 15, but is supremely confident that it will succeed in snapping 2nd Federal's brilliant 3-year unbeaten slate compiled against all opponents.

Steve Adamczyk and his Hungry Five orchestra will supply the music, starting at 8 o'clock.

Tickets are nominally priced and the committee extends a cordial invitation to all dance lovers to attend.

F.H.M. St. Vincent De Paul Society Ball January 21

The St. Vincent De Paul Society of Five Holy Martyrs parish will stage a Charity Ball at the Five Holy Martyrs Ballroom, 4300 So. Francisco ave., Sunday evening, January 21.

Steve Adamczyk and his Hungry Five orchestra will supply the music, starting at 8 o'clock.

Tickets are nominally priced and the committee extends a cordial invitation to all dance lovers to attend.

Military Order Of Fleas PLAV Holds Dance January 19

The Military Order of Fleas (Polish Legion of American Veterans) will present their annual Installation and Dance, Friday evening, January 19, at Ironides Hall, 1241 N. Washtenaw ave., starting at 8 o'clock.

Matt Madura and his popular orchestra will play your favorite Polish and American songs.

The Military Order of Fleas have entertained thousands of guests in the past with their hilarious antics.

Heading this "Humorous" team is the ever popular Robert Halicki who promises you a show which will keep you splitting at the seams.

Walter R. Scott, chairman of the dance, and Fred S. Skowronski, "Most Piquant Flea" have received a number of requests for tickets from Veteran, Civic, Industrial, Sport and Social groups.

Don't wait! Purchase your tickets at our Flea Headquarters, 1241 N. Washtenaw ave.

Riis Park Trouncers Present 3 Bands At Dance Tonight

The Riis Park Trouncers, noted for their sports and social athletic activities for the past 24 years, will present the 18th annual Dance at the Lions Building, 4308 W. North ave., Saturday night, January 13, starting at 8:30 o'clock and continuing to 1:30 Sunday morning.

Len Biggett and his orchestra will play in the Main Ballroom, Johnnie Bomba and his boys will be featured in the Lion's Den (featuring Polish tunes), while Joseph Pawlowski, his trumpet band will hold forth in the Walnut Room, playing request numbers.

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

Stanley Surz's Rayson Sports Chi-Orioles opened the second round of play in the Pulaski Park Senior Basketball league with a well earned 55 to 39 triumph over the Marauders, last Wednesday night at Pulaski Park. The Orioles won their first round title with a 3-0 record and currently boast 18 triumphs against only 4 losses against all opposition this season. They won the 1949-50 crown and are, now aiming for their third Pulaski Park loop title in 4 years of competition.

Nick Charnota and Kenny Hahn paced the Rayson Sports with 12 points apiece.

Dick (Marcinkowski) March poured in 11 points and Matt Prill 10 for the Marauders.

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

VICTORY STARS PNA ELECTS OFFICERS SUN.

Joe Chuhak's Victory Stars PNA, which opened the second round of play in the Pulaski Park Senior Basketball league with a well earned 55 to 39 triumph over the Marauders, last Wednesday night at Pulaski Park. The Orioles won their first round title with a 3-0 record and currently boast 18 triumphs against only 4 losses against all opposition this season. They won the 1949-50 crown and are, now aiming for their third Pulaski Park loop title in 4 years of competition.

Nick Charnota and Kenny Hahn paced the Rayson Sports with 12 points apiece.

Dick (Marcinkowski) March poured in 11 points and Matt Prill 10 for the Marauders.

Mr. Manufacturer, Are You Ready For Gov't Controls?

HAVE JOB EVALUATION? HAVE JOB DESCRIPTIONS? HAVE ESTABLISHED RATE RANGE? HAVE POLICY? HAVE YOUR MANNING TABLES READY? KNOW YOUR COSTS? You May Be Seriously Restricted by Gov't Controls Unless You Act at Once. We are prepared to give expert advice along these lines. Our wealth of experience covers 150 different industries. Call Superior 7-6395 or write, The J. D. D. Corporation, 1000 N. Dearborn, Room 914, 79 W. Monroe, Chicago, Ill.

Secret Agent X 9

While the burning wreckage of a passenger plane glows against a snow-swept Michigan hillside....

A lone figure staggers from the flaming remnants of flight thirty-two....

THEN...

By Mel Graff

THE BURNING WRECKAGE OF A PASSENGER PLANE GLOWS AGAINST A SNOW-SWEPT MICHIGAN HILLSIDE....

A LONE FIGURE STAGGERS FROM THE FLAMING REMNANTS OF FLIGHT THIRTY-TWO....

THEN...

By Mel Graff

1000 BRAVES YFC ANNUAL DANCE JANUARY 27TH

The Thousand Braves Young Folks Club, an affiliate of Group 877 of the Polish National Alliance, will stage its Annual Dance Saturday, January 27, in the spacious and beautiful Egyptian Ballroom of the Logan Square Masonic Temple, 2451 N. Kedzie Blvd.

Once again the participants will be entertained by the well-known and liked music of Orville Surz and his orchestra.

This gala affair will begin at 8:30 P.M. Tickets will be on sale at the door or can be purchased from any of the members at \$1.00 apiece.

As in past years, the Thousand Braves Y.F.C. again extends an invitation to all its friends and members of organizations of the PNA. Junior League, including Ad Astra, El Dorado, Evanston's Pulaski Eagles, PNA. Youth Choir, Postep-Giewont Society, Club Jaslo, and of course the Senior Lodge (Group 877). Also to all other interested Groups, Councils, Student Welfare and Sports-Social organizations.

The 1000 Braves Y.F.C. is noted for its support of life affairs sponsored by other clubs.

President Walter S. Dybal and Dance Chairman Gene Peszek, and members of its committee, promise all guests a most enjoyable evening of dancing and other entertainment.

FANNY AS HERSELF — Fanny Brice, who usually is photographed as the Impish Snooks of NBC's "Baby Snooks" Show, is one of Hollywood's most amazingly dressed women and a fashion-leader in the film colony.

Ted Kwasniewski Tops St. Hedwig "A" Loop With 594

Priebe Printers, featuring a 594 series by Ted Kwasniewski, racked up 3 triumphs over Clayton F. Smith Boosters last Monday at the Congress Arcade to raise their St. Hedwig "A" Bowling loop lead to 5 games over Congress Arcade, which was taking a pair from Adam and Betty's. Mike Sloma rolled 461 for C. F. Smith, L. Galas 562 for Adam and Betty's, and J. Tadda 502 for Congress Arcade.

The Joe Wojciechowski Morticians Service shut out the Society Cleaners with the help of a 580 by Frank Dobrzynski Jr. Milton Frankel shot a 503 for the Cleaners.

The Joe Wojciechowski Morticians dropped the opener to Berghoff Beer and then rallied to win the final pair, thanks to a 488 by C. A. Hyzy. Mike Smulski tallied 552 and John Zawaski 503 for the losers.

Chicago PNA Society Installation-Dinner Dance January 27

The Chicago Society (Group 1450 PNA) will stage its annual installation-Dinner Dance at the Bismarck Hotel (Walnut Room), 171 W. Randolph st., Saturday night, January 27, starting at 8 o'clock.

Entertainment and dancing are on the program, and attendance is by reservation only. Dress is optional.

Send reservations, \$7.00 per person, to Al Osuchowski, 3616 W. Diversey ave., Chicago 47, Ill., by not later than January 23.

Village Skrzyszow Club Dance Jan. 20

The Village Skrzyszow Club will stage its annual Dance at Pulaski Ballroom, 1711 S. Ashland ave., Saturday night, January 20, starting at 8 o'clock.

The Polish Hungry Six orchestra has been secured to furnish scintillating dance arrangements.

Tickets are priced at 75 cents apiece, including tax.

Cor-Woods Feature Surz, Zima Bands At Dance Feb. 3

The Cor-Woods Social and Athletic Club will present its 1st annual Pre-Lenten Dance in both ballrooms of the Union Building, 1014 N. Noble st., at Milwaukee ave., Saturday night, February 3, starting at 8 o'clock.

Orville Surz and his brilliant orchestra will supply popular American dance melodies in the main ballroom, while Ed Zima and his Lucky Five orchestra will furnish lively Polish melodies in the Palm Room.

Both bands are well known for their expert rendition of scintillating and enchanting top-notch music, and local dance enthusiasts will enjoy themselves to the utmost as they swing and sway the hours away at the Cor-Woods dance.

Tickets are priced at only one dollar apiece, including tax and wardrobe, and can be purchased in advance from members, according to publicist Hank Cyganor.

Council 91 SAC-PNA Confab, Installation Party January 19th

The Council 91 SAC-PNA will hold its monthly meeting at a new location—Jean and Joe's (formerly Nitti Hall)—at Fullerton and Oakley aves., Friday evening, January 19, starting at 8:30 o'clock.

The installation party will take place immediately following the meeting.

The following have been elected to office:

President—Ted Trojan; Vice-Pres.—Hank Galazkiewicz; Treasurer—Ed Buck; Sec. Rec.—Alice Murawski; Fin. Sec.—Bunny Walters; Custodian—Stanley Kulczyk; Sgt.-at-Arms—Ted Skulaba.

Gibson said arrangements were practically completed for an outstanding opponent for Cotton now fighting out of Chicago.

Tony Spano Faces Jim Rooney At Stadium January 24

Tony Spano, the West Side Tiger, will meet Jim Rooney, the "fighting orphan" of Connecticut in one of the three 10 rounders at the Chicago Stadium Jan. 24. Truman Gibson, IBC secretary announced today.

Spano, who recently defeated Jimmy LaCassa in an eight rounder at the Stadium, will meet one of the nation's most promising featherweights in his first major test. Rooney, 22, grew up in an orphan's home in Norwalk, Conn., and later picked up his ring knowledge in street brawls. Finally local police decided to put his flaring temper and lethal fists into good use on police benefit shows. In 1947 he was entered in the Golden Gloves tournament where he won the Connecticut title with three knockouts and a forfeit. His first major professional test came against Billy Reed, a protégé of Willie Pep. Rooney dispensed with Mr. Reed in the third round.

The Spano-Rooney 10 rounder will be among the three main events on the same card with Johnny Bratton fighting a suitable opponent, probably Bobby Dykes. Gibson said that if Dykes is unavailable, Lightweight Champion Ike Williams or Joe Micieli will be obtained for Bratton.

Charlie Cotton, who has a victory over Gene Burton, has been signed for the third 10 rounder.

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

RAYSON SPORTS BEAT MARAUDERS ATP.P., 55-39

STANDINGS (2nd Round)		W.	L.
Rayson Sports	1	0
Shamrocks	1	0
Marauders	0	1
Arrows	0	1

NA WOLNA i SPOKOJNA CHWILĘ

KU NAUCE
I WESOŁEJ ROZRYWCE

Humor i Satyra

Ekonomia Optyczna

— Jestem zupełnie przeciwny kupowaniu drogiej rzeczy — opowiada pan Chapalski — tanie robią nam zupełnie tę samą służbę, nikt nie zauważy różnicy. Popatrz na przykład na ten kapelusz — zwraca się do przyjaciela — zapłaciłem za niego pięć dolarów. Gdybym ci powiedział, że zapłaciłem zań dwadzieścia, uwierzyłbyś również.

— Niewątpliwie — odpowiada przyjaciel, rzućmy okiem na kapelusz — uwierzyłbym napewno, gdybyś to mi opowiadał przez telefon!

— Wiesz Janek, jaką teraz czytam książkę?

— Jaką?

— Najstarszą na świecie.

— Co?

— Tak. "Ogniem i mieczem" Sienkiewicza.

— Nie rozumiem...

— Głupsi. Powstała przecież przed "Potopem".

Z Serca Do Serca

— Na ulicy musicie być bardzo ostrożne, moje dzieci — poucza nauczyciel — uważać na wszystkie strony. Wyobraźcie sobie tylko skutki nieuwagi: ja na przykład przechodzę przez ulicę, patrzę gdzieś w górę, nie widzę, że nadjeżdża samochód, ten uderza mnie w głowę, padam na miejscu zabity — no jakie następstwa?

— Mielibyśmy dzień wolny od nauki, panie profesorze.

Nieuczciwi Ludzie

Kupiec przed zamknięciem sklepu sprawdza zazwyczaj kasę. Pewnego razu zauważył fałszywą półdolarówkę.

— Ach, mój Boże, fałszywa moneta. Korzystając z mej nieuwagi, ktoś oszukał mnie. Jacyż to teraz ludzie nieuczciwi... i zawołał chłopca do posyłek:

— Masz tu pół dolara. Idź do sklepu na drugą ulicę i kup mi pudełko papierosów.

Przykre Wspomnienie

Turysta, pokazując swemu towarzyszkowi piękne jezioro: — Niech pan patrzy, w tym właśnie jeziorze spokoło mnie kiedyś straszne nieszczęście.

— Jakże to się stało?

— W bardzo prosty sposób. Moja towarzyszka wpadła do wody, rzuciłem się za nią, uratowałem i oto od ośmiu lat jestem jej mężem.

Życie Handlowe

— Niech pan powie swemu dyrektorowi, że chcę z nim mówić... — powiada wysoce, atletycznie zbudowany gość, wchodząc do biura. — Moje nazwisko jest Daniel.

Sekretarz, do którego gość się zwraca, nieduży, szczupły, mizerny człowiek, patrzy na gościa i powtarza:

— Pan się nazywa Daniel.

— To okropne...

— Co to znaczy okropne? Co pan przez to rozumie?? Jest dyrektor u siebie, czy nie?

— Tak, jest, ale... on, właśnie kazał mi, gdy pan przyjdzie, wyrzucić pana za drzwi.

Akcje Złota

Wśród Polaków wечно słychać:

— Bo ci nasi panowie nie pomyśleli o tym... Gdyby nasi przywódcy byli przewidziani... To skandal, że nasza "góra" zawczasu nie zaczęła...

Tak, wiadomo... Prócz ślepców, durni i Polaków u steru wszyscy widzieli, że...

Zamiast utyskiwać na innych, dobrze czasem do swojej kieszeni zajrzeć swoje klepki przeliczyć.

Kto kupił akcje złota? Można było tyle — tyle zarobić w ciągu paru dni. Przecie było jasne, że będzie dewaluacja... że właśnie te akcje skoczą rekordowo...

I co? Nikt nie kupił? Nikomu to nie przyszło do głowy? A przecie o swój interes każdy więcej dba niż o cudzy...

Pewien pan zawiesił płaszcz w garderobie, a chcąc się zabezpieczyć przed złodziejem, przymocował kartkę tej treści:

"Ten płaszcz należy do Schmelinga (bokser). Gdy powrócił płaszczu już nie było, a tylko wisiała kartka:

"Wziąłem, Nurmi" (biegacz).

Uniwersalny Język

— Władając tyma językami, powinien pan nauczyć swoją żonę przynajmniej jednego.

— Ależ kochany panie, jej jeden język wystarczy na moje wszystkie.

Perły

Dama do pokojówki: — Czy powiedziałas Andziu krawcowi, że mnie nie ma w domu?

Pokojówka: — Tak, proszę stłkn z tego, że często pani, powiedziałam też o lubi zaglądać do kieliszka, u siebie, że i mnie nie ma, gdyż daje się po poradę do lekarza.

i ja jej jestem dłużna parę dolarów.

Leczenie

Mietek Pertkiewicz, wszyscy.

Lekarz, zbadawszy pacjenta dokładnie, mówi:

— Co wam jest obywatelu?

— Marnie ze mną, kłuje mnie w bok i bola mnie wszystkie kości, a jeszcze do tego mam zamroczenia w głowie.

— Radzę panu tylko jedną rzecz, zamiast wypić kieliszek wódki, niech pan zje jabłko. Pertkiewicz patrzy ze zdziwieniem na lekarza:

— Panie doktorze, dwadzieścia jabłek zjem na każdym kieliszek.

— Radzę panu tylko jedną rzecz, zamiast wypić kieliszek wódki, niech pan zje jabłko. Pertkiewicz patrzy ze zdziwieniem na lekarza:

— Panie doktorze, dwadzieścia jabłek zjem na każdym kieliszek.

— Radzę panu tylko jedną rzecz, zamiast wypić kieliszek wódki, niech pan zje jabłko. Pertkiewicz patrzy ze zdziwieniem na lekarza:

— Panie doktorze, dwadzieścia jabłek zjem na każdym kieliszek.

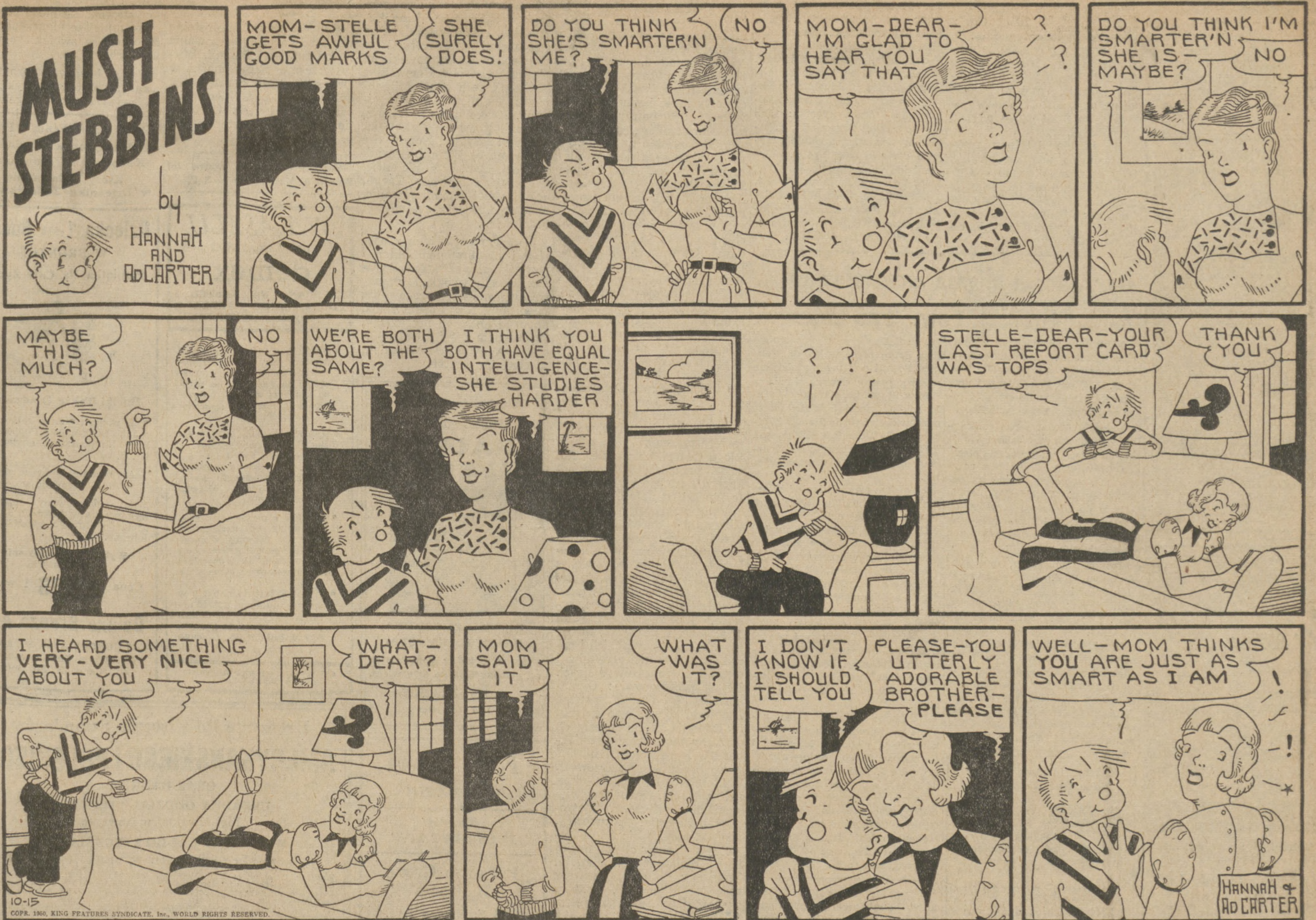
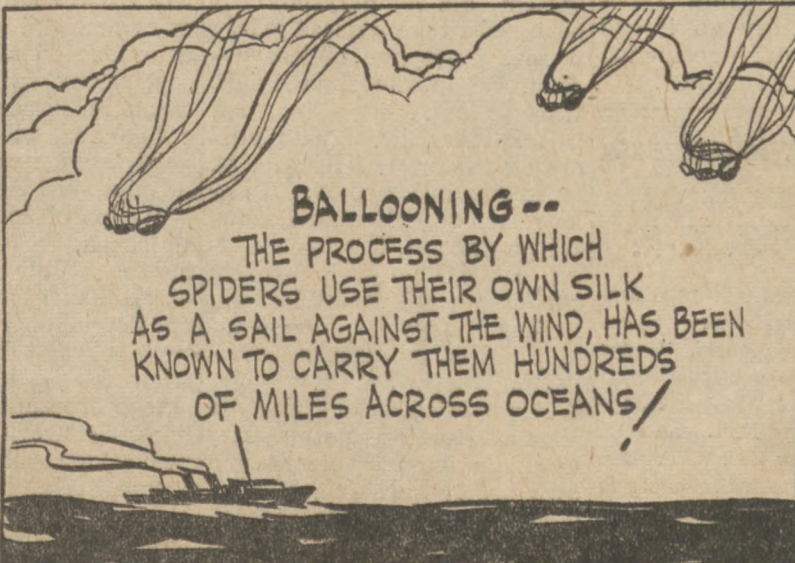
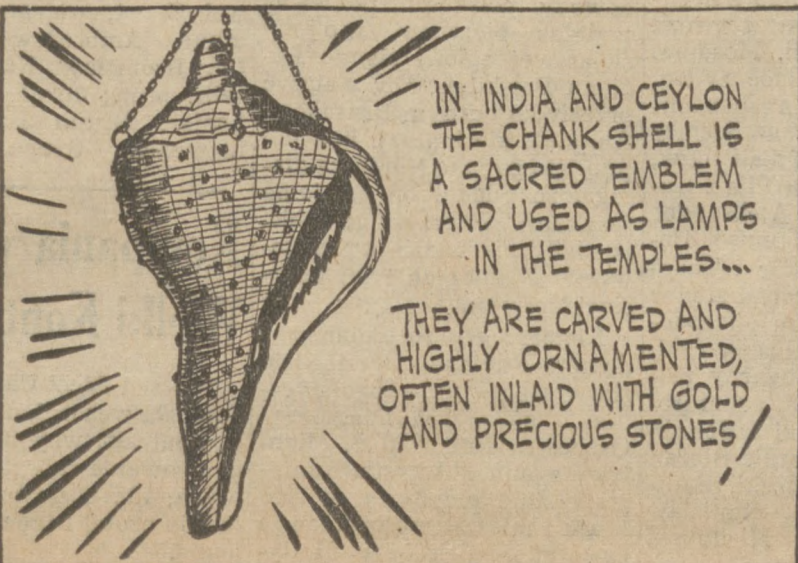
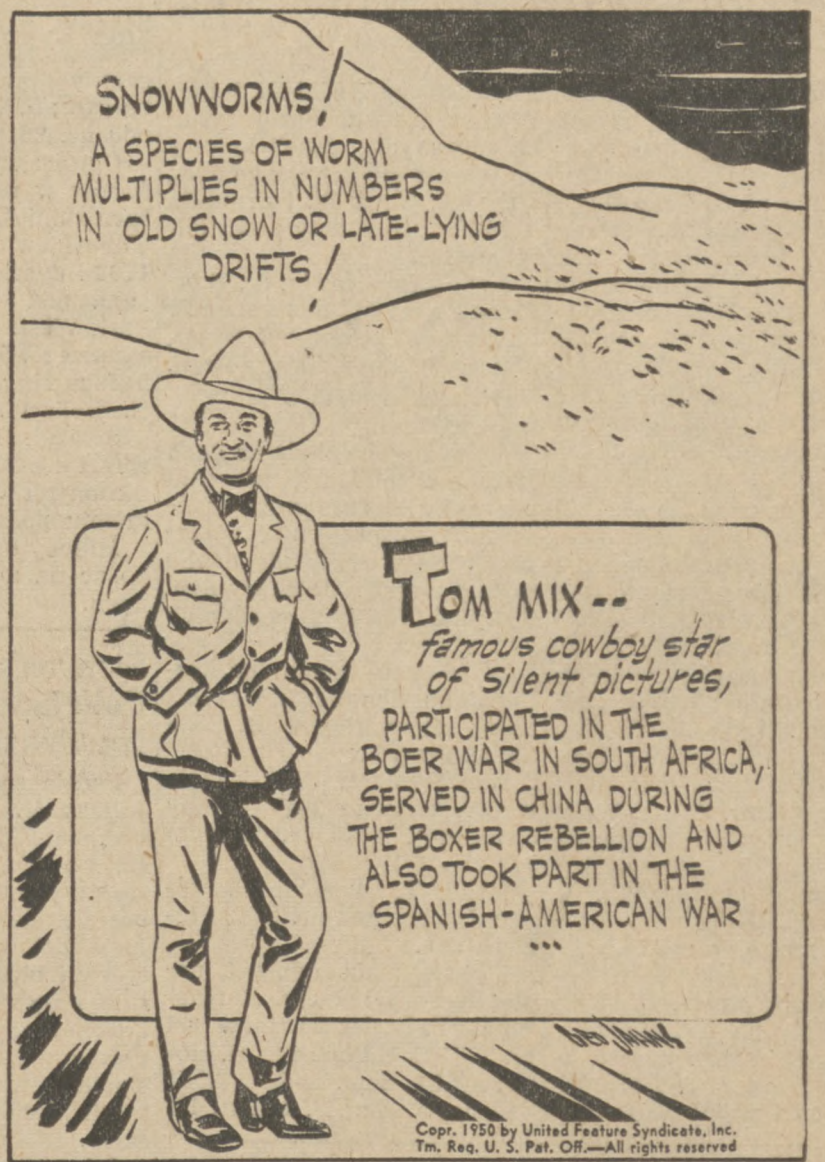
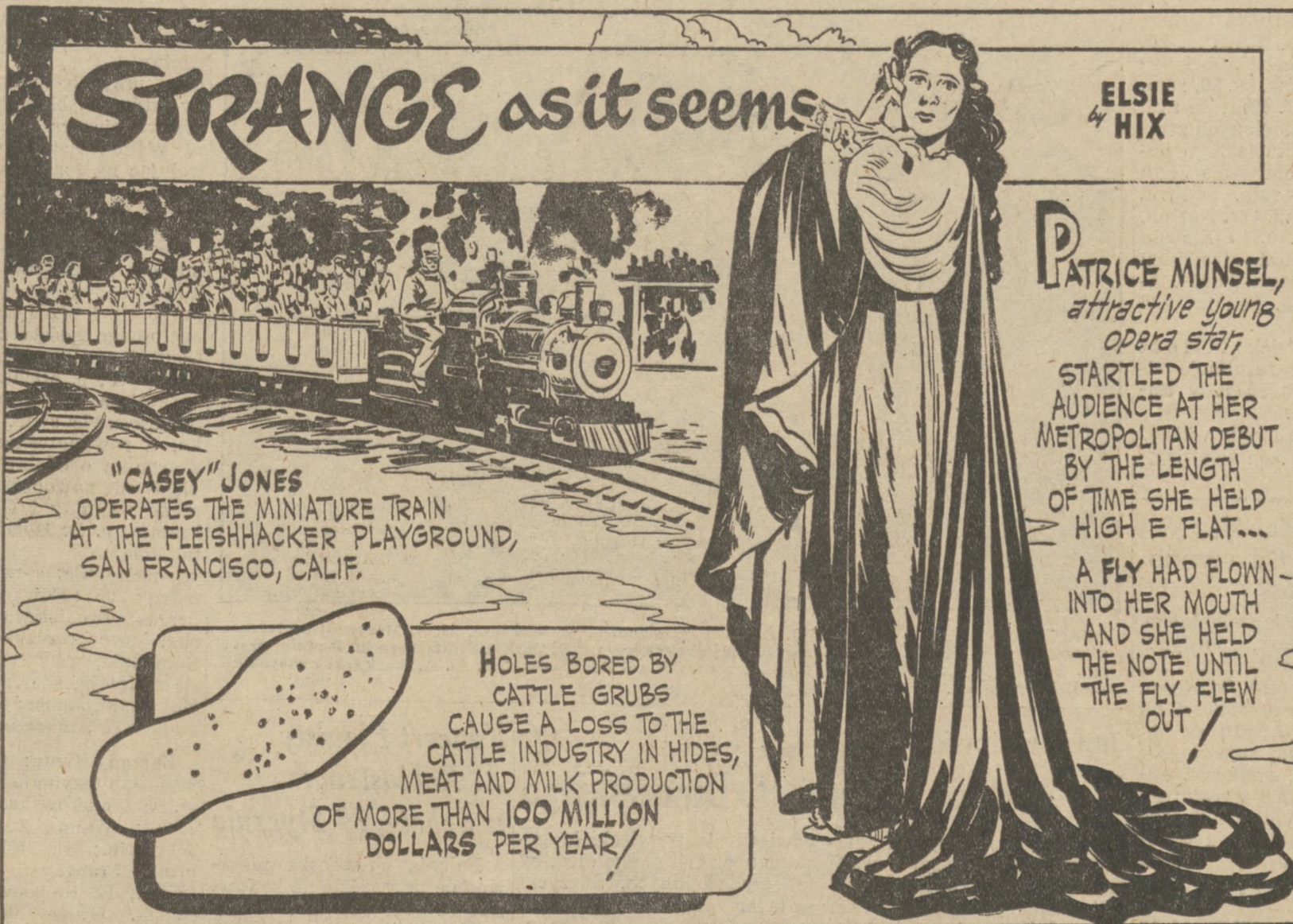
W Sądzie

Jan Kozioł jest oskarżony o kradzież spodni i staje przed sądem. Po świetnej obronie sąd go uwalnia.

Adwokat: — Pan jest wolny; może pan już iść.

Kozioł kręci się na miejscu, wreszcie nachyla się do adwokata i szepta:

— Panie mecenasie, może by oskarżyciel pierwszy wyszedł, bo ja właśnie jestem w tych skradzionych spodniach i obawiam się, że je pozna.



Trzech Strażaków Zginęło w Pożarze Który Wyrządził Milionowe Szkody

Siedmiu Strażaków i Dwie Osoby Cywilne Odniosły Pokaleczenia

Jeden z największych tutaj pożarów w ostatnich latach zniszczył wczoraj czteropiętrowy budynek pod nr. 320 N. La Salle ul. W rezultacie eksplozji zawała się sciana co spowodowało śmierć trzech strażaków i pokaleczenia siedmiu. Pokaleczeni zostali także dwie osoby w sąsiednim budynku. Według obliczeń straży ogniowej straty spowodowane tym pożarem wynoszą półtora miliona dolarów.

Ogień zauważono około godziny 2-giej po południu. Powstał on prawdopodobnie w piwnicy lub na pierwszym piętrze. Płonienie w krótkim czasie objęło cały 75 lat stary budynek, w którym mieszkali się biura i składnice piętrowego firm. Dym z płonącego budynku widoczny był z odległości mil. Deszczopiętrowy budynek pod nr. 325 N. Wells ul., oddzielony od płonącego gmachu zaułkiem 10 stóp szerokim, został uszkodzony. Eksplozja 55 galonów plynu używanego do rozeizowania pokostu wysadziła w powietrze część muru. Cegły i gruz spadły na strażaków. W gaszeniu tego pożaru udział brało około 300 strażaków. Setki policjantów mu-

siało trzymać zdala od niebezpieczeństwa i cznie tysiące ciekawych. Ruch kołowy na terenie między Grand ave., Lake ul., Clark ul. i Franklin ul., był wstrzymany przez kilka godzin.

Komisarz zdrowia, dr. Bundesen wezwał mieszkańców okolicy, w której był pożar, aby wodę do picia gotowali. Merchandise Mart

Był Zagrożony
Ogień przenosił się na dach Merchandise Mart, któremu przez pewien czas groziło także niebezpieczeństwo, zdołał jednak ogień na dachu szybko ugasić. Duszący dym wypędził ludzi z sąsiednich budynków.

W pożarze zginęli: porucznik John Schubert, lat 45, który mieszkał pod nr. 2638 Seminary ave.; strażak John P. Gleason, lat 34, weteran 2-giej wojny światowej, 4919 N. Talman ave.; Henry T. Dyer, lat 30, który mieszkał pod nr. 2322 McLean ave.

Pokaleczenia odnieśli następujący strażacy: Bartholemew Daly, lat 34, zam. pod nr. 3751 S. Union ave.; D. Hofer, lat 34, zam. pod nr. 2541 Exchange ave.; P. Milott, lat

34, zam. pnr. 1019 S. Springfield ave.; John Wiatr, lat 39, zam. pod nr. 3721 N. Christiana ave.; L. Weise, lat 39, zam. pod nr. 2316 N. Kedvale ave.

Oprócz wymienionych strażaków w rezultacie tego pożaru odnieśli obrażenia John Toporkiewicz, zam. pod nr. 1708 Superior ul. i R. Norton, zam. pod nr. 1846 Lincoln Park West. Obaj zatrudnieni są przez Shipman-Ward Manufacturing Co. pod nr. 325 N. Wells ul.

Strażak Patrick Milott zmarł dzisiaj w rezultacie odniesionych obrażeń przy tłumieniu pożaru.

Miliony osób mogły widzieć pożar na apartach telewizyjnych.

Stracenie Zabójcy Policjanta Odroczono Na Tydzień

Sędzia sądu kryminalnego, Juliusz M. Miner, zdecydował, że Eidge Johnson, lat 18, z pod nr. 4019 Dearborn, skazany na karę śmierci na krześle elektrycznym za zabójstwo policjanta, żyć będzie tydzień dłużej, ponieważ odroczył wykonanie wyroku na tydzień, aby umożliwić jego obrońcy wystąpienie z wnioskiem o wznowienie procesu przed stanowym sądem wyższym.

Johnson zastrzelił przed 16 miesiącami policjanta Davida Keatinga, który go i jego towarzysza chciał przesłuchać u zbiegu Root i La Salle.

Dyr. A. A. Mazewski Zainstaluje Zarząd Grupy 1432 Z. N. P.

W przyszły czwartek, 18go stycznia, na posiedzenie Tow. Synowie Zjednoczonej Polski, Grupa 1432 ZNP, które odbędzie się w większej sali parafialnej św. Jadwigi przy ulicach N. Hoyne i W. Lyndale, dyrektor Z.C. ZNP, mec. A. A. Mazewski, odbierze przysięgę od nowowybranego Zarządu Grupy na rok 1951-szy do którego wchodzi: Franciszek J. Dzioba, prezes; Józef Kamiński, wiceprez.; Joanna Karatkiwicz, wiceprez.; Jan Olejniczak, sekret.; Michał Adamczewski, sekret.; Antoni Wosiewicz, kasjer; Piotr Stangrejarz, marszałek; Stanisław Torzewski, Antoni Malik i Paweł Buda, rewizorzy finansów. Posiedzenie, które będzie krótkie, rozpocznie się punktualnie o godz. 8-giej wieczorem, gdyż Komitet Zbaw, do którego wchodzi: Jan Gancarz, Józef Krzeminski, i Antoni Wosiewicz, przygotuje przyjęcie dla członków i gości. Wybrani do Gminy 41ej: Fr. J. Dzioba, Stan, Torzewski, Joanna Karatkiwicz i Jan Gancarz. Urzędnicy innych Grup ZNP, są proszeni o uczestnictwo w tej instalacji.

Dyr. Janina Migala Zainstalowała Zarząd Gr. 2191, Tow. "Pań Chicago"

W ubiegły poniedziałek wieczorem w sali p. Lenard, odbyło się instalacyjne posiedzenie Gr. 2191 Z. N. P., "Tow. Pań Chicago", przy którym współdziałali członkowie tego zastrzeżonego Towarzystwa.

Prezesa Towarzystwa p. Joannę Ziolkowską poproszono o dokonanie do zajęcia miejsc przy stołach. Po załatwieniu kilku spraw rutynowych, poprosiła o obecna na posiedzeniu p. Dyrektorkę Janinę Migalę do odebrania przysięgi od zarządu Grupy i Towarzystwa na rok 1951-my, który składa się z następujących członków: —

Joanna Ziolkowska, prezeska; Antonina Walkowicz, wiceprez.; Eugenia Hubrich sekretarka; protokolowa; Anna Błaszczyńska, sekret. fin.; Władysława Imbierska, kasjerka. Dyrektorka Janina Migala przemówiła w pięknych słowach zachęcając członkinie do dalszej pracy na dobro Grupy i Związku Narodowego Polskiego, aby idąc śladami znanych założycieli naszej organizacji, pracowały nadal dla dobra polskiej i Zw. Nar. Polskiej.

Zdeformowane Stopy— Mogą Być Naprawione

Przy Użyciu
Ortopedycznej
Wiedzy
w specjalnym
dopasowaniu
obuwia
POLSKA FIRMA

BACHTA BOOTERY
1741 W. Chicago Avenue
Telefon: MO 906-1300

go. Pani Dyrektorka wspominała jaką dobrą pracę wykonuje Kongres Polonii pod przewodnictwem niestrudzonego prezesa ZNP, p. Karola Rozmarka, starając się ażeby jak najwięcej Polaków mogło obecnie dostać się do Stanów Zjednoczonych. Złożeniem serdecznych życzeń dalszego rozwoju zakończyła p. Dyrektorka swe przemówienie.

Za piękne przemówienie i życzenia podziękowano p. Dyrektorkę Migalę licznymi oklaskami. Cały program opracowany był przez Komitet Zbaw, któremu przewodniczy wiceprezesa p. A. Walkowicz, a umiejętnie był prowadzony przez p. Dybała, a składał się z kilku nader pięknych występów. Członkini panna D. Ostkiewicz pięknie odpiewała kilka utworów, a p. Drodzowski ubawił wszystkich swym humorem deklamując kilka razy. Również deklamacja p. E. Hubrich p. t. Św. Miłkołaj podobała się wszystkim.

Na końcu komitet dając uznanie swej prezescie za pracę uderkową jak i pięknymi kwiatami i poproszono ją do przemówienia. Prezeska J. Ziolkowska zaskoczona była niespodzianką i dziękowała za współpracę i obiecywała nadal pracować nad rozwojem Grupy. Odpowiedzieli na to członkowie Grupy, którzy przywitali go, a także członkinie oraz gości, zakończono posiedzenie — Eugenia Hubrich, sekret.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.



SKARBNIK POWIATOWY JOHN J. BRENZA zamianował wczoraj mec. Al. A. Mazewskiego rzecznikiem biura skarbnika powiatowego. Na zdjęciu wiceprezes Dystryktu Sanitarnego M. Rudnik; prezes Związku N. P. i Kongresu Polonii, mecenas Karol Rozmarek; mec. Al. A. Mazewski i skarbnik powiatowy John J. Brenza.

Jan Bielatorowicz

W Rocznicę Śmierci R. Dmowskiego

Śmierć jest jednym z przejawów narodowego życia. Śmierć dla ideału żywi naród. Jeżeli naród jest zjawiskiem przyrodniczym, krew jest dechem dla tej przyrody. A więc jakości tego dechu zależy wzrost i przyszłe oblicze narodu. Od gotowości na śmierć zależy jego wartość.

Z katedry św. Jana pisał orszak żałobny ku Przadze, na cmentarz bródziński. Daleka miała drogę Roman Dmowski po śmierci, tak jak za życia. I tak samo wiało mrozem od Wisły i pół mazowieckich. Pogrzeb odbywał się w styczniu, a straszny mroź zapowiadał zimą zimą w Polsce.

Nie było zgody na złożenie ciała w katedrze poznańskiej w cieniu trumny pierwszych dwu królów polskich. Niezadane są wyroki Opatrzności. Dziś w gruzach leży katedra poznańska. Wciąż dąży Dmowski do Bródna, na cmentarz najuboższych, by spocząć obok zwłok rodziców, obok ojca — mistrza kamieniarskiego na Przadze. Koło Zamku nie wiały wtedy flagi Rzeczypospolitej, spowite krepą. Ale gdy orszak szedł i szedł coraz dalej w trzaskający styczniowy mroź i w ulice coraz głębsze, uformowane z coraz niższych domków, coraz uboższe, flagi polskie gęstniały, aż na Bródnie wykłity w nieprzejrany las. Tak żegnała Polska Romana Dmowskiego. Sercem ludu, sercem przedmiem, sercem najuboższych.

A przecież nie radzieli, przecież nie darowano mu urzędów. Dworek w Chłudowie, który kiedyś otrzymał po Wersalu jako dar wdzięczności narodowej — zlicytowano. "Szeroki jest gościniec polskich nienawiści?" Komunia chorągwi na Przadze z trumną Dmowskiego dokonała się przez macierzysty chleb polskiej idei. Naród Polski stał się większy przez Dmowskiego. Nie tylko przez jego wysiłki polityczne, tak bardzo samotne, a tak szczerze, w które były taranami zieleń z Lloyd Georsem na czele. Ale także przez moc, którą odkrył w narodzie i ukazał, jak je trzeba pomnażać.

Dziś w mroźną polską noc odbywa się defilada duchów przed mogiłą na Bródnie. Tych wszystkich, których połączyła komunika polskości z tą mogiłą tak mocno, że żyć imi zaświadczyli jej siłę. Przechodzili tam tysiące, tysiące. I ci ze śladami kul, stryczków i narzędzi tortur niemieckich i sowieckich i pościsłych wszystkich frontów i wszystkich rodzajów śmierci. Pójdą profesorowie: Chrzaniński, który zawsze Dmowski dawał swe książki do czytania zanim poszły do druku, zameczony w Oranienburgu, Rybarski i Staniszkis w Oświęcimiu; Kostrzewski, Głabiński ze Lwowa i Cywiński z Wilna, zmarli w więzieniach sowieckich, Piotrowicz z Katynia. Naukowcy, pisarze, publicyści: Adolf Nowaczyński, sługa albertynskiej idei, Zygmunt Wasilewski, Stanisław Piasecki, pierwszy redaktor "Walki", zabity skrytobójczo nad brzegiem Wisły, Andrzej Mikulowski, trzeci redaktor "Walki", który

powiesił się w więzieniu gestapo obok celi swego ojca, by nie wydać innych. Surzycki za tajną radiostację na cmentarzu rakowieckim w Krakowie rozstrzelany z 15 kolegami, Głuziński, zmarł z mrozu w drodze do armii, Mosdorf, zastrzelony za pomoc żydom w gheto, Piszcz, korespondent z Gdańska, któremu Niemcy ucięli język i wydułali oczy, Szapiński i Adam Flis z Kątnia, poeci Józef Aleksander Gałuszka, Konstanty Dobrzyński, Jan Mazur i Tadeusz Hollender) zgłosili się w podziemi do ruchu narodowego) Pralut sk. Prądziński, wielu księży, awangardowi polskiego mecenatu, senatorowie Czetwertyński i Sołtyk, przywódcy polityczni. Stefan Sacha, Stefan Klimecki, Stanisław Kowalski, Stanisław Trajdos, Stefan Nidebuck, Józef Zajaczkiewicz, który — jak twierdzi — umierał w Oświęcimiu jak męczennik z modlitwą na ustach. I wielka młodzież wyznawców rodzina Kozarskich, cała rozstrzelana ze wszystkich dziewczętami w Częstochowie, Mianowski na Śląsku, Czesław Dmowski z Siedlec, trzech braci Mirowskich z Wojnicza (w Oświęcimiu). Krakowianie: Grębosz, Zanicki, Kocwa, Warczewski, Bartyl z Żywca, Kamiński z Zakopanego, Wajs i Czernik z Łodzi, Banaś z Wadowic, Żelawski z Nowego Targu, chłopcy, robotnicy, mieszczanie, ziemianie, księża, studenci, uczniowie...

To tylko garść tych z wieści i obóz niemieckich i sowieckich, nad którymi radzą dziś siły wrogie, czy przypadkiem nie współpracowali z Niemcami. Niech świat radzi, dopóki chce, bo my wiemy, że oni pomnożyli ziemię polską. A światłość wieki sta niechaj im świeci!

**Słuchajcie Polskiego
PROGRAMU RADIOWEGO
MAŁEGO
WŁADZIA**

**SZCZĘŚLIWA GODZINA
(LUCKY POLKA HOUR)**
nagrana w każdy Poniedziałek
od godziny 5:30 do 6:00 wiecz.
na stacji WCRW
1240 Kilocycles

Polska Zabawa W NIEDZIELĘ

Muzyka
POLKA DOT FIVE
Paradise Grove
Ballroom
5143 S. Damen Ave.

Koncert Pianisty A. Rubinsteina w Sobotę, 20 Stycznia

Polonia chicagowska niezawodnie przybędzie na koncert Artura Rubinsteina, który działalność swoją dał liczne dowody polskości, ponieważ podczas pierwszej wojny światowej zgłosił się do Legionu Polskiego, aby walczyć przeciwko butnym Prusakom. Ale stało się inaczej, bowiem przyjęto go jako tłumacza dla tego, że władał on ośmioma językami. Poprząsił sobie, iż nigdy nie będzie koncertował w Niemczech i tej przysięgi dotrzymał.

Koncert gry fortepianowej Artura Rubinsteina odbędzie się w sobotę, dnia 20go stycznia o godz. 8:30 wieczór w Orchestra Hall, 216 S. Michigan avenue. Artysta Rubinstein stale przebywa w tym kraju i mieszka wraz z żoną i czworgiem dzieci w Hollywood, w Kalifornii. Cała rodzina — Artura Rubinsteina, jego żona z domu Aniela Mirowska i dzieci pięknie wiodą językiem polskim.

Koncert Artura Rubinsteina w budza zainteresowanie wśród tutejszej Polonii. Bilety wcześniej nabyć można w Orchestra Hall. Koncert ten odbywa się pod kierownictwem Allied Arts Corporation, którego dyrektorem jest p. H. Zelzer.

**W KASZLU
ULGE PRZYNOSI
demex**
ZALECANE NA KASZEL I
PODRAŻNIENIE GARDŁA Z
POWODU ZAZIEBIENIA

• DEMEX, przepisywany przez lekarzy, jest szybko działającym skutecznym lekiem na kaszel, który szybko uśmierca kaszel i podrażnienia oskrzeli spowodowane zaziębieniem.
• DEMEX pomaga zwilżyć suche i podrażnione błony w gardle przez pobudzenie naturalnych wydzielni. DEMEX pomaga w złuszczeniu gęstej, tamującej flegmy, ułatwiając oddychanie.
• DEMEX o przyjemnym smaku, wolny od narkotyków, może być używany z zupełnym bezpieczeństwem, tak przez dzieci jak i dorosłych... nawet przez niemowlęta.
• DEMEX jest do nabycia w waszej ulubionej aptece albo prosimy przysłać dolara na cztery uncje do Demex, 959 N. Leavitt St., Chicago 22, Illinois.

Celem szybszej ulgi używajcie DEMEX

Uroczyste Poświęcenie Sztandarów AMERYKAŃSKIEGO I POLSKIEGO ORAZ BANKIET URZĄDZA ODDZIAŁ "TĘCZA"

Ligi Morskiej w Ameryce
W NIEDZIELĘ, 21-GO STYCZNIA, 1951
Na Sali Przybył, 2441 W. Division Ulica

Wszyscy Członkowie Ligi Morskiej, Orsz. Sympatyki, Jak i Bratnie Organizacje Proszeni Są Serdecznie Do Wzięcia Udziału w Tej Wspaniałej Uroczystości Poświęcenia Sztandarów, Orsz. Bankietu, Poczętek o Godz. 5-iej Popołudniu. Za Komitet: Jan Muc, prezes; Bienia Janiak, przew.; Maria Siekieryńska, Sekretarka.

Skarbnik Michał Tomaszewicz Zainstalował Zarząd Gminy 128 ZNP

W ubiegłą sobotę, 6-go stycznia, w sali Kościuszkowskiej, odbyła się uroczysta instalacja zarządu Gminy 128-mej i zarządów grup przynależnych do gminy, którą to biesiadę zagała przewodnicząca komitetu, pani Wanda Zaklikiewicz, wolejąc na toastmistrza wieczoru prezesa Gminy, p. Edwarda J. Cwika.

Prezes Gminy w pierwszym miejscu podziękował wszystkim obecnym za tak liczne przybycie i przedstawił imbie dostojnego gościa z Zarządu Centralnego w osobie skarbnika ZNP, p. Michała Tomaszewicza, który przybył w towarzystwie syna, Franciszka, a równocześnie poprosił skarbnika o odebranie przysięgi od nowoobраниch zarządów Gminy i Grup. Sekretarz, p. B. Holajn, odczytał kolejno listy urzędniców, jak następuje: zarząd Gminy na rok 1951: Edward J. Cwik, prezes; Bronisława Helkowska, wiceprez.; Stefan Smoliński, sekret. fin.; Doris Brown, sekret. prot.; Florence Orlowski, kasjerka.

Po zakończeniu ceremoniału przysięgi skarbnik ZNP złożył zarządowi Gminy i Grup życzenia pomyślnego rozwoju w tym roku sejmowym i z okazji tej treściwie skreślił historię ZNP, który z małej garstki założycieli po 70-ciu latach wzrósł do tak wielkiej i potężnej organizacji, dzięki zasługom Braci związkowej. Za to piękne przemówienie izba nagrodziła skarbnika rzesistymi oklaskami.

Krótkie przemówienie wygłosiła również prezesa Okręgu 13-go, pani Anna Zdunek, składając serdeczne życzenia pomyślnego rozwoju w szeregach męskich jak i żeńskich.

Następnie przewodnicząca, pani Wanda Zaklikiewicz, poprosiła gości do zastawionych stołów, a podczas spożywania kolacji 10-letni Ronald Mielec odegrał na akordionie kilka pięknych utworów.

Po kolacji odsunęto stoły i puszono się w tany. — Bolesław Holajn, sekretarz.

Zarząd Grup: Grupa Nr. 2 — Jan Szymański, prezes; M. Czerniakowska, wiceprez.; Wanda Zaklikiewicz, sekret. fin.; B. Holajn, sekret. prot.; Franciszek Potempa, kasjer; L. Kalsiewicz, marszałek. Grupa Nr. 1290 — Edward J. Cwik, prezes; Paweł Cocot, wiceprezes; Edmund Ambrozewski, sekret. fin.; Bronisława Kawczyńska, sekret. prot.; Józef Pryziński, kasjer; Bruno Kawczyński, marszałek. Grupa Nr. 2459

Pressed Steel Car Co., Inc., doniosła wczoraj, że otrzymała kontrakt wojenny na zorganizowanie fabryki w Hegewisch, Ill., gdzie produkować będzie czołgi i inne wozy wojenne.

Kontrakt, opiewający na przeszło \$10,000,000, zastrzeżenie, że kompania nie może budować nowych gmachów czy przystawek, ale może porobić tylko mniejsze ulepszenia czy reperacje w swoich zabudowaniach.

Czołgi i wozy, wyprodukowane przez inne fabryki, będą wysyłane do Hegewisch

**Polak Amerykanin i Polka
Amerykanin Powinni
Kupować u Tego Kupca
Który Ogłasza Się
w Dzienniku Związkowym**

**Dziecka 1-sze Buciki
W BRONZIE
Pamiątka Na Całe Życie**

Buciki Także Osadzamy
• W ramach • Jako kalendarze
• Jako Book Ends • Popielniczki
• Na podstawie onyksowej i t. d.
Każda osada najlepszego gatunku, nie rozbije się.
Metal platerowany miedzią, wykonane w pięknych dwóch odcieniach brązu, odpowiednio dobrane.

Wynijcie to ogłoszenie i zatrzymajcie.
Cena \$8.85 i wyżej
Deluxe Bronze Art
8537 BURLEY AVE., SO. 8-5756
Tel. SOuth Chicago 8-5756
Zapytać o Mr. Ed. Bonk

REKORDY DANA

Największy Wybór
Słynnych Rekordów

705 A—DOBRAŃC IRENO—Walc
B—HELICA—Polka
Gene Winiwieski i Jego Harmony Bells Ork.
706 A—MONA LISA
B—TIKA-TIKA-TA—Walc
Stas Jaworski i Harmony Bells Ork.
708 A—ROSE MARIA—Polka
B—WOLNOŚĆ—Polka
Frank Wolnarski i Jego Ork.
709 A—NIGDY NA CZAS—Polka
B—POD OKNEM—Walc
Frank Wolnarski i Jego Ork.
710 A—FARTUSZEK—Polka
B—CHICAGO—Oberek
Stas Jaworski i Jego Ork.

W. H. SAJEWSKI
1017 Milwaukee Ave.
ARmitage 6-3452

Low WINTER Prices! GARAGES

Z podwój. ścianami
18'x22' na 2 Auta
\$890
kompl. zabudowane z
Overhead Doors
Cena obejmuje podłogę betonową, wyjazd do Alley i chodnik.
ŁATWE SPŁATY

MASTER-BILT DOOR CO.
2822 W. Roosevelt Road
Telefon
NEvada 2-0171
NIEDZIELE I
WIECZORAMI
KEystone 9-0994
(Toll Free)

WSZYSTKICH
Z Gary, Ham-
mond, E. Chica-
go i Whiting, Ind.
prosimy telefon.
Enterprise 8201
(Toll Free)

PIĘKNA SZTUKA w 5-ciu aktach W NIEDZIELĘ - 21 Stycznia - w Aud. Św. Trójcy

(Przy ul. Division i Cleaver)
o 2:30 po pol. i 8ej wieczor — Pod kierownictwem L. Pucińskiego

GÓRKA PUŁKU

Sentyment—Humor—Śpiewy Wojskowe—Miłosne—Kolędy

SCENY NIEZWYKLE NASTROJOWE W OBOZIE U ZNACHORA W WARSZAWIE

Ze Współudziałem Najlepszego Szt Artystycznego
H. Majewska-Wajda, E. Orłowska, B. Bednarczyk-Koenig, P. Mróz, L. Pucińska, W. Krassowski, Z. Kossakowski, M. Krakowski, M. Kwiatkowski, M. Przemyski, L. Chobot, W. Zanok.

BILETY DO NABYCIA:
Rest. Lenarda — 1307 Milwaukee Ave.
Westley Florist — 1109 N. Ashland Ave.
Warszawianka — 820 N. Ashland Ave.
Rest. Baranowskiego — 1219 Milwaukee
Dr. W. Sikora — 1658 W. Chicago Ave.

nia dom, meble, samochód lub
ny przyjeść do naszego biura.
do jednego z naszych agentów
do naszego biura pod adres
ni Klasy Pierwszej
f Underwriters"

McKAY, Inc.
I AGENCI
222 W. Adams St.
Pokój 1043
Telefon CENTRAL 6-3208
CHICAGO

Uczestniczył także w Sejmie Krajowym. W roku 1948 mec. Knoll został wybrany jako dyrektor do Kongresu Polonii. Przez ostatnich lat 10 jest członkiem Komitetu Egzekutywy stałego komitetu partii republikańskiej i jako prezes Dywizji Polskiej zajmuje stanowisko przez ostatnich 15 lat.

Obraduje Nad Obywatelstwie

Lat Niepodległości Nieustraszeni

Rosli osób, przebywających w Kraju, jak i wobec Polaków na emigracji.

- Osobliwie gwizdają na to, co sobie Rokossowski i towarzysze myślą o moim obywatelstwie — pisze autor powyższej notatki.

Nasi czytelnicy spośród nowej Emigracji gwizdają też.

Sztuczny Deszcz w Argentynie

Buenos Aires. — Ekspedycja z argentyńskiego uniwersytetu w Cuyo, spowodowała sztuczny deszcz na wielkich obszarach prowincji San Luis w centralnej Argentynie. Deszcz wywołano bombardowaniem chmur przy pomocy suchego lodu (dwutlenku węgla).

Szefem ekspedycji jest niemiecki meteorolog i rzeczoznawca szybocowy Walter Georgi który od 1948 r., stoi na czele wydziału nauk ścisłych uniwersytetu w Cuyo.

Georgi był twórcą szyboców, przy pomocy których Niemcy dokonali inwazji Krety, oraz przełamali front belgijski nad rzeką Maas.

Chcesz Być Zapóźno!

Chcesz mieć dom, meble, samochód lub inny przyrządek do naszego biura? Do jednego z naszych agentów do naszego biura pod adresem:

First Class Pierwszej Underwriters'

McKAY, Inc.

AGENCY

222 W. Adams St.

Pokój 1043

Telefon CENTRAL 6-3208

CHICAGO

Margrabianka Maria

ROMANS DRAMATYCZNY
przez
PAWŁA d'AIGREMOND

(Ciąg dalszy)

Gratien odwrócił się, jakby przez węża ukąszone.
Co on chce przez to powiedzieć, ten pan prokurator? — przemknęło mu przez głowę.

Głosem jednakże zupełnie spokojnym, odpowiedział wyniośle:

— Mówiłem już panu, że miałem bardzo ważne zajęcia... Czy mam je szczegółowo wymienić??...

— Jeżeli pan łaskaw, to i owszem.

— Osoba, która mnie bardzo interesuje, zachorowała niebezpiecznie i prosiła, żebym jej nie opuszczał. Musiałem uczynić zadość życzeniu, a obawa o chorą nie pozwoliła mi zni przecztać dziennika, ani tym bardziej być w klubie.

Pan Lemarchand słuchał opowiadania Gratiena i obserwował go pilnie.

Prokurator z wyrazem dobrodusznym, jakby przywiązywał bardzo małą wagę do wyjaśnień hrabiego, zapytał:

— Pan hrabia nie był zatem w klubie od czasu podróży swej, w dniu Wszystkich Świętych?...

— Przepraszam pana. Przyjechałem 1-go listopada o wpół do dwunastej wieczór; na stacji wziąłem powóz i udałem się wprost do klubu, chociaż byłbym lepiej zrobił, gdybym był tam nie pojechał.

— Dlaczego?...

— Bo grano właśnie w bakarra i trochę za grubo kosztowała mnie ta zabawa...

— Długo ciągnęła się partyjka?

— Do białego dnia.

Pan Lemarchand zauważył, że żadne z pytań prokuratora, lubo wszystkie, pomimo uprzejmego tonu, były bardzo dokuczliwe, nie zdawało się obrażać pana de Plessis Saint-Luc...

Gratien nie tracił nadto krwi zimnej i odpowiadał jakby był przygotowany na to zupełnie.

— Serwira nam rację — pomyślał sobie hutnik z przerażeniem. — To ważne, bardzo ważne!

Prokurator zaś myślał ze swej strony:

— Czy to prawda — łatwo będzie można przekonać się w klubie, ale w takim razie alibi jest znakomite. Jakby tu dojsz do prawdy?

— No, ale panowie zadajecie mi pytania, a ja dotąd nie wiem, co to się stało? — zauważył hrabia. — Kiedy dziś, po dniu bardzo przykro spędzonym, wziąłem do rąk gazetę, którą służący położył mi na biurko — i, jakież było moje zdumienie, gdy przeczytałem o zbrodni, czyż o przypadku, jaki miał miejsce u mojego brata. Margrabina de Plessis Saint-Luc znalazła nieżywa w łóżku z sercem przebitym sztyltem.

— Więc o piątej dopiero przeczytał pan hrabia ten artykuł?...

— Tak.

— Dlaczego tak późno?...

— Czy pan sobie życzy, żebym drobiazgowo opowiedział wszystko, co mi się przytrafiło od mojego stąd powrotu?

— Jeżeli pan taki łaskaw...

— Miałem najprzód nieszczyśliwą, jak panu wiadomo, myśl przepędzenia nocy w klubie; byłem z tego powodu w bardzo złym humorze i nie chciało mi się wcale spać.

— Co za przyczyna takiego złego humoru?

Gratien spojrział na pana Lemarchand i odpowiedział:

— To sprawy czysto osobiste, prywatne. Czy mam i o nich mówić?...

— Koniecznie! — rzekł hutnik. — Jeżeli pan Jeantel zadaje panu tak skrupulatne zapytania, to z pewnością musi mieć ważne do tego powody.

— A więc — zaczął hrabia — pełnomocnik pana Lemarchand umarł właśnie i pragnęłam otrzymać tę posadę, bo pozwoliłaby mi dowieść zdolności moich nie tylko jako administratora, ale nawet jako przemysłowca. Brat mój Horacy, nienawidził takich zajęć praktycznych, sądził więc, że ja lepiej, niż każdy obcy człowiek zastąpię poprzedniego pełnomocnika pana Lemarchand. Mówiłem już panu o tym, wszak prawda?...

— Tak. Cóż dalej?

— I przypominam panu sobie zapewne, co mi odpowiedział?

— Odpowiedziałem, żebyś pan porozumiał się z moją córką, a ja zrobię, jak ona zechce.

— Poszedłem więc za tą radą; byłem tu w dzień Wszystkich Świętych i miałem z ukończoną bratową rozmowę.

— Uprowadziła ją pan o przyjeździe swoim listownie?...

— Uprowadziłem.

— Jakąż była ta wasza rozmowa?

— Najpoufalszą i najprzyjemniejszą.

— Czy Laura przyrzeka panu, o co prosiłeś? — zapytał pan Lemarchand.

— Prawie.

— Jeżeli więc gorące życzenia pańskie spełnić się miały, po cóż ów zły humor po przyjeździe do Paryża?...

Gratien bez najmniejszego zmieszania odpowiedział po prostu:

— Dlatego, że choć bratowa przyrzeka mi łaskawe swoje poparcie, odwiekła jednak spełnienie pragnień moich. Chciała, ażebym rok jeszcze pozostał przy zarządzie i zakupach surowców, to jest przy zajęciach, które znam wprawdzie, ale nie tak dokładnie jak inne.

Tym razem pan Lemarchand otworzył bardziej jeszcze szare swoje oczy.

Gratien mówił z taką szczerością, że zrobił na nim mimowolne wrażenie.

— Czy on mówi prawdę? — pomyślał. — Czy Laura odwiekła go istotnie tylko, czy też dała mu formalną odmowę?...

Ale książd Perrin w sposób kategoryczny powtarzał wyrazy margrabiny:

— "Nigdy nie otrzymasz tego odemnie!"

Wobec spokoju i pewności Gratiena, hutnik zachwiał się jednakże.

Może słowa Laury odnosiły się do czego innego?

— Ale do czego?...

Wszystkie kwestie zawierały się w tym właśnie pytaniu.

O, gdyby jego oczy o przenikliwym spojrzeniu; oczy, które zawsze śledziły umiały serca i sumienia; gdyby mogły przeniknąć, co tkwi w głębi duszy hrabiego de Plessis Saint-Luc!...

Ale pan hrabia nieprzenikniony był ze swoim naturalnym wyrazem rozpaczy.

— Jeżeli tak, jak pan mówi, była odpowiedź mojej córki, to, jak mi się zdaje, powodu do niezadowolenia nie miałeś pan wcale?

(Ciąg dalszy nastąpi)



RANNY W INDOCHINACH.—Żołnierz francuski, który stracił wzrok po wybuchu granatu rzuconego na pozycję francuską przez oddział komunistyczny w Indo-Chinach. Wojna w Indo-Chinach dotychczas kosztuje Francję przeszło dwa biliony dolarów i około 19,000 zabitych żołnierzy.

Dyr. A. Mazewski Zainstalował Zarząd Gr. 2475 Tow. Alliance Society

W środę, dnia 10-go stycznia, wieczorem odbyło się posiedzenie instalacyjne niedawno połączonych Grup 2475 i 3077.

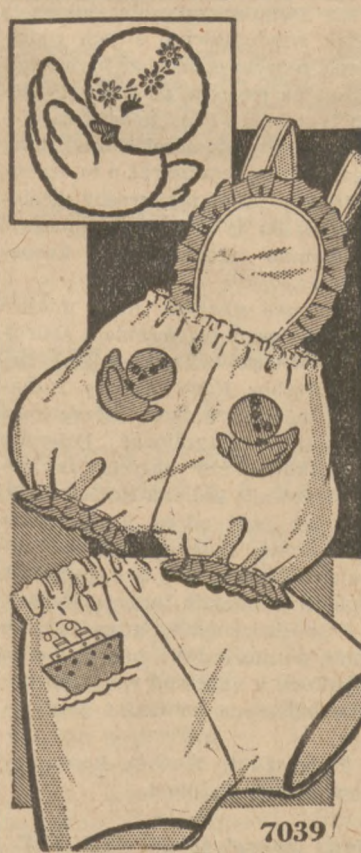
Posiedzenie otworzył w obecności licznie zebranych członków prezes Grupy 2475 ZNP, Dyrektor Z. C. ZNP, Jan Ulatowski. Po odczytaniu i przyjęciu korespondencji i sprawozdania finansowego oraz zatwierdzeniu spraw rutynowych, prezes Gr. 2475 ZNP odczytał skład mianowanych Komitetów na rok 1951-szy.

Następnie Dyr. Jan Ulatowski poprosił odczytać na posiedzeniu prezesa Gm. 41-szej ZNP oraz Dyr. Z. C., mec. A. Mazewskiego, do odebrania przysięgi od zarządu Grupy 2475 na rok 1951-szy, który składa się z następujących członków: Dyr. Jan Ulatowski, prezes; Karol Bojkowski, wiceprezes; Eleonora Turska, wiceprezeska; Emil Kolassa, sekret. fin.; Jan Wróblewski, sekret. prot.; Antoni Dudek, kasjer; Emil Piątek, marszałek.

Dyrektor A. Mazewski w krótkich słowach przemówił do nowego zarządu, a prezesowi Gr. 2475 przypisał piękny odznak jubileuszowy za zdobycie nowych członków do Grupy.

Przyjętym zostało 10-ciu nowych członków, od których przysięgę odebrał Dyr. Jan Ulatowski. Następnie Kom. Instalacji z p. Heleną Ulatowską na czele zajęli się przyjęciem i poprosili obecnych do spożycia smacznej przekąski.

Dla Chłopca Lub Dziewczynki



Alice Brooks

Wzór 7039

Ubranka na lato dla chłopca lub dziewczynki, z ręcznie wykonanymi ozdobami. Łatwe do uszycia. Wzór 7039 obejmuje wskazówki zrobienia ubranek w rozmiarze 1, 2, 3, 4 i wzorek do odbicia haftu. Cena wzoru 20 centów. Prosimy nadsyłać w srebrze lub w znaczkach pocztowych, (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG

Jest Już Do Nabycia

Nowy Katalog Robót, obejmujący 109 ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien, dzierżgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, itd. i bezpłatny wzór ze wskazówkami do zrobienia trzech wypchanych zwierzątek do zabawy dla dzieci lub do użycia jako zaszetek. Cena katalogu 16c, cena modelu 20c. Przesyłajcie w srebrze lub znaczkach pocztowych. — adresując: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 MILWAUKEE AVE., Chicago 22, ILL.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No Modelka.....

Kronika z Trójcowa

Z Roczego Zgromadzenia Parafian. — Na Pomoc Biednym. — O Pokój w Świecie. Posiedzenia i Instalacje

Ubiegłej niedzieli odbyło się roczne zebranie parafian Trójcowa. Po sprawozdaniach złożonych przez poszczególne komitety z ich działalności za rok ubiegły, zastanawiano się nad projektami pracy w roku bieżącym. Posiedzenie toczyło się w harmonijnym tonie i w serdecznym nastroju.

Jako członkowie Komitetu Parafialnego jednogłośnie zatwierdzeni zostali Wincenty Sadowski, Ludwik Osikowicz, Antoni Lisowski, Józef Wikłacz i Józef Jednakowski.

Do Komitetu Szkolnego weszli: Piotr Gierszewicz, Józef Urbaszewski, Józef Wiśniewski, Franciszek Jakubik i Wacław Graczykowski.

Do grupy marszałków kościelnych zostali powołani Feliks Kłapiś, przewodniczący grupy 1-ej oraz B. Wojtkiewicz, T. Sobarnia, L. Felcman, G. Wierzbicki i G. Rosenau, Henryk Jarzembski, przewodniczący grupy 2-giej oraz E. Biadaskiewicz, E. Hajduk, P. Chovanec, Ernest Biadaskiewicz i E. Osetek.

Marszałkiem wewnętrznym jest F. Ławniczak, marszałkiem zewnętrznym T. Dzugan.

Oplaty parafialne postanowiono pozostawić na dotychczasowym poziomie, to jest \$17.00 rocznie od rodziny, a \$8.50 od osoby pojedynczej.

Rekolekcje Podczas Postu

Podczas Wielkiego Postu, w niedzielę, dnia 11-go lutego i 25-go lutego urządzone zostaną rekolekcje, jedne dla niewiast, drugie dla mężczyzn w parafii. Nauki głosić będzie jeden z księży diecezjalnych. Porządek dnia będzie ogłoszony później.

Oktawa Jedności

W czwartek, dnia 18-go stycznia, rozpocznie się Oktawa Jedności Kościoła i w tym czasie wznoszone będą modły na całym świecie o nawrócenie wszystkich ludzi na łono prawdziwego Kościoła Chrystusowego, aby narodził się prawdziwy i stały pokój na świecie.

Na Pomoc Biednym

Druga kolektka w kościele, która będzie jutro zbierana podczas wszystkich Mszy św., przeznaczona zostanie na dalszą działalność Ligi Katolickiej i Rady Polonii Amerykańskiej. Za pracy tych organizacji korzysta dużo biednych

w Polsce i w innych krajach, dlatego ofiarności na ten cel jest skazana.

Modły o Pokój

Godzina święta na intencję pokoju światowego, wedle intencji Ojca św., odprawi się w środę wieczorem o godz. 7:30.

Posiedzenia Towarzystw

Posiedzenia swoje odbędą: Jutro — Tow. Dzieci Marii o 1-szej, Tow. Adoracji o 1:30, Stow. św. Antoniego o 3:30 w dolnym kościele i Tow. Imienia Jezus, Oddział Starszy (instalacja zarządu). — W poniedziałek — Arcybractwo Niep. Serca Marii o 7:30. — W środę — Sodalicja św. Terenii, po nabożeństwie. — W czwartek — Kółko Dramatyczne Trójcowa o godz. 8-mej. — W piątek — Tow. św. Elżbiety, Gr. 146 Z. Polek, o 7:30 (instalacja).

Instalacja Obywaterek

Klub Obywaterek Trójcowa urządza instalację nowych urzędniczek, połączoną z zabawą taneczną, po posiedzeniu w niedzielę, 21-go stycznia.

NATYCHMIASTOWA DOSTAWA

Blue Flame Range Olej oraz Olej do Furnesów NIOSIA OIL CO. HAYmarket 1-1456

LEGULO

Maść Skutecznie Używana przez 16 Lat na Stare, Otwarte, Bolące Rany i Choroby Skórne

Nie cierp od starych bolących, otwartych ran. Maść "LEGULO" wstrzymuje swierzbienie, uspokoi ból i pomaga w gojeniu. Jest bardzo łatwa do użycia i nie pali. Gdy swierzbująca rana nie da ci się znieść lub spali cię, użyj "LEGULO". Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swoich cierpieniach. Także używane na Oparzenia, Spalenia, PSORIASIS (chłuba), powodująca suchą łuską choroby skóry (z zewnętrznego przyczyn) Hemoroidy — swierzbienie i wystające, Athletes foot (grzybica), palenie i swierzbienie między palcami u nogi, na suchą, pękającą skórę. Cena 75c, \$1.25, \$3.50. Posłać Money Order do:

LEGULO DEPT. T

4847 W. 14th Street Cicero 50, Ill. Także do nabycia w aptekach w Chicago i okolicy i Milwaukee



Wyjątkowa szkoła dla chłopców w wieku 6 do 18 lat, z akredytowanym programem naukowym. Najlepszy męski sztab, 18 akków, wszystkie sporty, wierzchołce, etc. 25 mil od śródmieścia.



WILLIAMS MILITARY ACADEMY

WHEATON 8-1048

WHEATON, ILL.



Wasz SAMOCHÓD nie zawiedzie Was jeżeli go podtrzymacie

REGULAWANIE HAMULCÓW Zbadanie Wyściółki HAMULCÓW \$3.00

Bądźcie przygotowani na mroźne powietrze

Przyjeździe swym samochodem do Gene Wolotka, a wyszkoleni mechanicy uregulują wam hamulce i zbadają wyściółki hamulców, pod względem zużycia. Dobre hamulce są NIEZBĘDNE w porze zimowej.

ARROW MOTOR SALES, Inc.

Przedstawiciele DE SOTO i PLYMOUTH

RUSSELL LOGSDON, gen. zarządcą

1801 W. Chicago Ave., przy Wood St.

HAYmarket 1-4700

Dla waszej wygody również kompletna naprawa karoserii i malowania.

DBAJĄC O SAMOCHÓD—UJEDZIECIE WIĘCEJ MIL

Dr. Paweł Fox Odznaczony Złotym Medalem

W niedzielę, dnia 7-go stycznia, 1951 Konsul Generalny R. P. w Chicago dr. Juliusz Szygowski, udekorował Złotym Krzyżem Zasługi znanego na Polonii naukowca i wychowawcę, Dr. Pawła Foxa, b. długoletniego prezesa Polskiego Uniwersytetu Ludowego.

Krzyż ten, przyznany dr. Foxowi w roku 1938 specjalnym dekretem prezydenta Mościckiego, znajdował się od r. 1939 pod opieką tutejszej placówki konsularnej, a jeśli nie został dotychczas wydany, to tylko dzięki abnormalnym warunkom wojennym, zmianom personalnym w konsulacie oraz polskim rządzie przebywającym na uchodźstwie.

Jak podkreślił Konsul Szygowski, dr. Paweł Fox pracował bardzo wydajnie dla sprawy polskiej od przeszło 50ciu lat. Jest on autorem bardzo poważnej rozprawy historycznej o reformacji w Polsce, autorem gramatyki dla polsko-amerykańskiej młodzieży, współ-autorem jednego z wy-

dań encyklopedii Britannica. Dr. Fox przez szereg lat był członkiem fakultetu Uniwersytetu Northwestern, Komisji Egzaminacyjnej przy Wydziale Oświaty miasta Chicago, Wydziału Oświaty ZNP i kierownikiem Domu Społecznego Laird'a.

W latach amerykańskich, Dr. Paweł Fox propagował na Polonii naukowca i wychowawcę, Dr. Pawła Foxa, a jednocześnie pracował wiele nad wprowadzaniem języka polskiego do chigagojskich szkół publicznych.

Będąc od szeregu lat na emeryturze, Dr. Fox przebywa stale w Duluth, Minn., gdzie nie korzysta jednak z zasłużonego wypoczynku, lecz pracuje nadal piorem, dostarczając różnych artykułów do polskich i amerykańskich pism periodycznych.

Polski Uniwersytet Ludowy

składa Dr. Pawłowi Foxowi za

pośrednictwem polskiej prasy

jak najserdeczniejsze gratula-

cje z okazji odznaczenia i jest

dumny z długoletniej dotych-

czasowej współpracy.

KSIĄŻKA W OJCZYSTYM

JĘZYKU.

OTO NAJPIĘKNIEJSZA

ROZRYWKĄ DLA POLAKA



Tak HOME FEDERAL Obchodzi

65 lat BEZPIECZNEJ

NIEZAWODNEJ OBSŁUGI

... jest to nasza zachęta dla nowych przyjaciół, aby zaczęli u nas oszczędzać. Portfel w prezencie dajemy wszystkim, którzy otwierają nowe, lub dodają \$65 do swego konta oszczędnościowego w Home Federal, przed 31-ym styczniem. Kompletny z notesem, książecz-

ką adresową, przedziałem na banknoty, książeczkę oszczędnościową, koperty do "Save-By-Mail" systemu, taki z prawdziwej skóry portfel ułatwia przechowywanie i oszczędzanie pieniędzy. Męskie, rozmi. 4"x5 1/2", brązowe, Damskie 4"x5 1/2", z czerwonej świńskiej skóry.

Oszczędności Zaasekurowane do \$10,000 przez F.S.L.L.C.

HOME FEDERAL

Savings and Loan Assn.

18th at Ashland Ave.

Chicago 8, Illinois



Na Prawo: Przesłać Biura w śródmieściu S. W. Narozm. State i Adams. Ponizej: Obecne Biura

WRITE FOR GIFT WALLET TODAY!

UWAGA! Wyłącznie dla Czytelników Dziennika Związkowego

ALBUM PIEŚNI POLSKICH Pawła Prokopieniego

Firma płyt gramofonowych Symfonia wydała nowy album, jako żywą książkę historii polskiej pieśni za okres ostatniej wojny światowej pod tytułem

Polska Zmartwychwstanie

Artysta Prokopieniego wybrał do albumu najpiękniejsze pieśni, które śpiewał na dwóch kontynentach, a więc:

- 1) "POLSKA ZMARTWYCHWSTANIE" muzyka A. Kowalskiego.
- 2) "PIEŚN MŁODZIEŻY POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ" muzyka J. Petersburskiego.
- 3) "CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO" symboliczna pieśń obrońców Monte Cassino.
- 4) "ROZSZUMIAŁY SIĘ WIERZBY PLACĄCE" pieśń powstania warszawskiego.
- 5) "KARPACKA BRYGADA" muzyka i słowa Mariana Hemara, nieśmiertelny marsz Tobruku z udziałem chóru wojska polskiego.
- 6) "WARSZAWA MA" pieśń tęsknoty za stolicą Polski, z udziałem chóru wojska polskiego.

Pieśni te znajdują się w albumie p. t.

Polska Zmartwychwstanie

Cena albumu wynosi

\$3.50

Album Można Nabyć Osobiście lub Przez Poczta w Administracji

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

1201 MILWAUKEE AVE.

CHICAGO 22, ILL.



WIA DOMOŚCI ZE STANU INDIANA

Kronika z Gary - La Porte - East Chicago - Hammond - North Hammond - Whiting i Okolicy

Pisze Tadeusz M. Wachel, 3825 Euclid Ave., East Chicago, Ind. Tel. East Chicago 5836.

Grupa 1513 ZNP

Posiedzenie w Gary
Bardzo ważne posiedzenie Tow. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego, Gr. 1513 ZNP, odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, punktualnie o godz. 1:30 po południu, w sali Domu Polskiego, 1600 Pennsylvania ul., w Gary. — Ze względu na ważność naszego posiedzenia, zwracam się do każdego członka i każdego członka z gością o wzięcie udziału w tym posiedzeniu. — Wawrzyniec Napiński, prezes.

Migas Ignoruje Wezwanie Holowachki

Specjalny deputowany prokuratora Stanton, Metro Holowachka, pragnąc zdobyć sobie dobre imię jako jeden z uczciwych "politykierów", zaczął wzywać różne osobistość na tak zwane "przesłuchanie jednej osoby", prowadzone przez Holowachkę. Wśród wielu osób, które odmówiły wzięcia udziału w takich przesłuchaniach, znalazło się i nazwisko p. Franciszka Migasa, majora miasta East Chicago. Naturalnie gazeta "Hammond Times" zaraz zrobiła z tego sensację. Gazeta ta zawsze ujadła na naszego rodaka. Specjalnie teraz, gdy nadchodzi wybory miejskie, prasa uderzać będzie w majora Migasa, aby go dyskredytować w oczach obywatelstwa. Jedno jest jednak pewnym, że o ile Polonia pójdzie do wyborów zwyciężona, a nie rozbita, to mayor Migas wygra z łatwością.

Leokadia Świątek Wiceprezesa Gminy 49 Z. N. P.

Z wielką radością powitali urzędnicy Związku na terenie rejonu Calumet wiadomość, że wiceprezesa Gminy 49 ZNP, na rok 1951 została wolą większości wybrana panna Leokadia Świątek, znana ze swej energicznej pracy nie tylko na terenie Kółka Dramatycznego, ale i w szeregu partii demokratycznej. Leokadia Świątek, jako wiceprezesa wyprawa z zapewnieniem Gminy 49 ZNP, z letargu, w jakim znajdowała się przez kilka lat. Gratulacje i powożenia p. Świątek.

Bal Gminy 49 ZNP 5 Maja, br.

Gmina 49 ZNP, z całym nowym zarządem na rok 1951 rozpoczęła zaraz pracę nad zdobyciem funduszy i w tym celu zarząd w osobach: Wojciecha Paluch jako prezesa, Szczepana Pietraszek jako wiceprezesa, Leokadii Świątek jako wiceprezesa, Stanisława Saneckiego jako sekretarza, Marcina Kocel jako kasjera i Teodora Guzek jako marszałka — wynajął salę Polskich Weteranów na wielki majowy bal Gminy 49 ZNP, jaki odbędzie się w sobotę, dnia 5-go maja, br. Komitet już dziś prosi wszystkie inne Grupy Związkowe, jakoteż i bratnie organizacje, aby wstrzymały się od urządzania w dniu tym jakiegokolwiek imprezy. Zarzewujemy sobie datę 5-go maja na wielki majowy bal Gminy 49 ZNP.

Holowachka Wzywa Sądownie

W najbliższych dniach zostanie wysłane przez Metro Holowachkę, specjalnego deputowanego prokuratora Stanton, republikanina, powoły sądowe następujących osobom: Franciszek Migas, mayor miasta East Chicago; Joseph Finerty, były mayor miasta Gary; Andrew Kovack, mayor miasta Whiting; James Mullany, szef policji w Whiting; Ben Schwartz, by-

ty prokurator powiatu Lake; Stefan Sochacki, znany popularnie jako "król maszynek"; Jack Doyle, szef gemblerstwa miasta Gary; Warren Sheets i William Gardner, rzekomo właściciele i operatorzy "Big House." Holowachka ze swych pierwszych przesłuchań dowiedział się "bardzo wiele", i jak zażyczył, będzie pracował aż "ukarać winowajców. Cała ta afera i inwestycja jest obmyślona na dalszą metę polityczną i naprawdę wszyscy obserwują ją z wielkim zaciekawieniem. Tak Holowachka, jak i Stanton twierdzą, że "stos paierzowy został już złamany wielkimi syndykatoł gemblerstwu."

Rada Miejska w Whiting Uchwaliła Podwyżkę

Rada Miejska w Whiting przeprowadziła na ostatnim swym posiedzeniu we wtorek, dnia 9 stycznia podwyżkę dla pracowników miejskich w wysokości 10 dolarów miesięcznie. Na podwyżki te rada wzięła sumę \$18,000 z funduszu ogólnego, w którym po raz pierwszy znalazły się pieniądze, a to tylko dzięki ekonomicznej gospodarce obecnego maiora i wielkiego przywiązania Polaków, Andrzeja Kowacka. Urzędnicy miasta z podwyżki tej nie mogą korzystać, a to tylko bowiem podwyżka tylko dla pracowników.

Posiedzenie Dyrekcji Placówek Nr. 40 SWAP. w N. Hammond

Uwładnia się dyrekcję Placówek nr. 40 Stow. Weteranów Armii Polskiej w North Hammond, że regularne miesięczne posiedzenie dyrekcji odbędzie się w niedzielę, d. 14-go stycznia, o godz. 11ej przed południem w sali Polskich Weteranów, 241 Gostlin ul. w North Hammond. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Billings Na Czele Departamentu Straży w Gary

Oscar Billings został zamianowany szefem departamentu straży pożarnej w mieście Gary przez Baulbridge'a, kontrolera miasta w zastępstwie Eugene Swartz, maiora Gary. Billings zajmie miejsce Fr. Matthews'a, który powrócił do rangi kapitana straży pożarnej. — Matthews pełni służbę w straży pożarnej przez ostatnie 30 lat, szefem zaś był od 1946 roku. Billings ma poza sobą już 26 lat służby w tym samym departamencie. Dotychczas był on głównym mechanikiem.

Będą Nowe "Precynkty" w Powiecie Lake

Stosownie do zapowiedzi Sam Cullisona i Edwarda Dowlinga, członków ławy wyborczej powiatu Lake, za zgodą komisarzy Forszta i Roberta powiat Lake będzie miał kilka nowych "precynkty", a to dlatego, ponieważ w niektórych precynktach głosowało aż ponad 1,500 osób, podczas gdy w mniejszych głosowało około 250 osób. Precynkt więc, gdzie jest 1,500 głosujących, będzie podzielony na mniejsze, tak, aby ułatwić pracę w dniu wyborów.

Przyznał Się Do Gwałtu

W sądzie kryminalnym w Crown Point odbędzie się rozprawa przeciwko niejakiemu Harold Upshaw, lat 21, 5003 Alexander ul., z dzielnicy Calumet w East Chicago, który przyznał się do zaatakowania 12letniej dziewczyny. "Zaareztowana również została pani Anna Tinsley, lat 38, 4011 Drummond, za rzekome prowadzenie domu nierządu w swoim mieszkaniu. Upshaw pracował w American Gypsum Co. i jest ojcem dwójki dzieci. Dziewczyna jest pod opieką lekarską.

Zarząd Demokratycznego Klubu II Dystryktu w East Chicago.

Zarząd Demokratycznego Klubu II dystryktu przedstawia się następująco: prezesem jest dzielny nasz rodak, p. Jan Niegos; wiceprezesem Michał Sochacki, sekretarzem Józef Zych, kasjerem alderman miasta East Chicago p. Tadeusz Bogusz; do dyrekcji należą: Wawrzyniec Salamon, Józef Nowak i Bolesław Domafalski.

WIEKSZA BUTELKA O LEPSZYM SMAKU

PEPSI-COLA wyrabia tylko PEPSI-COLA COMPANY Long Island City New York Autoryzowany wany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

PAWINSKI DOM POGRZEBOWY
AMBULANS NA KĄDZIE ZAWOLANIE
Polaromyje są łaskawie pamięć
1728 Connecticut St. Gary Ind. Tel. 6750
2935 De Kalb Evans Bldg New Chicago, Ind. Tel. Lake 3035

Dziś wieczorem instalacja Grupy 693 ZNP. w Whiting.

Dziś wieczorem w sali szkoły św. Wojciecha przy 121-szej i Indianapolis Blvd., w Whiting odbędzie się skromna lecz piękna instalacja nowoobranej administracji Tow. Króla Stefana Batoiego, Gr. 693 ZNP, na którą komitet zaprasza wszystkie członkinie i członków Gr. 693 ZNP. Program instalacyjny będzie krótki pod przewodnictwem toaśmistrza, aldermana Adolfa Świątek. Ładny wiek Opachan, rekordier powiatu Lake, wygłosi krótkie przemówienie, tak samo prezesa okręgowej i prezesa okręgowej. Mayor Andrew Kovack wygłosi główne przemówienie. Przysięgę do administracji odbierze prezes Gminy 83 ZNP, p. Henryk Krasowski. Komitet z p. Franciszkiem Mitnem jako przewodniczącym zaprasza wszystkich na tę instalację. Dajmy zachętę i bodźca nowo-obranej administracji "Batoraków" przez nasz gremialny udział w tejże instalacji.

Jutro "Opłatek" Gr. 3095 ZNP.

Już jutro, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, o godz. 6-tej wieczorem w sali Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin ul. w North Hammond, odbędzie się uroczysty tradycyjny "Opłatek" Kółka Dramatycznego Gr. 3095 ZNP. pod przewodnictwem młodej, bardzo pracowitej związkowczyni panny Lucille Zygunt. Komitet prosi wszystkich, którzy zaproszenia na ten "Opłatek" otrzymali, aby zaojczyli Grupę 3095 ZNP. swoją obecnością. Program będzie krótki, ale piękny. Zabawa będzie urozmaicona, tak, że wszyscy odniosą jaknajlepsze wrażenie. Za Komitet: M. Zygunt, sekr. fin.

Charles Kotzan Prezesem Rady Miejskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w East Chicago prezesem Rady został wybrany alderman Charles J. Kotzan, właściciel drogerii w Indiana Harbor. Kotzan pozyskał sobie wielu przyjaciół swą roztumną polityką, jest doskonałym byznesistą i ma on doskonały rekord jako alderman, nie opuścił bowiem ani jednego posiedzenia przez ostatnie 16 lat. Pan Kotzan pracuje usilnie nad przygotowaniem listy odpowiednich członków do poszczególnych komitetów, pracujących w radzie miejskiej.

Bielski walczy o lepsze przywileje dla Weteranów.

Nasz rodak, alderman miasta East Chicago, Bolesław Bielski, którego już dziś wysuwa Polonia na maiora miasta East Chicago, w roku 1955, zabrał silny głos w Radzie Miejskiej walcząc o to, aby weteranom wolno było korzystać z autobusów miejscowych bez opłaty. Bielski zaraz zyskał poparcie wszystkich innych aldermanów. Bielski powiedział, że "jeżeli wolno listonoszom i policjantom jeździć bez zapłaty, to zupełnie słusznym powinno być wolno jeździć i tym weteranom, którzy przelecieli tak wiele dla Stanów Zjednoczonych rola". Bielski przytoczył przykład, gdzie spotkał dwóch marynarzy i dowiedział się, że idą oni do miasta Gary, bo nie mają pieniędzy. Sam więc dał im na podróż. Marynarze ci nim poszli do służby, zarabiali w stalowni w Gary ponad 400 dolarów miesięcznie i dziś jako weterani są bez centa.

Wielki pożar w Crown Point Firma naprawy samochodów, ztana jako Jordan Body Shop, została doszczętnie spalona przez pożar, który wybuchł gdy jeden z mechaników nieostrożnie zapalił motor przy naprawie samochodu. Szkody obliczane są na 17,000 dolarów. Firma była ubezpieczona.

Z Zabawy Oddz. Marsz. Józefa Piłsudskiego.

Oddział Marszałka Józefa Piłsudskiego Nr. 4 Ligi Morskiej w Ameryce urządził zabawę towa-

STEEL CITY Lincoln-Mercury, Inc.

Autoryzowana SPRZEDAŻ I NAPRAWA, CZĘŚCI
Fabrycznie Przeszkoleni Mechanicy
WIELKI WYBÓR SAMOCHODÓW UŻYWANYCH "JAK NOWE"
401 E. 5th AVE.
GARY 7456
GARY, IND.

ryską w niedzielę, dnia 10-go grudnia, w sali Weteranów, w Hammond, Indiana. Z zabawy tej czysty dochód był obrotowy na podarki świąteczne dla weteranów 2ej wojny światowej, znajdujących się w szpitalu Great Lakes. Zakupiono za \$150.00 papierosów, cukierków i chusteczek dla 75 weteranów, którzy składali się z następujących osób: — Stefan Robak, prezes; Helena Lewis, przewodnicząca komitetu; Alexander Jerzyk, wiceprezes; Bronisława Tempco, sekretarka; Franja Gola, Loretta Kumala, Tadeusz Gibula i Franja Savage.

Serdecznie dziękujemy członkom za podarki i wszystkim, którzy się przyczynili do sukcesu tej zabawy. — Stefan Robak, prezes; Bronia Tempco, sekr. prot.

Córka znanych Związkowców Zareczona.

Pp. Antoni Mucha z North Hammond, zam. pn. 4311 Sheffield ul., ogłosił niedawno swoim krewnym i przyjaciółom o zaręczynach ich córki, Eweliny, z p. Michałem Medanic, synem pp. Józefostwo Słay, 4759 Carey ul., East Chicago. Ewelina jest graduantką wyższej szkoły Hammond i jest obecnie przywrotną sekretarką w biurach firmy Queen Anne Candy Co. Jej narzeczony zaś jest zatrudniony w firmie Cico Cola Bottling Works. Wyszły na trzy lata w służbie Armii Wujka Sama. Plany weselne nie zostały jeszcze ogłoszone, choć jest pewnym, że odbędzie się huczne weselisko. Pp. Mucha należą do bardzo czynnych w życiu Grupy 546 Z. N. P., oddając jej wszelkim poczynaniom Grupy.

Alderman Adolf Świątek Indorsowany.

Adolf Świątek nasz rodak, członek Tow. Jana III Sobieskiego, Gr. 546 ZNP, który w radzie miejskiej wykażał, że mimo, iż należy do mniejszości zawsze bronił i walczył o dobro naszego obywatelstwa, pozyskał dwie bardzo dla niego ważne indorsacje polityczne, które powinny zapewnić całkowite zwycięstwo w nadchodzących wyborach w dniu 7-go maja, b. r., Adolf pozyskał indorsacje największego Klubu politycznego miasta Hammond, demokratycznego klubu im. F. D. Roosevelta, oraz Tow. Jana III Sobieskiego, Gr. 546 ZNP. Indorsacje te są dowodem, że Polonia chce Świątek widzieć po raz drugi aldermanem. Świątek jako członek mniejszości (republikanie bowiem rządzą w mieście Hammond), robił to co mógł, co leżało w jego mocy. Działalność Świątek byłaby o wiele więcej ożywiona, gdyby mayorem Hammond był demokratą. Polonia powinna iść ze Świątkiem, z polakiem. To jest naszym obowiązkiem.

Bal Okręgu XV ZNP. 14-go Kwietnia.

Uwładniaamy wszystkie Grupy i Gminy Związkowe oraz bratnie organizacje, że roczny bal Okręgu XV ZNP, odbędzie się w sobotę, dnia 14-go kwietnia, w sali Polskich Weteranów przy 241-43 Gostlin ul., w mieście Hammond. Już dziś komitet z prezesem Tadeuszem Wachel jako przewodniczącym prosi wszystkie Grupy i Gminy oraz inne organizacje o wstrzymanie się od urządzania jakiegokolwiek imprezy w tym dniu. Bal Okręgu XV ZNP, zapowiada się znakomicie i jak rok rocznicę tak i w tym roku 1951 wybrany zostanie król polki i walca, a wraz z nim i królowa polki i walca. Narodziny wyznaczone dla zwycięzców. Bal zgromadzi tak młodzież jak i starszych i będzie dowodem, że młodzież potrafi się nalezyście zabawić wraz ze starszymi.

Komitet prosi Grupy o zakupienie nadesłanych na ich ręce biuletów, i już dziś prosi każdą związkowczynię i związkowca, każdą rodzinę polską, każdego wysiedleńca polskiego o wzięcie udziału w tym wielkim balu Okręgowym. Za komitet: T. Wachel, A. Pikula, S. Domalik.

Za 50 dolarów ciężkie więzienie.

Niejakie Leroy Benton, lat 35, 828 Conkey ul. East Hammond, skradł u swego chlebowiadcy sumę 50 dolarów, skutkiem czego stanął przed sędzią Williamem Murray w Crown Point, który skazał go na więzienie od 1 do 10 lat. Jest to surowa kara, bo jak powiedział sędzia Murray "nie wolno ranić ręki, która cię żywi."

Z Legislatury Stanowej w Indianapolis.

Reprezentant Peter Bartock z Gary wniósł rezolucję w izbie reprezentantów w Indianapolis, która pozwala na polowanie na sarny przez cały rok, za opłatą licencji w sumie 5 dolarów. Dotąd czas na polowanie na sarny jest wyznaczany przez urząd stanowy, nie wolno więc polować kiedy się komu podoba. Reprezentant Józef Klein, demokrat z Gary, również

chce, aby czas na składanie aplikacji o bonus stanowy został przedłużony do dnia 30go czerwca, 1951 roku, dla wszystkich tych weteranów, którzy dotychczas tego nie uczynili. Wiele weteranów nie składało aplikacji z tej przyczyny, że "sami i tak muszą opłacać w podatkach swój własny bonus". Jak wszystkim wiadomo w celu pokrycia kosztów wydania bonusu każdy mieszkaniec Indiana musi płacić ćwierć centa od dolara wielkiej podatek, tak samo i weterani muszą ten podatek płacić. Klein również chce przeprowadzić prawo, któreby pozwalało reporterom i reprezentantom prasowym być obecnymi przy egzekucjach w krzesle elektrycznym.

Nasz rodak i związkowiec, dzielny senator Edmund Makowski, jak zawsze tak i w tym roku chce być bardzo czynnym w legislaturze stanu Indiana i chce za wszelką cenę przeprowadzić prawo, któreby zniósł podatek od mebli w domach. Makowski twierdzi, że gdyby udało mu się takie prawo przeprowadzić, zaoszczędziłoby to obywatelstwu około \$250,000. Makowski również stara się o przeprowadzenie prawa, któreby dawało weteranom wojny w Korei prawo starania się o bonus stanowy na równi z weteranami II-iej wojny światowej. Tak samo Makowski chce wzmocnić prawa wyborcze w celu przeprowadzania uczciwych wyborów po wszystkich miejscowościach w Indiana.

Jutro posiedzenie Tow. Gmina Polska, Gr. 114 ZNP.

Ważne posiedzenie Tow. Gmina Polska, Gr. 114 ZNP, odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, o godz. 2-iej po południu, w sali górnej Polskich Weteranów, 241-43 Gostlin ul., North Hammond. Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich o jaknajliczniejszy udział w tym posiedzeniu. Za zarząd: Jan Guliniski.

Dziś Instalacja Tow. Wolność Ojczyzny.

Dziś wieczorem, dnia 13-go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali pp. Tomczak, przy 440 Towle ul. w North Hammond, odbędzie się uroczysta instalacja nowoobranej administracji Tow. Wolność Ojczyzny p. o. św. Błażeja, Gr. 263, na którą to instalację zarząd zaprasza wszystkich sympatyków Towarzystwa.

Jutro instalacja zarządu Klubu Dem. II Dystryktu w East Chicago.

Jutro, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, b. r., o godz. 1:30 po południu w domu pp. Janostwa Niegosów, 5012 Indianapolis Blvd., East Chicago, odbędzie się uroczysta choć w skromnych rozmiarach urządzona instalacja nowoobranej administracji demokratycznego Klubu II Dystryktu miasta East Chicago, na którą to instalację komitet zaprasza wszystkich członków oraz ich przyjaciół. Podane będą smaczne przekąski, a bufet będzie bogato zaopatrzony. Komitet spodziewa się obecności wielu naszych wybitnych rodaków, to też wszyscy członkowie Klubu powinni przysiąc, aby być świadkami pięknego programu instalacyjnego. Wszyscy będą mile widziani. Za komitet: J. Niegos, T. Bogusz, P. Wroga, i J. Nowak.

Demokrata Asystentem Prokuratora Stanton.

Ku wielkiemu zdziwieniu demokratów republikański prokurator powiatu Lake, David Stanton, mianował swym asystentem demokratę, Metro Holowachkę z Gary. P. Holowachka, podobnie jak i Stanton, prowadzi ostrą i zaciętą walkę z t. zw. "Big House", przez który rzekomo miało przechodzić rocznie około 30 milionów dolarów. Obydwaj w swych kampaniach politycznych śmiało i otwarcie występowali przeciwko prostytucji, szulerniom, gembliom i przeciwko demoralizacji wśród młodzieży. Holowachka w prawoborach został pobity przez Schwartza, który w jesiennych wyborach został pobity przez Stantoną. Przysięcie przez Holowachkę tej pozycji z rąk Stantoną jest dowodem, że Holowachka nie będzie ubiegał się o nominację z partii demokratycznej na urząd prokuratora w przyszłości.

Jutro posiedzenie Gr. 925 ZNP.

W niedzielę, dnia 14-go stycznia, o godz. 2-iej po południu w sali św. Trójcy, przy 1104 Ames ulicy, w East Hammond, odbędzie się roczne posiedzenie Tow. św. Trójcy, Gr. 925 ZNP, na które zarząd za-

prasza wszystkie członkinie i członków. Ważne sprawy będą omawiane. — Jan Kosik, prezes.

Jutro posiedzenie Tow. Sokół Polski, Gr. 1425 ZNP.

Uwładnia się członkinie i członków Tow. Sokół Polski, Gr. 1425 ZNP, że roczne posiedzenie grupy odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 14-go stycznia, w sali św. Trójcy przy 1104 Ames ulicy w East Hammond. Obecność wszystkich jest obowiązkowa, chodzi bowiem o ważne uchwały, dotyczące się nie tylko rozwoju samej grupy ale i spraw narodowe - politycznych. Wszyscy będą mile widziani. — Jan Kilarski, prezes.

Wojciech Paluch prezesem Gminy 49-ej Z. N. P.

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory urzędników Gminy 49 Z. N. P. Na rezultat wyborów czekało z ciekawością wielu członków związkowców. Prezesem na rok 1951 powołany został wolą większości, czynny w życiu związkowym, urzędnik wieloletni Gr. 546 ZNP, delegat do Gminy 49 ZNP, p. Wojciech Paluch. Wybór p. Palucha na prezesa jest dowodem, że w życiu Gm. 49 ZNP. trzeba było zmiany, każdej bowiem delegacie i każdemu delegatowi chodziło zawsze o to, aby Gmina była czynna. Z p. Wojciechem Paluchem jako prezesem Gm. 49 ZNP. zapewne ożywi się.

Jan Ziemia powtórnie prezesem Gm. 127-ej ZNP. w Gary.

Na ostatnim posiedzeniu Izby Gminy 127 Z. N. P. powołany został na powtórny termin urzędowania jako prezes Gminy 127 Z. N. P. młody Polak-Amerykanin, a obecny prezes Gminy p. Jan Ziemia. Życzymy mu powodzenia we wszelkich poczynaniach związkowych i równocześnie gratulujemy. W życiu grup i gmin potrzebni nam są bardzo młodzi ludzie, aby dać nową siłę, nowy pęd ku pracy organizacyjnej w ZNP.

Bal Pączkowy przy Parafii św. Jana Kantego w Indiana Harbor.

Komitet zabaw przy parafii św. Jana Kantego w Indiana Harbor zaprasza całą Polonię miasta i okolicy na wielki, roczny bal pączkowy, jaki odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go lutego, o godz. 8ej wieczorem w sali budynku szkolnego św. Jana Kantego, przy 139ej i Pulaski ul. w Indiana Harbor. Do tańca przystąpią będzie znakomita orkiestra p. Jana Benesza, który znany jest, dobrze w rejonie Calumet. — Wszyscy będą mile widziani.

Ważne dla Czytelników i Czytelniczek Dziennika Związkowego.

Już kilka razy zwracałem się do czytelników i czytelniczek Dziennika Związkowego, aby jakiegokolwiek wiadomości o swych rodzinach, o życiu organizacyjnym nadsyłali na me ręce do środka każdego tygodnia. Kto to robi zawsze miał swą wiadomości ogłaszane na czas. Proszę jeszcze raz o to, by zainteresowani do mej prośby się stosowali, bo tylko wtedy nastąpi wzajemne zrozumienie i kooperacja.

Donoszę również, że w mieście East Chicago rozwożeniem Dziennika Związkowego zajmuje się firma Harbor News Agency i dlatego też proszę tych, którzy chcą regularnie otrzymywać Dziennik Związkowy, aby natychmiast z telefonowali: Indiana Harbor 2878, podając swój adres, a Dziennik Związkowy będą otrzymywać regularnie. Tyczy się to specjalnie Polonii w mieście Indiana Harbor. O posiedzeniach grup proszę mnie poinformować tak, jak o to proszę, a napewno wszystko będzie ogłoszone na czas i poprawnie.

Tadeusz M. Wachel, korespondent rejonu Calumet.

Nowy Zarząd Grupy 3095 ZNP.

Na rocznym posiedzeniu Gr. 3095 ZNP, jakie odbyło się w dniu 4go stycznia, w sali Polskich Weteranów w North Hammond, został wybrany, zarząd na rok 1951, jak następuje: — Władysław Kasprzycki, prezes; Józef Dzięgłowicz, wiceprezes; Anna Litwin, wiceprezeska; Millie Zygunt, sekr. fin.; Lucille Zygunt, sekr. prot.; Leokadia Świątek, kasjerka; radni kasja: Tadeusz Gibula i Lucille Kosiba; marszałkiem, Bolesław Brononicki. Przysięga od nowoobranej administracji odebrana będzie na miesięcznym posiedzeniu w lutym.

MACHINE SHOP MEN

Experienced
NEEDED FOR:
TURRET LATHES
AUTOMATIC
SCREW MACHINES
BORING MILLS
MILLING MACHINES
DRILL PRESS
AND GRINDERS
APPLY
EDWARD VALVES, INC.
1200 W. 145th St.
East Chicago, Indiana
EMPLOYMENT OFFICE OPEN MONDAYS THROUGH SATURDAYS, 8:00 A. M. TO 4:30 P. M.

Let Us Help You
INCOME TAX SERVICE

RAY DAUGHETEE

PUBLIC ACCOUNTANT
INCOME TAX PAYERS—GROSS AND FEDERAL

Ustawy podatkowe zmienione—Podatki podwyższone. Poprawne wypełnienie zeznań oszczędzi pieniądze, czasu i kłopotu. Wypełnianie—Wysyłanie—Placenie — Public Accounting — Auditing.

567 BROADWAY
GARY 2-8946
GARY, IND.

Theo N. Tsangaris

PUBLIC ACCOUNTANT
Income Tax Payers-Gross and Federal

Prawa zostały zmienione, podatki są wyższe. Właściwe wypełnienie zeznań oszczędzi czasu, pieniędzy i kłopotów. Złatwicie wszystkie podatki.

664 BROADWAY GARY 2-5788
GARY, IND.

OPERATION SHELTER

Nowe Trailery wychodzą co tydzień z linii produkcyjnych — możemy więc wam dostarczyć prawie każdy wybrany model.

70 Trailerów 70
NA SPRZEDAŻ

TAK NOWE JAK I UŻYWANE
Róbiec Inweze z Przyjacielem Pracy

ELLEN JONES

5314 Calumet Avenue
HAMMOND, IND.
Otwarte wieczorami do 9ej, a w niedzielę do 7ej.

RUBY FETTERER

PUBLIC ACCOUNTANT
Income Tax Payers—Gross & Federal

Ustawy podatkowe są zmienione i podatki podwyższone. Należyte wypełnienie zeznań oszczędza pieniądze, czasu i kłopotów. Złatwicie wszystkie sprawy podatkowe.

4340 Maryland Ave.
GARY 4-2616
GARY, IND.

REPPA BROS. SERVICE STATION



PHILIPS "66" PRODUCTS

Regulowanie Motorów — Przybory Gumy i Baterie — Kompletnie Smarowanie — Ignition — Generator Sprzedaż i Naprawa.

Zmieńcie na Phillips "66".
Jeżeli chcecie w zimie wygodnie jeździć

1106 E. Chicago, E. Chicago 5816
EAST CHICAGO, INDIANA

LAKE COUNTY TITLE CO.

TITLE INSURANCE
REAL ESTATE ABSTRACTS

Filie:
37 E. 6th Ave., GARY, IND.
5231 Hohman, HAMMOND, IND.

Główne Biuro:
208 S. Main St. CROWN POINT, IND.
Sheffield 5800—Crown Point 290

CZEGO WIĘCEJ MOŻECIE WYMAGAC DLA SWYCH OSZCZĘDNOŚCI?

Przyjazny, rozsądny Zarząd, partyparty dużymi zasobami.

KAPITAŁ \$300,000
NADWYŻKI \$400,000

ZYSKI I REZERWY \$151,516.92
RAZEM \$851,516.92

W. R. SMITH, Prezes

STATE BANK OF WHITING

CZŁONEK F.D.I.C. i FEDERAL RESERVE SYSTEM
1449 119th STREET WHITING 400
WHITING, IND.

CALUMET TITLE CO.

Dział Związku Klubów Małopolskich

Pp. Kukielka zawitali do naszego grodu

W ostatnich dniach przybyli do Stanów Zjedn. na statku francuskim "Ile de France" pp. Franciszek i Katarzyna Kukielka z towarzyszeniem swojego synka. Są onym z Zaborowa, pow. Brzesko.

Pp. Franciszek i Katarzyna Kukielka po przybyciu do Stanów Zjednoczonych postanowili osiedlić się w Chicago. Zamieszkali w domu brata i bratowej pp. Józefa i Katarzyny Kukielków, znanych działaczy na niwie społecznej i narodowej, pnr. 2724 N. Cicero JAN 12—Sztet 7M ave.

Mila niespodzianka dla p. Aniela Wojdaka

Z okazji urodzin naszej sekcji Ratunkowej Pań zw. Kl. Małop. pani Aniela Wojdak w Domu Zw. Klubów Małop. pnr. 1401 W. Superior ul., urządzono dla niej miłą niespodziankę. Aniela Wojdak należy do tych nielicznych małopolek, która dzięki swej zawsze uśmiechniętej twarzy i swej mrocznej a ofiarnej pracy, zdobyła się liczne grono przyjaciół.

Na przyjęciu byli obecni: Jan Zychowicz, prez. Zw. Klubów Małop.; Jan Nogaj, wiceprez.; Władysław Kuman, sekr. gen.; Józef Ciaba, sekr. fin.; Józef Węgrzyn, skarbnik; Wojciech Babicz, prez. 32-go Okręgu Rady Polonii przy Zw. Klubów Małop.; Józef Pacyna, dyr. Z. K. M.; Maria Czerwona, dyr. Z. K. M.; Władysław Przybyło, prez. Klubu Parafii Radogosz; Anna Wojtas, sekr. fin. Sekcji Pań Zw. Klubów Małop.; Zofia Guzy, sekr. klubu Pań Głobikowska i dyr. 32-go Okręgu ze swym mężem Józefem, Maria Prokaska i Józef Zajac, jeden z dzielnych pracowników naszego Domu.

Władysław Ciecierzka delegatem do Zw. Klubów Małop.

Władysław Ciecierzka, sławny biegacz z Polski przed rokiem 1939, gdzie był uważany za jednego z najlepszych biegaczy na długą metę, obecnie już od roku przebywa w Chicago i bierze udział w pracy naszej organizacji. Jest on delegatem z Klubu Parafii Starzeń. Przed wojną uczęszczał on do Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Dębicy, parafii Straszyn, jest jednak z parafii w pobliżu miasta Dębicy, a Klub Parafii Straszyn należy do Z.K.M.

W sporcie Władysława Ciecierzki i w jego wszelkich poczynaniach życzymy powodzenia, tym bardziej, że przeszedł on całą niewolę niemiecką od 1939 roku.

Julia Borkowska wyjechała do swej córki

Dyr. Z.K.M. wyjechała do Minneapolis, Minn. po otrzymaniu telegramu, w niedzielę, dnia 10-go grudnia, że córka uległa wypadkowi samochodowemu. Automobil prowadził jej mąż, gdy inny auto-

mobil najechał w pełnym biegu na maszynę, kierowaną przez pana Darling. Pani Eugenia Darling w krytycznym stanie została odwieziona do szpitala. Pani Darling jest członkinią Z.N.P., Ligi Morskiej nr. 51 Oddział Im. Marszałka Rydzas Smigłego, który to Oddział założyła jej matka w Minneapolis, Minn. W roku 1937 była ona uznana za Miss Poland na wystawie automobilowej w International Amphitheater. Ukończyła ona szkołę św. Michała Archanioła w South Chicago, Bowen High School i uniwersytet De Paul. Wyszła za mąż 6 lat temu za p. Darling. Obecnie jest matką trzech córek. Cały zarząd i dyrekcja życzą pani Eugenii Darling szybkiego powrotu do zdrowia.

Instalacja Sekcji Pań Zw. Klubów Małop.

Dnia 15-go stycznia odbędzie się instalacja nowego zarządu Sekcji Pań Zw. Klubów Małop. na rok 1951-szy w domu własnym, pnr. 1401 W. Superior ul. i godz. 8-jej wieczorem. Na posiedzenie przedinstalacyjne proszone o przybycie wszystkie panie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu. Na instalację są zaproszeni: cały zarząd i dyrekcja Zw. Klubów Małop., jakoteż zarząd i dyrekcja 32-go Okręgu Związku Klubów Małopolskich.

Praca Sekcji Ratunkowej Pań naszych jest piękna i godna uznania.

Bardzo Ważne Posiedzenie Izby Delegatów

W piątek, dnia 19-go stycznia, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Izby Delegatów Zw. Klubów Małop. w domu własnym pnr. 1401 W. Superior ul., o godz. 8-jej wieczorem. Posiedzenie to jest dlatego tak ważne, że na owym posiedzeniu odbędzie się zaprzysiężenie nowych delegatów wszystkich klubów, należących do Zw. Klubów Małop. na rok 1951.

Każdy klub, który pragnie należeć do tej największej polskiej organizacji ideowej w Stanach Zjednoczonych, powinien przysłać swój mandat, jak też delegatów na owe posiedzenie.

Ważnym jest również ten fakt, że w roku obecnym Zw. Klubów Małop. odbędzie swój 7-my sejm z rządu. Kluby, które nie złożą swego mandatu, jako dowód, że są członkami naszej organizacji, nie będą mogły przysłać swych delegatów na ów sejm.

Jeżeli klub, należący do Zw. Klubów Małop., chce podczas swej instalacji mieć reprezentację dyrektora organizacji, powinien się zwrócić do zarządu i dyrekcji Zw. Klubów Małop. listownie, a wówczas taka reprezentacja będzie wysłana. — Władysław Kuman, sekr. gen. Zw. K. M.

Posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amer. 17-go Stycznia

W tę środę, dnia 17-go stycznia, odbędzie się regularne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois w Domu Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave., pocz. o godz. 8-mej wieczorem.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia i załatwienia, przeto obecność wszystkich delegatów i delegatów jest pożądana. — Edward E. Plusdrak, prezes; Stefania Gondek, sekretarka.

Bandyta Ograbował Kobietę

Estera Banasik licząca lat 35, zamieszkała pod nr. 4831 Montana, wracała do domu z zabawy i przed samym domem napadła na nią jakiś drab, który zabrał jej \$25 — i zbiegł.

Kardzy Polak Powinien Należać Do Polskiej Organizacji ZNP!



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

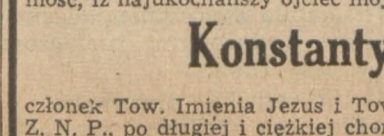
Augustyn Mazurek

członek St. Hedwig Cath. Order of For. Ct. No. 918, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 o godzinie 8:30 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmarł w domu przy 4855 So. Wolcott Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Henryka A. Patka, naroż. 4800 i S. Hermitage, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Konstancka, z domu Bachor, żona; Czesław i Józef, synowie; Marianna i Dolores, córki; Władysław Dalka i Edward Nowak, zięciowie; Wilkoria i Helena, synowie; Józefina Matuszek i James, siostra i brat, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Henryk Alvin Patka.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój i dziadek nasz, s. p.

Konstanty Lajewski

członek Tow. Imienia Jezus i Tow. Kazim. Zychlińskiego, Gr. 2457 Z. N. P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 5:20 po południu, w podeszłym wieku. Zmarł w domu przy 14512 Harrison Street.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia, 1951 r., o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzeb. pnr. 14522 S. Western Ave., Posen, do kościoła Św. Stanisława B. i M. a stamtąd na cmentarz Św. Benedykta na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Teresa Urban, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Zimny. Telefon BL Island 634.

Roczne Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej

Roczne posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się w piątek, dnia 19-go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w Domu Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave.

Na posiedzeniu dokonany zostanie wybór Komitetu Wykonawczego i delegacji wysłuchają sprawozdań. — S. Karol Bubacz, prezes; Maria A. Dovic, sekretarka; Jan Nering, dyr. wykonawczy.

Spalił Się Przy Czyszczeniu Otworu Wentylacyjnego

George Kaforski, lat 35, 1324 Greenview ave., poparzony został na śmierć wczoraj podczas czyszczenia otworu wentylacyjnego w Stiffel Company, Inc., 615 N. Aberdeen ul.

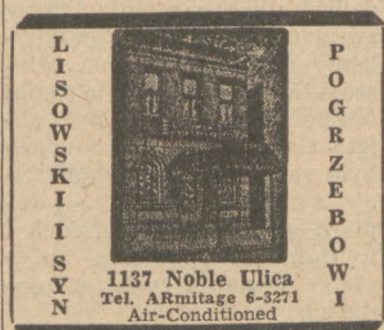
Kaforski spuszczonego został na sznurze z szóstego piętra budynku w dół przez dwu innych robotników — Louis



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Mantey, lat 24, 7227 University ave. i Edwarda Barkley, lat 38, 2629 N. Maplewood ave., dla oczyszczenia otworu, gdy nagle zaczął on krzyczeć: "Wyciągajcie mnie do góry."

Towarzysze jego chcieli ciągnąć sznur, ale pokazali się ogień i dym, sznur się przepalił i Kaforski spadł na ziemię nieżywy, a ciało jego było mocno spalone.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

Florianna Zielazińska

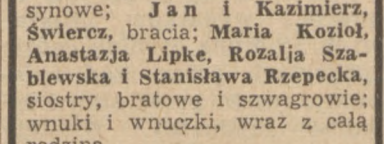
(z domu Świercz)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951, o godzinie 6-jej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 2945 South 49th Ave, Cicero, Ill., do kościoła Matki Boskiej Częstoch., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Leon, mąż; Irena Lipke, Helena, Józef, Capt. Harry U. S. A. i Regina Hegaton, dzieci; Teodor Lipke i Paul Hegaton, zięciowie; Lillian i Margaret, synowie; Jan i Kazimierz, synowie; Maria, Kozioł, Anasztazja Lipke, Rosalia Szalewska i Stanisława Rzepecka, siostry, bratowa i szwagrowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szymański Funeral Home, Tel. Olympic 2-0177.



Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej żony mojej, córki, siostry, synowej i cioci naszej, s. p.

Jadwigi Drwieskiej

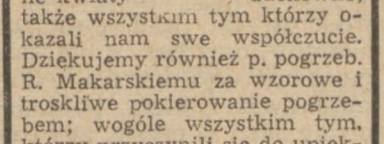
(z domu Bielewskiej)

my w nieutulonym smutku pozostała rodzina pragniemy podziękować wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom za wzięcie udziału w jej pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy p. Franciszce Dymek, wiceprezesa Z.N.P. za tak łaskawe przemówienie, Tow. Pań Chicago, grupę 2191 Z.N.P. za prezesa p. Ziolkowską, a także Polish Women's Civ. Club, Gminie 120, Don... are League; p. Olym... tak piękny śpiew w... i tak piękne kwiaty... duchowne; także wszystkim tym którzy okazali nam swe współczucie.

Dziękujemy również p. pogrzeb. R. Makarskiemu za wzorowe i troskliwe pokierowanie pogrzebem; wogóle wszystkim tym, którzy przyczynili się do ulepszenia pogrzebu składamy tą drogą nasze najszersze podziękowanie jeszcze raz, "Bóg Zapłać".

W smutku pogrzeżeni: — Edwin, mąż; Rodzina Bielewskich i Helena Drwieska, teściowa.



Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszego męża mojego, ojca, brata i dziadka naszego, s. p.

Wincentego Kulawiak

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w jego pogrzebie lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania zmarłemu ostatniej ziemskiej przysługi.

Nasamprzód dziękujemy Wielebnym Ks. J. Wodniak i Ks. Prob. J. Renkiewiczowi za ekspozycję z zakładu pogrzebowego, Ks. J. Wodniak za odprawienie Mszy Św. i za ostatnie modlitwy na cmentarzu; Ks. I. Wysockiemu i Ks. T. Jakubowskiemu za asystę w nabożeństwie żałobnym; organizację p. n. Tadeuszowi Cepa, za grę i śpiew podczas nabożeństwa; członkom Blackhawk Rod i Gun Club, którzy nieśli trumne, tym co nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, tym co odwieźli żłok w kaplicy pogrzebowej i wyrazili nam swe współczucie, pogrzebowemu p. S. J. Sendziak, za umiejętne pokierowanie pogrzebem, składamy staropolskie "Bóg Zapłać".

W ciężkim żalu pogrzeżeni: — Marianna, żona z dziećmi, wraz z całą rodziną.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, brat, dziadek i pradiadek nasz, s. p.

Józef Mikoś

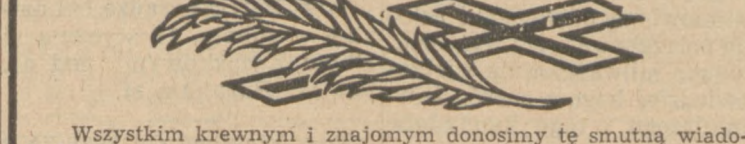
(Mąż s. p. Marii, z domu Gondek)

Członek Tow. Najsw. Im. Jezus przy parafii Św. Wacława przy De Koven, i Tow. Wolność Nr. 3224 I. O. F., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 6:25 rano, w podeszłym wieku. Zmarł w domu przy 4327 N. McVicker Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5776 W. Lawrence Ave. do kościoła Św. Konstancji a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Stanisław, syn; Ewelina, synowa; Zofia Saraniecka, siostra; Karol, brat w Polsce; Józefa Winczyk, siostra w Polsce; Jan i Robert, wnuki; Mary Ann Ryback, wnuczka; Józef i Robert Jr., prawnuki; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować LAfayette 3-7781. (12-13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

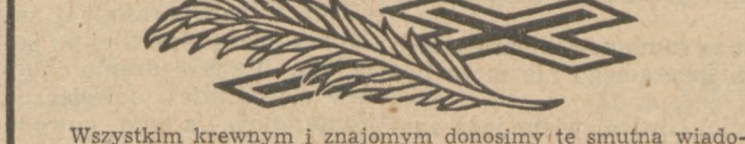
Andrzej Sichelski

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go stycznia, 1951 r., o godzinie 9:40 rano, w podeszłym wieku. Zmarł w domu przy 6440 So. Claremont Avenue.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go stycznia, 1951 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4348 So. California ave. do kościoła S.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Magdalena, żona; Józef i Franciszek, synowie; Józefa, Adelina i Elenora, córki; Zofia i Marianna, synowie; Stefan Bernat, Edward Dymerski, zięciowie; Elbieta Sichelska, siostra; wnuki i wnuczki, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować BRunswick 8-2445. (13-15)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Władysław Karczewski

członek Tow. Śś. Apostołów Piotra i Pawła Nr. 18-ty Z. P. R. K., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmarł w domu przy 7150 So. Francisco Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1059 W. 32-ga ulica do kościoła Najw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: —

Józefa (z domu Formeister), żona: Maria Portala, Jadwiga Schneider, Feliks i Stanisław, dzieci; Zofia, synowa; Tadeusz Portala i William Schneider, zięciowie; Marianna Teorlyowska, siostra; Antoni Karczewski, brat; Helena i Franciszka, bratowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi W. Pomierski, Yards 7-6424.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, s. p.

Julia Such

członkini Tow. Matki Boskiej Gromnicznej przy parafii Św. Wacława na De Koven i Tow. Św. Wacława, Gr. 2164 Z. N. P., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 10:45 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w domu przy 628 W. De Koven ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go stycznia, 1951 r., o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2959 W. 43rd Street do kościoła Św. Wacława na De Koven a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: —

Ludwik, mąż; Józef, Andrzej, Edward, Genowefa i Jan, dzieci; Helena, Jean i Jean, synowie; Edward Bobowski, zięć; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław i Jan Fortuna. Tel. Lafayette 3-7781. (13-15)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Józefa Sass

odprawiona zostanie żałobna Msza św., we czwartek, dnia 18-go stycznia, 1951 r., w kościele Św. Jana Bożego, o godzinie 8-jej rano.

Pierwszy rok już upłynął. Jakże powieki kochany mój i ojciec zamknął w wieki. Rok już leży w zimnej mogile. Miejsce w sercach naszych opróżnione i przez nikogo nie może być zapełnione. Choć twarze nasze często się śmieją. Lecz tylko Bóg wie, jak serca boleją.

Do licznego współudziału w nabożeństwie, zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół.

ZONA I SYN



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wojciech G. Klich

członek Tow. Gwiazda Przyszłości Młodz. Polskiej, Gr. 1532 Z. N. P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 6:30 rano, w średnim wieku. Zmarł w domu przy 3358 N. Hamlin Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia, 1951 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3358 N. Lawndale Ave. narożnik Roscoe St. do kościoła Św. Wacława a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: —

Stanisław, Władysław, Adelina, Virginia i Evelyn, dzieci; Władysław, synowa; Henryk Shroka i Franciszek Paturalski, zięciowie; Marianna i Zofia, siostry; Andrzej Killian i Michał Fonfer, szwagrowie; Patricia, Geraldine, Barbara i Dianne, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Harry Ringa, JUNiper 8-0151.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO NAGROBKA Lub POMNIKA Udajcie Sie Do CZARNIKA

Nap. Cmentarza Zmartwychwstania Otw. w Niedziele i Święta Summit 43 P.O. Box 126 Argo, Ill. tel.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka i siostra nasza, s. p.

Genowefa Łempa

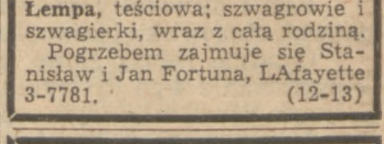
(z domu Banasiak)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go stycznia, 1951 roku, o godzinie 9:45 rano, przeżywszy lat 27. Zmarł w domu przy 2907 W. 38ma ulica.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2959 W. 43-cia ul. do kościoła Św. Pankracego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: — Bronisław, mąż; Sharon, Joyce, Linda i Józefa, córki; Józefa Kotula, matka; Stanisław Szymczak, brat; Stanisława Pokój, Zofia Jamroz, Adela Łempa i Helena Grojan, siostry; Agata Łempa, teściowa; szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław i Jan Fortuna, LAfayette 3-7781. (13-13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Andrzej Ziemia

członek Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 Z.N.P. i Theodore Roosevelt Post Nr. 4, P.L.A.W. po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go stycznia, 1951 r., o godzinie 2:45 po południu, w średnim wieku.

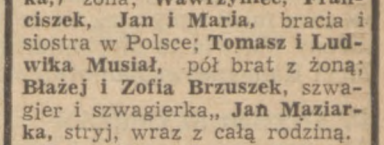
Zmarł w domu przy 1319 West Chicago Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15-go stycznia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 1331-55 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Szczepana, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: —

Katarzyna (z domu Maziar-ka), żona; Wawrzyniec, Franciszek, Jan i Maria, bracia i siostra w Polsce; Tomasz i Ludwika Musiał, pół brat z żoną; Błażej i Zofia Brzuszek, szwagier i szwagierka, Jan Maziar-ka, stryj, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Anton A. Pociask i Syn, Monroe 6-4643. (12-13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

In Memoriam

W czwartą rocznicę śmierci naj

WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE, WISCONSIN

Kandydatów Było Wielu...

Od czasu kiedy oficjalnie dowiedziano się, iż dotychczasowy marszałek federalny p. Antoni Łukaszewicz musi odejść ze swego stanowiska, które tak dobrze pełnił przez ostatnich 16 lat, sprawa ta zajęła umysły działaczy polonijnych w Milwaukee.

Wszyscy bez wyjątku zgadzają się, iż to stanowisko powinno absolutnie być utrzymane przez Polonię, to znaczy, iż marszałkiem federalnym powinien być Amerykanin polski pochodzenia. Co do tego nie ma żadnej kwestii. Natomiast wyrósł nowy problem, kiedy okazało się, iż na to stanowisko jest cały tuzin, a może nawet dwa kandydatów w tym pół tuzina innowarodowców.

Nie można oczywiście mieć do nikogo pretencji, iż ubiega się na to, czy inne stanowisko, to jest jego dobre prawo i przywilej i nie mamy tego nikomu za złe. Stwierdzamy tylko fakt, iż kandydatów jest bardzo dużo. Polonii tutejszej natomiast powinno zależeć nie tylko na tym, aby stanowisko marszałka federalnego zajmował nasz rodak, ale również i na tym, aby znalazł się na tym stanowisku odpowiedni człowiek, za którego Polonia nie będzie potrzebowała się wstydić.

Tu właśnie zorganizowana Polonia milwaukeńska ma wielkie zadanie i głos i powinna się wypowiedzieć kogo z pośród kandydatów uważa za najodpowiedniejszego i tego kandydata popierać.

Ułatwi to niezmiernie decyzję czynnikom oficjalnym, którzy rzeczywiście mają wielki problem kogo z pośród tylu kandydatów zamianować.

Na stanowisko marszałka federalnego mianuje Prezydent kandydata, którego przedstawia mu partia.

Partia demokratyczna w Wisconsin wie doskonale, iż stanowisko to winno znaleźć się w rękach naszych i liderzy partii zdają sobie doskonale sprawę z tego, co zrobiłaby Polonia, gdyby oni wysunęli innego kandydata na to stanowisko.

GŁOSY OPINII PUBLICZNEJ

Partia demokratyczna więc będzie przedstawiać kandydata na stanowisko marszałka federalnego.

Ostatnie jednak słowo w tej sprawie będzie miał nasz kongresman z 4-go dystryktu, Klemens Zabłocki, który jest jedynym demokratycznym reprezentantem z Wisconsin i z jego zdaniem musi się liczyć zarówno partia, jak i obecna administracja.

Co do tego, iż p. Zabłocki jest za zamianowaniem naszego rodaka na stanowisko marszałka federalnego nie może być nawet kwestii.

Ma on jednak trudną sytuację, bowiem wielu jego znajomych, a może i przyjaciół będzie się ubiegać o to stanowisko.

Aby być zupełnie ścisłym powiedzmy zamiast "ma," "miał" on ciężką sytuację, bo w tej chwili Polonia tutejsza ułatwiła mu decyzję.

Kiedy dowiedziano się, iż na to stanowisko wysunął p. Antoni Szymczak, który zgodził się być kandydatem, posypały się listy do kongresmana. Zabłockiego zarówno od poszczególnych wyborców, jak również od organizacji i towarzystw, a niezależnie od tego zaczęły się indorsacje, które dalej trwają.

P. Szymczak otrzymał indorsację na to stanowisko od Gminy Nr. 8 Związku Narodowego Polskiego, od Stowarzyszenia Nowych Amerykanów, od Klubu Polsko-Amerykańskich Obywateli, od Sokołów itd.

Oczywiście nie wszystkie organizacje miały swoje posiedzenia i należy się spodziewać, iż na najbliższych swoich zebraniach p. Szymczak takie indorsacje otrzyma.

Wiemy, iż nie tylko w Milwaukee, ale i w innych miejscowościach 4-go dystryktu nasi obywatele wypowiadają się bez zastrzeżeń za p. Szymczakiem.

N. p. w South Milwaukee poszczególni działacze ze znanym powszechnie szanowanym liderem tamtejszej Polonii, oraz starym i zasłużonym Związkowcem p. Józefem Nowinskim wypowiedzieli się za kandydaturą p. Szymczaka.

Jest to piękny objaw budzenia się opinii publicznej, która chce mieć wpływ na to, co się około niej dzieje, a z drugiej strony ułatwia to niepomniemu decyzję naszemu kongresmanowi Klemensowi Zabłockiemu.

P. ANTONI SZYMCHAK

Zdawałoby się, iż mówiąc o tak popularnym człowieku jak p. Antoni Szymczak nie potrzeba nic o nim pisać, a jednak okazuje się, iż mało ludzi, nawet tych, którzy go bliżej znają, wiedzą, co predystynuje go na stanowisko marszałka federalnego.

P. Szymczak jest dzieckiem naszego miasta, urodził się w Milwaukee w 1907 roku, a pochodząc z licznej rodziny, musiał sam własną pracą rąk zarabiać na życie i pomagać swojemu licznemu rodzeństwu.

Własną pracą i własnym wysiłkiem zdobył wyższe wykształcenie na kursach wieczorowych i potrafił opanować doskonale język polski, oraz pokochał gorąco Ojczyznę swoich przodków mimo, iż nigdy jej w życiu nie widział. Od najmłodszych lat garnie się do pracy społecznej i organizacyjnej, biorąc udział w kółkach młodzieżowych, oraz występując na scenie.

Pierwsze kroki na scenie polskiej stawiał on pod kierownictwem znanego i zasłużonego działacza polonijnego, śp. red. Józefa Kościuka.

Od roku 1933-go zaczyna pracować w radio, zajmując kolejno różne stanowiska, a od roku 1945-go jest zarządcą filii milwaukejskiej radiostacji WRJN.

Należy on do całego szeregu organizacji, klubów i stowarzyszeń polonijnych, w których zajmował stanowiska w zarządzie.

Swego czasu był bardzo czynnym w Komitecie ratunkowym, dyrektorem Centrali im. Pułaskiego, delegatem do Gminy Nr. 8 ZNP. itp.

Jako prezes potężnej Grupy Związkowej "Milwaukee Society," przewodniczył na dorocznych bankietach tego towarzystwa, a ostatnio pamiętamy go jako przewodniczącego 70-cio lecia Związku Narodowego Polskiego.

Wszędzie tam, gdzie chodziło o pracę społeczną czy narodową nie szczędził on nigdy czasu, ani wysiłku dla dobra ogólnego.

Jego pracy partia demokratyczna zawdzięcza bardzo wiele, bowiem zawsze popierał on czynnie naszych rodaków na różne stanowiska i przeprowadzał z powodzeniem kampanie, mimo iż nie był czynnym członkiem partii.

Nigdy nie wysuwał się i nie ubiegał o żadne stanowisko, a dziś, gdy inni go wysunęli, zgodził się ubiegać o stanowisko marszałka federalnego i zarówno ci, dla których tyle dobrego zrobił, jak i partia demokratyczna ma okazję, może jedyną zrewanżować się mu, co niewątpliwie uczyni.

GNIĄZDO 786 SOKOŁÓW POPIERA P. SZYMCHAKA

W tym tygodniu odbyło się miesięczne posiedzenie Gniazda Sokołów Polskich Nr. 786, na którym była poruszona sprawa wakującej posady federalnego marszałka, która zostaje zwolniona przez p. Antoniego Łukaszewicza, odchodzącego w stan spoczynku.

Mimo, że na to stanowisko jest cały szereg kandydatów, Gniazdo 786 Sokołów Polskich postanowiło jednogłośnie indorsować jako najlepszego kandydata p. Antoniego Szymczaka, zasłużonego działacza polonijnego i długoletniego,

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

ROCZNE POSIEDZENIA GRUP I TOWARZYSTW

We wtorek odbyło się roczne posiedzenie Tow. Patria, Grupy 2716 ZNP pod przewodnictwem prezesa M. E. Pankiewicz. — Najważniejszym punktem było sprawozdanie finansowe, z którego wynika, iż Tow. posiada majątek w sumie \$652.84. Prezes mianował komisję rewizyjną w składzie pp. A. Kwasiebski, przewodniczący, Plichta i Joachimczyk, członkowie, która ma przeprowadzić rewizję ksiąg za ostatnie trzy lata. bowiem okazało się, że dotychczas nie było takiej komisji od wielu lat.

Tow. Patria urządziła bal dla siebie, w sobotę, 13 stycznia w Domu Związkowym pod nr. 809 W. Burnham st.

Tow. Wolność, Gr. 2989 ZNP odbędzie roczne posiedzenie w niedzielę, 14 stycznia po południu w Domu Weteranów Placówki nr. 3 SWAP, pnr. 1629 South 100th st. Na porządku dziennym są ważne sprawy do załatwienia, a również będzie złożone szczegółowe sprawozdanie z balu sylwestrowego. Wszyscy członkowie i członkinie są uprzejmie proszeni o wzięcie udziału w tym tak wyjątkowym posiedzeniu.

W niedzielę 14 stycznia odbędzie się roczne posiedzenie Trzeciego Zakonu św. Franciszka w sali parafialnej św. Jacka; początek o 2-jej po południu. Po posiedzeniu odbędzie się również miesięczna konferencja i z tego powodu uprasza się wszystkich o punktualne przybycie.

W poniedziałek 15 stycznia odbędzie się roczne posiedzenie Plac. Nr. 1 Macierzystej Korpu. Pom. przy Stow. Wet. Armii Polskiej — w Domu Weteranów pnr. 1629 So. 10th st., o godz. 7:30 wieczorem. Wszystkie koleżanki proszone są o przyniesienie z sobą upominków, których wymiana nastąpi podczas zabawy towarzyskiej, jaka odbędzie się po posiedzeniu.

Styczeń, to miesiąc, w którym różne organizacje i stowarzyszenia urządzają wspólne opłatki i Gwiazdki.

W sobotę i w niedzielę znowu na Polonii odbędzie się kilka tego rodzaju imprez, a mianowicie:

Wspólny opłatek urządziła Stow. Nowych Amerykanów jutro, w niedzielę, 14go stycznia o godz. 3-jej po południu w Sokolni przy Beecher i S. 16th st. Na program złożą się wspólne łamanie opłatek, spożycia obiadu, oraz obdarowanie dziatwy podarkami przez św. Mikołaja. — Wieczór odbędzie się zabawa wspólna przy dźwiękach pierwszorzędnego orkiestry. Wszyscy nowi przybysze są uprzejmie proszeni o przybycie i spędzenie kilku chwil w atmosferze rodzinnej. Wstęp wolny.

Również jutro, w niedzielę, Posterunek Woodrow Wilson urządził wspólną Gwiazdkę w domu własnym. Wszyscy weterani, oraz panie z Korpusów Pomocniczych są proszeni o przybycie na tę tradycyjną zabawę.

Natomiast dziś, w sobotę, 13 stycznia odbędzie się Gwiazdka, jaką urządził Podokręg 2-gi Sokolstwa Polskiego w sali Pułaskiego pod nr. 3900 E. Pułaski ave., w Cudahy, Wis. Początek punktualnie o godz. 2-jej po południu. Podczas Gwiazdki będzie wykonany doskonały program przez młodzież z Gniazda: 786, 905 i 249. Po programie dzieci będą obdarowane podarkami przez Gwiazdora, a starsi dostaną poczęstunek. Do tańca będzie przygrywać orkiestra Sokoła p. Orla, z Gniazda 249 — jak również będzie wykonany "Square Dance". Na tę zabawę rodzice są proszeni o przeprowadzenie swej dziatwy po południu, zaś na wieczór jest proszona cała Polonia z Cudahy i okolicy.

Dziś, w sobotę, 13 stycznia Tow. Patria, Gr. 2716 ZNP urządziła bal w Domu Związkowym pnr. 809 W. Burnham st. Podczas balu wystąpi z tańcami młodzież Związkowa, zaś do tańca będzie przygrywać pierwszorzędną orkiestrą.

Członkowie Towarzystwa jak i szersza Polonia jest proszona o wzięcie udziału w tym balu.

Roczne posiedzenie Tow. Ks. Józefa Poniatowskiego, grupy 307 ZNP odbędzie się dziś, w sobotę, 13 stycznia. Posiedzenie odbędzie się w Domu Związkowym pod nr. 809 W.

Wiadomości Ze Stolicy Naszego Kraju Pisze Kongresman Klemens Zabłocki

Po długiej i męczącej podróży, podczas której 3 dni spędziłem zasypany śniegiem w górach Appalachian, przybyliśmy do Washingtonu. Miasto, które ma normalnie ciepłą temperaturę, również było objęte zimną falą. Biuro nasze było zasypane korespondencją, z którą uporaliśmy się dopiero po dwóch tygodniach i to tłumaczył poniekąd opóźnienie wydania tych wiadomości.

Jest wielu, którzy spodziewali się bardzo mało od "kulawej" sesji Kongresu. Krytyczny zmiana sytuacji na Korei połączone z narastającym kryzysem międzynarodowym, pobudziły jednak legislaturę, oraz cały kraj do obudzenia się i działania zgodnego obu partii wobec alarmującej sytuacji.

To też w krótkim czasie następujące ustawy znalazły się przed Kongresem. Federalne prawo o kontroli kormorana, które zostało przedłożone do 31go marca, 1951 roku.

Nadano wszelkie prawa weterańskie naszym żołnierzom walczącym w Korei.

Ustawa o nałożeniu podatków od nadmiernych dochodów spowodowanych szybko rosnącą produkcją wojenną przesłała przez obie Izby.

Z tych podatków jest spodziewany wpływ 3 do 4,5 bilionów dolarów w tym roku fiskalnym.

Zatwierdzono plan obrony cywilnej kraju na które przeznaczono sumę -1 biliona (54 procent wydatków związanych z obroną cywilną będzie pokrytych przez rząd federalny, reszta przez stan i lokalne fundusze).

Niestety mimo pozorów całkowitej zgodnej działości obu partii w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa w dalszym ciągu znajdują się ludzie, którzy stawiają dobro partii ponad wszystko a ich przywódca prowadzi politykę pod hasłem "My republikanie musimy zostać w opozycji."

Nawet w momentach, gdy są zaproszeni do ścisłej współpracy celem rozwiązania zasadniczych problemów tego kraju, ci ludzie podkreślają głośno, iż są wierni swojemu nieomądlonemu sloganowi: "Na pierwszym miejscu Partia, na drugim Ameryka."

Niektórzy z nich rzucają hasło, abyśmy porzucili współpracę z wolnym światem, abyśmy opuścili nas wszystkich aliantów i zamknęli się na naszym własnym terenie. Jest to polityka typowo strusia, który chowa głowę do piasku, ażeby nie widzieć niebezpieczeństwa i zdaje się mu, że w ten sposób nie mu nie grozi.

Na nie przydadzą się nasze zapasy bomb atomowych i wodorowych, jeśli stracimy aliantów, oraz bazy z których mogliśmy użyć ich dla celów obronnych i kiedy pozostaniemy sami w czasie, gdy cały świat wpadnie w niewolę komunistyczną a miliony ludzi obrońców w niewolnictwo obróci się przeciw nam pod batem Politbiura.

Na szczęście ogólna opinia naszych zdrowo myślących obywateli jest odmiennego zdania, i zdaje sobie doskonale sprawę z groźącego nam niebezpieczeństwa, które nieuchronnie zbliża się z każdym dniem.

Burnham, o godz. 8-jej wieczór. Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane na tym posiedzeniu, wszyscy członkowie i członkinie są uprzejmie proszeni o punktualne i niezawodne przybycie.

W niedzielę, 14go stycznia odbędzie się roczne zebranie Tow. Wolność, Grupy 2989 ZNP w Domu Weteranów Placówki nr. 3 SWAP, pnr. 1629 So. 10th st. Wśród innych ważnych spraw, na porządku dziennym jest również sprawozdanie z balu sylwestrowego. Wszyscy członkowie i członkinie powinni wziąć udział w tym tak ważnym posiedzeniu.

Tow. Pań Milwaukee, Grupa 2201 ZNP odbędzie swe roczne posiedzenie w poniedziałek 15 stycznia w Domu Związkowym, pnr. 809 W. Burnham st., o godz. 8-jej wieczór. Nastąpi instalacja zarządu Grupy i z tego powodu wszystkie członkinie są proszone o niezawodne przybycie. Po posiedzeniu będą podawane zakąski, kawa i chrusci.

OKAZAŁA INSTALACJA PLACÓWKI NR. 94 SWAP

Instalacja urzędniczej Placówki Nr. 94 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, oraz Korpusu pomocniczego Nr. 45 wypadła bardzo okazale.

O godzinie 8ej wieczorem program zgaiła prezeska Korpusu Pomocniczego p. Małgorzata Brodzik i na przewodniczącego powołała byłego komendanta stanowego SWAP Michała Kopaczewskiego.

Zarówno p. Brodzik jak p. Kopaczewski wygłosili okolicznościowe przemówienie, a życzenia złożyli; prezesa stanowa w Korpusie Pomocniczym p. Franciszka Skotkzie; komendant stanowy SWAP, p. Józef Tyckowski; komendant Unii Armii i Marynarki p. F. Piotrowski, prezeska Wydziału Kobiet Okręgu 14go Związku Narodowego Polskiego p. Władysława Podkomorska; honorowy komendant stanowy SWAP p. Bronisław Spott; kapelan stanowy SWAP ks. Józef Kasperowicz, oraz reprezentant Kuriera Polskiego p. F. Plichta.

Mowy były przeplatane występami młodzieży z Gniazda 249 Sokolstwa Polskiego oraz dziatwy związkowej, którą do programu przygotowała p. I. Ignatowska. Po programie odbyła się instalacja i zaprzysiężenie zarządu Placówki Nr. 94 SWAP, oraz Korpusu Pomocniczego.

Zarząd Placówki zainstalował honorowy komendant stanowy p. Bronisław Spott a zarząd Korpusu Pomocniczego Nr. 45 ks. kapelan Józef Kasperowicz.

Przeżem Placówki na rok 1951 jest p. Zygmunt Kita a prezeską Korpusu Pomocniczego p. Małgorzata Brodzik. Po uroczystości instalacji i przemówieniach urzędników nastąpiło wręczenie podarunków zasłużonym działaczom weterańskim.

Sekretarka finansowa p. Eleonora Orlińska wręczyła komendantom Placówki żywe goździki a prezes bukiet kwiatów.

Również otrzymali małe upominki w kopertach p. Orlińska i ks. kapelan J. Kasperowicz. Prezeska wręczyła małe upominki urzędnikom i urzędnikom, oraz druhowi Brendowskiemu, szczeremu przyjacielowi Weteranów.

Na fundusz Inwalidzki dla chorych weteranów zebrano \$22.50.

Program zakończono odśpiewaniem kołedy poczem odbyła się wspólna kolacja i zabawa taneczna.

STANA NA SŁUBNYM KOBIERCU:

Leonard Switon, lat 21, 1414 W. Harrison.

Teresa Makarewicz, lat 20, 3128 S. 9th Pl.

Stanisław Szynaszkiewicz, lat 21, 2080 S. Muskego.

Cynthia Nowak, lat 18, 2534 S. 12th St.

John Fuhrman, lat 24, 827 E. Homer Str.

Bernardyna Talaska, lat 24, 24 3461 S. 19th St.

Louis Haberman, lat 21, 4179 N. 14th St.

Dolores Gliniecka, lat 20, 6645 N. 40th St.

Józef Zielinski, lat 34, 1629 S. 61st St.

Maria Keske, lat 37, 2439 W. Scott.

Victor Korosec, lat 23, 1815 10th Ave. South Milwaukee.

Dolores Brodzik, lat 18, 2508 South 12th St.

ich dzieci, bowiem na salę przywiezie św. Mikołaj, który przywiezie podarki dla dziatwy. Wstęp jest zupełnie wolny.

10-Lecie Klubu Tanecznego "Mazur"

Znany powszechnie nie tylko wśród Polonii milwaukejskiej, ale również i w innych miastach i stanach ze swych doskonałych występów klub taneczny Mazur, który swymi występami zdobył sobie szerokie uznanie, oraz różne nagrody na popisach tanecznych, obchodzi w tym roku 10-lecie swej działalności.

Klub Mazur dał w ostatnich dniach grudnia doskonały program telewizyjny, który pod względem zarówno artystycznym, jak i propagandowym był wielkim sukcesem. Natomiast na ostatnim dorocznym Festynie Narodowym w Auditorium Miejskim, Klub Mazur dał program pod tyt. "Wiejkie Wesele", które podobno się nie tylko nam, ale również całemu obywatelstwu naszego miasta.

Nad rozwojem Klubu Mazur pracuje od lat jego kierownik prof. Sokolnicki, który robi wielkie wysiłki, aby utrzymać ten zespół na wysokim poziomie artystycznym, oraz zdobyć odpowiednie fundusze na kostiumy.

Klub Polsko Amer. Obywatelski Indorsował P. A. Szymczaka

Klub Polsko - Amerykańskich Obywateli na swym rocznym posiedzeniu, odbyłym w poniedziałek, 8-go stycznia w Domu Związkowym pod nr. 809 W. Burnham st., postanowił jednogłośnie indorsować p. Antoniego Szymczaka na stanowisko marszałka federalnego, Klub Polsko - Amerykańskich Obywateli powstał w roku 1917, a cel Klubu najlepiej określa statut, który mówi: "Celem Klubu jest podtrzymanie ducha narodowego i zasad dobrego obywatelstwa, wspieranie się wzajemnie pod względem moralnym i materialnym, czyli hasłem Klubu jest "swój do swego".

Klub jak z tego widać, jest wierny swoim założeniom i CI O CO ODESZLI....

Śp. Wojciech Skrzykowski pożegnał się z tym światem na wieki, dnia 7go stycznia, o godzinie 9ej rano po długiej i ciężkiej chorobie.

Zmarły urodził się w Polsce, dnia 17go kwietnia, 1880 roku a przy zgonie liczył lat 70.

We czwartek wieczorem nad trumną zmarłego odwołano Różaniec święty a pogrzeb odbył się w piątek rano, z zakładu pogrzebowego F. Leszczyńskiego, 726 E. Center Str., do kościoła św. Kazimierza a następnie zwłoki zmarłego zostały odprowadzone i złożone do wiecznego spoczynku na cmentarzu św. Krzyża.

Dnia 9go stycznia, o godzinie 3:30 popołudniu odszedł na wieki śp. Jan Wróblewski, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie.

Zmarły urodził się w Księdz dnia 24go czerwca, 1859go roku a przy zgonie liczył lat 91.

Pogrzeb zmarłego odbył się w sobotę rano, z kaplicy pogrzebowej L. Ryzek i Synowie, pnr. 1910 W. Beecher Str., do kościoła św. Wojciecha, a po mszy świętej żałobnej zwłoki zmarłego zostały odprowadzone na cmentarz św. Wojciecha, gdzie spoczęły na wieki na miejscu rezerwowanym.

Agencje Dziennika Związkowego w Milwaukee, Wisconsin

A. & B. Pharmacy, 803 West Locust Street

Borowski Pharmacy, 2079 South 6th Street

Charzan Pharmacy, 1886 South 5th Street

Dega Pharmacy, 2340 South 6th Street

Dziedzic Pharmacy, 1835 South 25th Street

Dziennik Drug Store, 2000 West Forest Home Avenue

Economy Cigar Store, 407 East Lincoln Avenue

Egert Book Shoppe, 1306 West Forest Avenue

Fietz Pharmacy, 2079 South 15th Street

Fillipowicz Pharmacy, 800 West Center Street

Gapinski Pharmacy, 2105 West Mitchell Street

Hajewski Pharmacy, 2nd and Greenfield Avenue

Juneau Pharmacy, 530 West Mitchell Street

Kadow's Pharmacy, 1950 West Mitchell Street

Kochanski Pharmacy, 2600 South 13th Street

Kozłowski Pharmacy, 2101 South 14th Street

Krawczak's Z. Drugs, 2500 South 9th Place

Lemanski Drug, 2265 South Muskego Avenue

Locust St. Pharmacy, 803 West Locust Street

Lincoln Smoke Shoppe, 1575 West Lincoln Avenue

Lukomski G. L. Drugs, 950 West Forest Avenue

Marie Sweet Shop, 1839 West Beecher Street

Muskego Pharmacy, 1968 South Muskego Avenue

Paul's Pharmacy, 2968 South 13th Street

Pellers Pharmacy, 1721 West Lincoln Avenue

Piotrowski Pharmacy, 950 West Oklahoma Avenue

Piszek's Pharmacy, 3100 South 13th Street

Popielarski Grocery, 832 East Adler Street

Schowater's Rexal Drug Store, 1701 North Humboldt Avenue

Silver News Stand, North Water Street and East Wisconsin Avenue

Stanley News Stand, 3rd Street and Wisconsin

Werner's Pharmacy, 1338 South 11th Street

Witt Pharmacy, 3339 South 16th Street

Wróblewski Sweet Shoppe, 3401 So. 16th Street

Zajackowski (I.G.A. Store), 3001 South 9th Place

**PROSZĘ
PIŚC**
o Księżkę
Która omawia
prawdę o raku -
i dostarczymy jej
darmo

Nozisko _____
Adres _____
Miasto _____ Zona _____ Stan _____

ILLINOIS DIVISION
**AMERICAN
CANCER SOCIETY, INC.**
529 North Clark St., Chicago 2, Illinois

Mazewski Zamianowany Przez Brenzę Rzecznikiem Biura Skarbnika Powiat.

To Ważne Stanowisko Po Raz Pierwszy Piastuje Obywatel Polskiej Krwi

Skarbnik powiatowy, J. J. Brenza, zamianował wczoraj mecenasa A. A. Mazewskiego, dyrektora Zarządu Centralnego Związku Narodowego Polskiego, rzecznikiem biura skarbnika powiatowego. Jest to stanowisko bardzo poważne i odpowiedzialne. W historii powiatu po raz pierwszy urząd ten piastuje obywatel polskiego pochodzenia. Jest to prawdziwa zdobycz przez Polonię w polityce tu-tejszej.

Przed obsadzeniem rzecznego stanowiska odbyły się w tej sprawie konferencje liderów republikańskich. Mec. Mazewski miał silne poparcie prezesa Dystryktu Sanitarne-go, Olisa; komitety 41-ej wardy, J. C. Morelanda; wiceprezesa Dystryktu Sanitarne-go i przewodniczącego egzekutywy organizacji republikańskiej 41-szej wardy, M. Rudnika i innych. Członkiem tej egzekutywy jest także mec. A. Mazewski.

Skarbnik J. J. Brenza, stary i zasłużony Związkowiec, był bardzo z tego zadowolony, że taką samą jak on i inni liderzy republikańscy mają opinię o mecenasie A. A. Mazewskim.

"Biuro skarbnika powiatowego — powiedział J. J. Brenza — prowadzi po byznesowemu tak, żeby to było z możliwie największą korzy-

ścią dla podatników. Mazewskiego zamianowałem na to ważne stanowisko, ponieważ cenę jego wysokie kwalifikacje — jego zdolności, energię i sumiennosc w wykonywaniu przyjętych obowiązków, a tacy właśnie są potrzebni na urządach publicznych."

Przy zamianowaniu mecenasa A. A. Mazewskiego rzecznikiem obecny był także prezes Związku Narodowego Pol-skiego i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, mecenas Karol Rozmarek, który robi ogromne wysiłki w tym kierunku, żebyśmy zdobyli tutaj należne nam uznanie i nie byli stale spychani na szary koniec.

Mecenas Mazewski otrzymał liczne gratulacje, a między innymi od R. L. Huntera, republikańskiego kandydata na mayorę miasta Chicago.

Był Kandydatem w Wyborach Listopadowych W wyborach listopadowych mecenasa A. A. Mazewskiego kandydatem na rekordera powiatowego i chociaż pierwszy raz ubiegał się o urząd publiczny, otrzymał około milion głosów i przegrał bardzo małą mniejszością. Od czasów studenckich wykazywał zamiłowanie do tego co polskie i po-łożył wielkie zasługi około organizowania młodzieży polskiej, którą zachęcał do pie-

lęgowania pięknych polskich tradycji. Chociaż młody jeszcze wiekiem, posiada wspaniały rekord pracy narodowej, społecznej i organizacyjnej. Obecnie jest prezesem Gminy 41-szej ZNP.

Podczas 2-giej wojny światowej mecenasa A. A. Mazewski dosłużył się na froncie rangi kapitana, obecnie zaś jest majorem rezerwy.

Kierujący Ruchem Przed Szkołą Brał Łapówki

Daniel Riordan liczący lat 63 z Reno, Nev. przejeżdżał u zbiegu 55ej ul. i drogi nr. 171 w miejscu gdzie stał kierujący ruchem prywatny policjant Peter Westerhoff, liczący lat 40, zamieszkały pod nr. 5329 S. 83ej ul. w Summit, który dozorował przechodzących dzieci szkolne w pobliżu szkoły Summit. Westerhoff zatrzymał automobilistę i zarzucił mu że przejechał czerwone światła sygnalizacyjne i oświadczył mu że będzie musiał złożyć bond w kwocie \$30. Riordan oświadczył mu że ma zaledwie przy sobie 50 centów i policjant wziął je a Riordan zgodził się przywieźć resztę.

Riordan tymczasem zgłosił się na następcę prokuratora Edmunda T. Breen i doniósł mu że Westerhoff przyjął łapówkę. Wezwano szefa policji z Summit John Van Ort, którego zawiadomiono o tym i zwolnił on natychmiast Westerhoffa, który pracował od 6 miesięcy i za dozorowanie dzieci szkolnych przechodzących ulicę pobierał \$2 dziennie za dwie godziny pracy.



CZWORACZKI W MICHIGAN. — Anne Rosenbush (górne zdjęcie na prawo) lat 34, powiła w Pontiac, Mich. czworaczki — 2 chłopców i 2 dziewczynki. Ojciec Kenneth, lat 36, jest murarzem.

Przybywa Tu Teatr Rewiowy p. n. Polski Teatr Rewia "Gong"

Zapowiada On Swoj Pierwszy Występ p.t. "Parada Humoru" w Następnym Miesiącu

W imię bezstronności przyznać należy, że inicjatywa wśród nowoprzybyłych wysiedleńców nabiera coraz większe rozmiary i chęć usamodzielnienia. Świadczy o tym połączenie dwóch zespołów artystów zawodowych, niedawno przybyłych do Chicago, bo zaledwie przed 5-ciu miesiącami. Chodzi tu o zespół Braci Wyględowskich i Teatr Rewia "Gong".

Zespoły te mogą się po-zyszczyć wielkimi sukcesami w Niemczech w strefie amerykańskiej i francuskiej, wśród wysiedleńców i kompanii wartowniczych. Bogate, urozmaicone i pełne zdrowego polskiego humoru rewie, sprawiły, że wyżej wymienione zespoły zostały zawsze z wielką niecierpliwością oczekiwane z nowym programem.

Dla dobra Sztuki Polskiej odbywa te zespoły się złączyły i należy przypuszczać, że to pociągnięcie stworzyło silny i reprezentacyjny zespół polskich zawodowych artystów na tutejszym terenie.

Zespół wspomniany rozpoczął swoją działalność pod nazwą Polski Teatr Rewia "Gong" pod dyktando pp. Ludwika Larasa i Bronisława Wyględowskiego. Na debiut zapowiada Teatr Rewia "Gong" rewie pełną humoru i niefrasobliwości p. t. "Parada Humoru". Program przewiduje tańce, piosenki, akrobatykę, humor, satyrę, recytację, inscenizację, skecze, migawki i aktualności.

Program ze względu na różnorodność numerów, dotychczas nie pokazanych w Chicago, powinien spotkać się z gorącym przyjęciem.

Jak się dowiadujemy, Teatr Rewia "Gong" po premierze w Chicago, zamierza udać się w tournée po Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanady w celu propagowania Sztuki Polskiej, odwiedzając nawet najniższe skupiska polskie. Praca zespołu jest społeczna, a z powodu braku funduszy na ten cel, utrzymuje się wstawien, gdyż pragnie dla dobra sprawy polskiej w Ameryce stanowczo zespół swój utrzymać.

Dyrekcja Teatru Rewia "Gong" pragnie zaznaczyć, że celem ułożenia terminarza przedstawień, poczynszy od miesiąca marca 1951 roku, prosi wszystkich pp. Prezesów Organizacji Polskich na terenie Ameryki o skomunikowanie się z dyrektorem administracyjnym, p. Ludwikiem Larasem, w sprawie zaangażowania zespołu i wolnych dat, pod adresem: Mr. Ludwik Laras, 4326 N. Keyston ave., Chicago 41, Illinois, phone: MUlberry 5-1294.

Tą drogą pragniemy Teatru "Gong" złożyć życzenia wszelkiej pomyślności w obranym kierunku i powodzenia na przyszłość.

Biblioteka Z. N. P. Otwarta Wieczorami

Wydział Oświaty ZNP, zawiadamia czytelników Biblioteki ZNP, że Biblioteka ZNP, jest otwarta każdego dnia z wyjątkiem sobót i niedziel od godziny 10 rano do 9-ej wieczorem.

Za Wydział Oświaty, Biblioteki i Muzeum ZNP. — Franciszka Dymek, wiceprezesa Z. N. P., przewodnicząca.

Szer. Kotwasiński Zaginął Na Korei

Z listy straż ogłaszanej przez Departament Obrony Narodowej dowiadujemy się że znowu 17 mieszkańców z Chicago zginęło, zostało poranionych względnie zaginiono podczas walk na Korei. Wśród zaginionych znajduje się szeregowiec William Kotwasiński syn pp. Stanisława i Katarzyny Kotwasińskich zamieszkałych pod nr. 2718 Julia ct.

Zamaskowani Bandyci Obrabowali Spółkę Pożyczkową

Do biura spółki pożyczkowej "Family Loan Corporation" mieszczącej się pod nr. 6355 N. Western ave. przyszli dwaj zamaskowani bandyci, którzy zmusili kierownika biura John Shimek lat 25 i trzech pracowników w tem dwu kobiet, do udania się do tylnego pokoju, gdzie związali im ręce i nogi.

Bandyci zmusili kasjerkę Joan Giblin, lat 21, zamieszkałą pod nr. 4002 Kenmore ave. do otworzenia szuflady i kasetek na pieniądze i zabrali kwotę \$800. — Po włożeniu pieniędzy do walizki bandyci zbiegli samochodem w którym oczekiwali ich dwaj towarzysze.

Włamywacze Okradli Fabrykę

Do fabryki Rite Lite Manufacturing Co., pod nr. 3858 W. Roosevelt, dostali się włamywacze, którzy zabrali towary wartości \$3,000. Właściciel fabryki, Seymour Mimoff, zam. pod nr. 6250 Winthrop, zawiadomił policję o dokonaniu włamania.

RUPTURA

Nowe PODOUSZCZKI Z POWIETRZEM Ta niezwykła NOWA, CUDOWNA opaska podtrzymuje rapturę miękkimi GĄSZCZANYMI płaskimi poduszeczkami. Sama się dopasowuje i nie żelizguje. Bez pasów na nogi... bez "barnes". Zakłada się i zdejmie. Niema niczego podobnego. Można prac. Najdokładniejsza obsługa osobistego badania i dopasowania w Chicago... przez SPECJALISTOW. Poco cierpieć dłużej, możecie mieć wygodę i ULGĘ zaraz. GWARANTOWANE. DOPASOWANIE Perłachna Porada SPECJALISTY OD 30 LAT 3737 N. HALSTED STREET (Przy Broadway)

KUPUJECIE U. S. BONDY!

WŁASNA PRACOWNIA (PLASTIC) PASY NA RUPTURY Nadzwyczaj trwałe i wygodne Brzuszne opaski; Gumowe pończochy. DOPASOWANIE ZAPEWNIŁONE — PRYWATNE POKOJE A. DIADUL & SONS 1144 MILWAUKEE AVENUE Telefon HUmboldt 9-1252 Godziny: Od 9ej do 5ej—Soboty od 9ej do 4ej oprócz niedziel i świąt To ogłoszenie ukazuje się co Sobotę — przeszło 30 lat

ZAŁATWIJACIE SPRAWUNKI U KUPCÓW W SASIEDZTWIE!

Od Ognia i Kradzieży Domy • Meble • Automobile Okna Wystawowe i t.p. Wszelkich Informacji Udzielamy DARMO!

TYLKO WASZ RODAK DA WAM 24 GODZINNA OBSŁUGĘ

W ZAINSTALOWANIU

BOILERA-FURNESU

SPLATY

Na 30 Miesięcy

OBLICZENIA DARMO TAKŻE PALNIKI OLEJOWE I GAZOWE, STOKERY oraz

BOJLERY

WSZELKIEGO RODZAJU

WYROBY WSZELKICH FIRM

OBSŁUGA GDZIEKOLWIEK W CHICAGO I OKOLICY W KAŻDYM CZASIE

ROBOTA GWARANTOWANA

INŻYNIER B. MORACZEWSKI

ZARZĄDCA I WŁAŚCICIEL — NASZ RODAK I PATRIOTA

AVONDALE PLUMBING and HEATING CO.

3912 W. Belmont Av. przy Milwaukee Ave.

MULberry 5-1090

Handlarz Narkotyków Skazany Na Więzienie

W czwartek stał przed sędzią federalnym Walterem J. LaBuy Fred Richardson, lat 45, zam. pnr. 3119 South Park Way, za posiadanie i handel narkotykami "marijuana". Został on skazany na dwa lata. Richardson spędził już sześć lat w więzieniu w Huntsville, Tex., skazany za zabójstwo. Gdy agenci przyszli go aresztować, wyszedł on na ich spotkanie z nabytym rewolwerem, a w domu miał ponadto uciętą strzelbę i karabin. Żona jego, Dorothy, lat 40, odpowiadać będzie przed sądem za tydzień.

Nakaz Zamknięcia Gemblerni

Prokurator powiatu Boyle oświadczył we czwartek, że wszystkie miejsca w których stwierdzono uprawianie gemblerstwa będą zamknięte.

NORTH AVE. BATHS SZYBKA OBSŁUGA KAŻDEGO CZASU — KAPIELE ROSYJSKIE I TURKICKIE Wanny, gabinety elektryczne, basen do pływania, dla mężczyzn i kobiet. Dajemy także szwedzki masaż — Pokoje dla mężczyzn na dni lub tygodnie, od \$6.00 tygodniowo. 2039 WEST NORTH AVENUE Telefon: HUmboldt 5-7216

Streptomycyny

Możecie Wysłać do Polski Według nowego prawa rządowego, mamy Specjalne licencje do eksportowania

STREPTOMYCYN PENCILINY i lekarstw do Polski

Zgłoszcie się do nas dziś Streptomycyna po tej samej niskiej cenie

LAWDALE MEDICAL SUPPLY

3915 W. 26th Street LAwndale 1-1611

ROCZNY KONCERT I BAL

CHÓRU FILARECI-DUDZIARZ

Nr. 15 Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

JUTRO w Niedzielę, 14-go Stycznia, 1951, o 8mej Wiecz.

W AUDYTORIUM SW. TRÓJCY

Przy Division i Cleaver Ulicach

SOLISTAMI NA KONCERCIE BĘDĄ

TADEUSZ KOZUCH, pianista i PAWEŁ PROKOPIENI, baryton

Po Koncercie BAL Bilet Wstępu.....\$1.00

Muzyka ADAMA SNOPKO Podatek......20

RAZEM.....\$1.20

WSZYSTKIE BILETY PŁATNE PRZY WEJŚCIU

RECOMMENDED BY Duncan Hines AND SMART CHICAGOANS

BROILED RED SNAPPER \$2.05

CLUB STEAK KOMPLETNY OBIAŁ Z KARTOFŁAMI I PRZYSTAWKAMI

\$2.35

THE Steak House 744 RUSH ST. AT MICHIGAN DE 7-5430

WYSYLAJECIE TERAZ PACZKI DO POLSKI

BIURO STEFANA ZIELIŃSKIEGO

1153 MILWAUKEE AVENUE TEL. BRUNSWICK 8-6209

170 Nowych Budynków Jest Do Sprzedania Wzdłuż Bulwaru Congress

Cena Ich Waha Się Od \$300 Do \$2,000.—Mie-dzy Nimi Są 6-Apartamentowe Domy

Powiat Cook odda wkrótce na sprzedaż 170 więcej budynków, które muszą być usunięte z drogi, gdzie półdziś rozszerzony bulwar wzdłuż Congress ul. Między tymi budynkami są jednodomowe domki i budynki o pięciu i sześciu apartamentach.

Stoją one po południowej stronie Flounery ul. i po północnej stronie Lexington ul. w blokach 4600 do 5500.

Jest tam także 50 lat stara stacja straży pożarnej, która również jest do sprzedania. Znajduje się ona pod nr. 4658 Lexington ul.

Major George A. Quinlan, superintendent departamentu dróg powiatowych, oświadczył, że wydział w kilku następnych tygodniach zaaprobuje rozpisanie ofert.

Blisko 50 budynków to duże budowle apartamentowe, a 120, to pojedyncze rezyden-

cje. Jest tam również dwupiętrowy budynek murowany pod nr. 700 S. Cicero ave. z sześcioma składami sześcioma apartamentami.

Są też dwa budynki fabryczne, jeden pod nr. 720 S. Cicero ave., a drugi pod nr. 4815 Flounery ul.

Zainteresowani — jak oświadczył maj. Quinlan — muszą przenieść budynki na inne miejsca w ciągu dziewięciu miesięcy.

Kiedy w zeszłym roku sprzedano 170 domów wzdłuż rozszerzonego bulwaru w Maywood, wówczas ceny za nie wahały się od -300 do \$2,000. Jeden 12-apartamentowy gmach poszedł za \$1,000.

Przeniesienie budynku kosztuje około \$5,000, a prócz tego trzeba mieć parcelę i przygotować fundament pod budynki murowane.

Ława Przysięgłych Uznała Onegdaj Lydię Pykę Za Warjatkę

Ława przysięgłych rozpatrywała w czwartek sprawę Lidii Pyka, lat 30, zam. pod nr. 355 N. Rutheford ave., która była oskarżona o zastrzelenie swego ojca, Andrzeja Kondas, lat 55, i mачochy, Carolyn, lat 51, w dniu 3 sierpnia ub. r. Rozprawę prowadził sędzia sądu kryminalnego William V. Broth-ers, a oskarżoną broniła młoda adwokatka Z. Kuta z firmy adwokackiej Dr. Tadeusz Tudor Cichocki i Z. Kuta.

Po wysłuchaniu opinii biegłego, Dr. Williama H. Haines z kliniki dla umysłowo cho-

rych, ława przysięgłych przysłała do przekonania, że jest ona chorą umysłowo i jako taka nie może się bronić w procesie. Wobec tego sędzia Andrzeja Brothers zarządził zamknięcie jej w stanowym zakładzie dla umysłowo chorych. Zastępca prokuratora, John Daly, zastrzegł się jednak, że w razie poprawy stanu zdrowia Lidii Pyka i jej poczynności, będzie ona pociągnięta do odpowiedzialności sądowej w przyszłości. — Pyka niebawem będzie zamknięta w stanowym zakładzie dla umysłowo chorych.

KOŚCIÓŁ OJCÓW DOMINIKANÓW

PRZYBYTEK ŚW. JUDY TADEUSZA Urczysta NOWOROCZNA NOWENNA Ku Czei Św. Judy Tadeusza

Od dnia 17-go Stycznia do dnia 25-go Stycznia

Nabożeństwa Codziennie: o 10ej rano; 12:10 w południe; 3:15 popołudniu; oraz 6:30 i 8 wieczór

Serię kazań na temat: "POKÓJ NA ZIEMI—TERAZ"

Wygłosi Very Rev. Edmund A. Baxter, O.P.; P. G. Przełożony Dominican Mission Band Intencje Przyjmowane Każdego Czasu.

KOŚCIÓŁ OJCÓW DOMINIKANÓW 1909 S. Ashland Ave. CAŁal 6-0074 Very Rev. Edward L. Hughes, O.P.; S.T.Lr., Director

Kupujcie w Składach, Które Ogłaszają Się w Dzienniku Związkowym

COURTESY MOTOR SALES

3579 West Grand Ave. Tel. HUmboldt 9-4300

Największy Na Świecie Przedstawiciel

SAMOCODÓW HUDSON

Jim MORAN i Stanley WOJCIK ZAPRASZAJĄ WAS

w Sobotę i Niedzielę, 13-go i 14-go Stycznia

Celem Ogłędnięcia Nowego Wspaniałego

HUDSON HORNET 1951

Umówcie Się Telefonicznie Ze Stanleyem Wojcik

MULberry 5-2233

Otwarte cały dzień w sobotę i niedzielę

SZYMAŃSKI ELECTRIC SERVICE CO.

1709 W. DIVISION STREET LIGHT, POWER WIRING PRZERÓBKI I REPERACJE Naprawa Wszelkich Elektrycznych Przyrządów

TEL. ARMITAGE 6-4324

Dziś i Jutro

Od 1-ej popołudniu do północy Poniedziałek i Wtorek od 6-tej wieczorem do 11:30 Impresyjny obraz europejski! Londyńska Ork. Symfoniczna.

Człowi aktorzy Anglii! w/g arcydzieła Szekspira: dwie i pół godziny w naturalnych kolorach

LAURENCE OLIVIER HENRY V

Inwazja Francji w 14 wieku... zakończona miotaniem i matelastwami króla Anglii i pięknej Katarzyny, księżniczki francuskiej

w nadprogramie: Piękne obrazy kolorowe Wydarzenia ze świata! Nasza Wesoła Banda

w Teatrze PAULINA

Paulina przy Milwaukee Ave. w pobliżu restauracji Lenarda. Ostatnie przedstawienie o 9:30 wiecz.

CO WOLICIE? ASEKURUJEMY

BYĆ UBEZPIECZONYM, CZY ŻYĆ W CIĄGŁEJ OBAWIE?

BIURA OTWARTE CODZIENNIE OD GODZINY 9-EJ DO 6-EJ WIECZÓR—W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI DO 8-EJ WIECZÓR

SECURITY FINANCE CORP.

MAREK KRAUS, Prezes

804 N. ASHLAND AVE. i CHICAGO AVE. • 30 LAT NA USŁUGACH POLONII